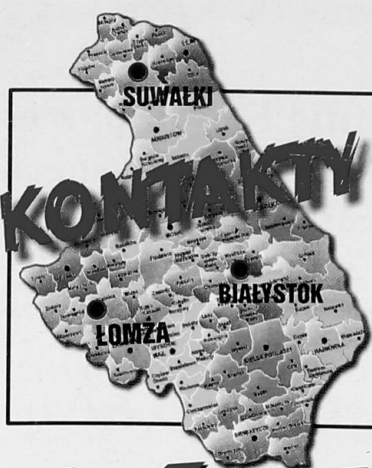


Zginął za zeznania? • 217 dni strachu

Pacjent ma prawa! • Emeryt może dorobić



KONTAKTY

Nr 9 (1321)

26 LUTEGO 2006

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

W Łomży powstał odcinek do programu „Założ się”

Fabryka emocji



UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje
TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD RĘKI - DOSTĘPNY KREDYT

Procedura uproszczona (na oświadczenie)

na wszystkie rodzaje kredytów !!!

DORADZAMY NAJTAŃSZY KREDYT!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+) Tel. 216-69-61

Informacje o kredytach oraz bezpłatne ogłoszenia

motoryzacyjne i inne w naszym serwisie

www.unimediator.pl

AUTO SERWIS MARGO

ŁÓMŻA, AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 219 01 97

POMOC DROGOWA ASSISTANCE 24 h



☎ 0-604 420 420

☎ 0-86 218 29 73

BIURO PISANIA PODAŃ

pozwzy, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne pisma
administracyjne

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka)
tel. (086) 473-00-84

Przyjmuje ogłoszenia
do „Kontaktów”

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie
9.00-17.00

BIAŁYSTOK
PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



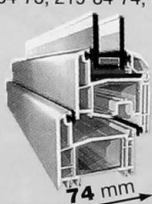
ALUSTIC

iq
SYSTEMY
OKIENNE

OKNA DRZWI BRAMY

Zakład Produkcyjny: Górki Sypniewo 9; 18-421 Piątnica, tel. (086) 219-18-86, fax (086) 219-19-13
Centrum Obsługi Klienta: ul. Dworna 1; 18-400 Łomża, tel. (086) 219-84-73, 219-84-74, fax (086) 218-95-02
Biura Handlowe: Zambrów, ul. Kościuszki 21, tel./fax (086) 271-07-04; Białystok, ul. Legionowa 28 lok. 4, tel. (085) 748-52-30

- produkcja okien i drzwi PCV
- produkcja okien i drzwi aluminiowych
- bramy garażowe, przemysłowe, napędy bram
- drzwi wewnętrzne i zewnętrzne
- parapety wewnętrzne i zewnętrzne
- wyceny, pomiary, montaż, transport



KTO DA
WIĘCEJ?

www.alustic.pl

OKNA DRZWI BRAMY NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

REKLAMA



Szkło i lustra wszystko...

DRZWI SZKLANE

Zabudowy ze szkła hartowanego
 Podłogi szklane z podświetleniem
 Kabiny prysznicowe
 Szafki szklane
 Lustra Fusing

Lus-ar
 ul. Przemysłowa 1
 tel./fax (029) 760 45 96
 www.lus-ar.com.pl



Profesjonalna obróbka, doradztwo, serwis

OSOO

„oryginalny wystrój wnętrz”



Galeria Sztuki Użytkowej
 Ostrołęka, pl. Bema 14
 tel. (029) 764 44 24

REKLAMA

OŚRODEK CENTRALNEGO SZKOLENIA MASZYNISTÓW W RADOMIU

Organizuje w ŁOMŻY kurs operatorów ciężkich maszyn do robót ziemnych, budowlanych i drogowych w następujących specjalnościach:

- koparki jednoznaczyniowe,
- ładowarki jednoznaczyniowe,
- koparkoładowniki lub koparkospycharki,
- sprężarki przetożne lub elektryczne polowe,
- spycharki,
- równiarki,
- wężły betoniarskie,
- walce drogowe,
- rusztowania rurowe,
- zagęszczarki, przecinarki, piły mechaniczne do ścińki drzew, agregaty tynkarskie, betoniarki, narzędzia udarowe ręczne i inne maszyny do robót ziemnych i drogowych.

Szkolenie będzie prowadzone na uprawnienia kl. III, II i I-ej.

Rozpoczęcie kursu w dniu 03.03.2006 r. o godz. 10.00. w „MAKBUD”, Łomża ul. Poligonowa 12

Kurs kończy się w dniu 29.03.2006 r. egzaminem państwowym i wydaniem książeczki operatora.

Koszt szkolenia: kl. III — 1.100 zł
 lub
 kl. I i II — 900 zł
 rusztowania — 750 zł
 zagęszczarki, przecinarki, wózki itp. — 650 zł

Zapisy przyjmuje i udziela informacji:

— OCSM Radom, ul. Kraszewskiego 1/7
 tel. (048) 331-49-54; 36-99-590; tel./fax 36-996-15
 — Łomża tel. (086) 218-55-55, (086) 218-03-61

REKLAMA

SCANDIC FOOD

Scandic Food Sp. z o.o.

nawiąże współpracę z dostawcami plantatorami
 owoców i warzyw w dziedzinie dostaw surowców do
 produkcji w Zakładzie w Chojnach Starych k.Łomży.

Osoby/firmy zainteresowane prosimy o kontakt z p. Krzysztofem
 Ossowskim lub p. Radosławem Modzelewskim.

tel. 0862170951 lub 54, kom. 0604274648

e-mail: office.chojny@scandic-food.pl

Ogłoszenia drobne do „Kontaktów”
 można nadać poprzez Internet
 www.kontakty-tygodnik.com.pl

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ W NAJLEPSZEJ CENIE

STIHL



STIHL
 MS 170
 Moc: 1,8 KM
 749,-

Do wybranych modeli pilarek
 oryginalna czapeczka firmowa



STIHL
 MS 230/ MS 250
 Moc: 2,7 KM/ 3,1 KM

od 1.339,-/ 1.449,-

Czy wiesz, że...

wszystkie pilarki spalinowe STIHL posiadają m.in.
 dwa pierścienie tłokowe, trwałą prowadnicę nie
 wymagającą smarowania smarem stałym, elek-
 trycznie sterowany zapłon oraz wiele innych,
 nowoczesnych rozwiązań technicznych? Chcesz
 wiedzieć więcej? www.stihl.pl

W cenie pilarek 1 litr oleju
 do mieszanki STIHL 1:50



sugerowane ceny detaliczne

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową
 prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02;
 Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; **Kawaleryjska**, paw.1,
 tel. 742 24 49; **Ciechanowiec** - Łomżyńska 60,
 tel. 600 314 565; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55;
Grajewo - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44;
Jedwabne - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 217 26 11;
Kolno - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74;
Łapy - Mostowa 4, tel. 715 48 34; **Łomża**
 - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.**
 - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A,
 tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP,
 tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5,
 tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28,
 tel. 745 25 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** -
 Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4,
 tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16
 62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczesna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Andrzej Koziara, Janusz Niczyporowicz
Jan Oniszczyk
tel. kom. 0-602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Bożena Dunat
tel. kom. 0-606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörcinzy, Sławomir Stempczyński,
joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Asystent red. naczelnego: Małgorzata Orłowska
tel. (0-86) 215-35-68

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
tel. (0-86) 216-42-43, tel./fax (0-86) 216-57-11

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Marek Osowiecki, tel. kom. 0-600-048-904
Karol Grzymała, tel. kom. 0-500-713-747
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
„Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Dumni z rozwoju umysłowego, kulturowego, cywilizacyjnego, nawet nie spostrzegaliśmy, że zaczynamy być podobni do nomadów, czyli ludzi pierwotnych. A nawet ich dziadków. Nomadowie bowiem, aby przetrwać, wędrowali z miejsca w miejsce całym plemieniem. My, aby przetrwać, opuszczamy nasze wsie, miasta, domy, rodziny w pojedynkę. Na budowę w stolicy. Do biura w „województwie”. Komu się powiedzie, z wizą za „wodę”, by zarobić w dolarach. Licząc na lut szczęścia, na zachód Europy, by dorobić w euro.

Plemiona nomadów łączyła wspólnota stada: poczucie przynależności do grupy, a więc i wspólna troska o wspólny los, poszanowanie wspólnych zasad i autorytetów.

W nas coraz mniej poczucia więzi z żyjącymi w tej samej miejscowości, tym samym bloku, nawet tym samym mieszkaniu. Niemożliwe jest więc przestrzeganie tych samych zasad, szanowanie tych samych autorytetów. By przetrwać, przyjmujemy nowe, obce albo tworzymy je wyłącznie dla siebie.

Niewielkie i nieliczne plemiona nomadów koczowały na olbrzymich obszarach. Los współplemięńca był jednak losem wszystkich.

My żyjemy tysiącami na wyciągnięcie ręki. Nasz los jest jednak wyłącznie naszym losem.

Podobni do naszych pierwotnych praojców w walce o przetrwanie, czynimy to samotnie.

Czy nie dlatego coraz mniej się rozumiemy?

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

BURMISTRZ NOWOGRODU

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonych na terenie miasta Nowogród, posiadających urządzone Kw. Nr 27082, KW Nr 44 509 w Sądzie Rejonowym w Łomży Wydział Ksiąg Wieczystych:

- 1) oznaczonej numerem 1093/3 o pow. 433 m², położonej przy ulicy Stacha Konwy, w kompleksie urbanistycznym przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną bliźniaczą;
cena wywoławcza — netto 6.596,50 zł + 22% VAT
wadium — 805 zł
- 2) oznaczonej numerem 1093/4 o pow. 590 m², położonej w Nowogrodzie przy ulicy Stacha Konwy, w kompleksie urbanistycznym, przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną bliźniaczą;
cena wywoławcza netto — 8.616,50 zł + 22% VAT
wadium — 1.052 zł
- 3) oznaczonej numerem 174/4 o pow. 1853 m², położonej w Nowogrodzie przy ulicy Miastkowskiej, w kompleksie urbanistycznym, przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną
cena wywoławcza netto — 20.017 zł + 22% VAT
wadium — 2.442 zł
- 4) składającej się z dwóch działek oznaczonych numerem 174/8 i 175/4 o pow. ogólnej 2181 m², położonej w Nowogrodzie przy drodze gruntowej do wsi Jankowo Młodzianowo, w kompleksie urbanistycznym przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną
cena wywoławcza netto — 21.396 zł + 22% VAT
wadium — 2.610 zł
- 5) oznaczonej numerem 174/9 o pow. 2178 m², położonej w Nowogrodzie przy drodze gruntowej do wsi Jankowo Młodzianowo, w kompleksie urbanistycznym przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną
cena wywoławcza netto — 21.815 zł + 22% VAT
wadium — 2.661 zł
- 6) oznaczonej numerem 174/12 o pow. 2139 m², położonej w Nowogrodzie przy drodze gruntowej do wsi Jankowo Młodzianowo, w kompleksie urbanistycznym, przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną
cena wywoławcza netto — 21.433 zł + 22% VAT
wadium — 2.615 zł
- 7) oznaczonej numerem 174/13 o pow. 2434 m², położonej w Nowogrodzie przy drodze gruntowej do wsi Jankowo Młodzianowo, w kompleksie urbanistycznym przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną
cena wywoławcza netto — 24.327 zł + 22% VAT
wadium — 2.668 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 28 marca 2006 r. o godz. 10⁰⁰ w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie przy ulicy Łomżyńskiej 41, na każdą nieruchomość oddzielnie.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do dnia 24 marca 2006 r. na konto Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie Nr 18 8757 1011 2600 0097 2000 0010 BS Łomża O/Nowogród.

Przedmiotem licytacji będzie cena wywoławcza netto.

Wpłacone wadium ulega przepadkowi w razie uchylania się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy. Ponadto kupujący ponosi koszty związane z okazaniem granic, sporządzeniem aktu notarialnego oraz założeniem lub zmianą zapisu w księdze wieczystej.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie tut. Urzędu pokój Nr 6 lub telefonicznie pod numerem

086 217-55-20 wew. 23 oraz na stronie internetowej www.nowograd.com

Przetarg może zostać odwołany lub unieważniony bez podania przyczyny.

**Ogłoszenia do „Kontaktów”
można nadać ze strony internetowej**

kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY



OKOŁO 400 MILIONÓW EURO OTRZYMA PODLASKIE z unijnego „Programu dla Ścian Wschodniej”. Przed ostateczną decyzją rządu odbędą się konsultacje społeczne.

PONAD 2 MILIARDY ZŁOTYCH PODATKÓW odprawiali do budżetu państwa w ubiegłym roku mieszkańcy Podlaskiego i firmy. Rok wcześniej — prawie 500 milionów mniej. Izba Skarbowa ocenia, że decydujące znaczenie miał znaczny wzrost ilości nowych firm, a także ogólna poprawa koniunktury.

W „POKAZIE MODY PARLAMENTARNEJ”, który odbył się w Warszawie, zaprezentowali się na wybiegu dwaj podlascy posłowie — Janusz Wójcik (Samoobrona) i Damian Raczkowski (PO). Pokaz, w którym wzięli udział parlamentarzyści wszystkich ugrupowań, został zorganizowany w celach charytatywnych, ubrania zostaną zlicytowane, a pieniądze trafią do jednego z domów dziecka w województwie podkarpackim.

BOCIANY WYRUSZYŁY JUŻ Z AFRYKAŃSKICH ZIMOWISK w kierunku Europy, informują ornitolodzy. Jeżeli nie spotkają po drodze poważniejszych przeszkód, zaczęną docierać do Polski w drugiej połowie marca. Z około 40 tysięcy par (25 proc. ptaków w Europie) które zakładają w naszym kraju gniazda, jedna trzecia osiedla się w Podlaskiem.

AŻ 100 MILIONÓW ZŁOTYCH, w części z funduszy unijnych, zamierza przeznaczyć w tym roku na inwestycje spółdzielnia Mlekoop w Grajewie (w ubiegłym roku było 40 mln). Plany przewidują rozbudowę i modernizację linii produkcyjnych serów, śmietany i jogurtów w zakładzie w Mrągowie oraz serów w Grajewie.

STATUETKĘ „LIDERA BIZNESU” OTRZYMAŁA białostocka firma remontowobudowlana Anatex, kierowana przez Anatola Chomczyka. Jest dopiero trzecim przedsiębiorstwem z województwa (po Promotechu i Astwie), uhonorowanym przez Business Centre Club przez 15 lat przyznawania nagród przez tę prestiżową organizację biznesową.

NA WŁASNEJ SKÓRZE PRZEKONAŁ SIĘ KOMENDANT policji w Augustowie Grzegorz Olszewski, jak bardzo miastu potrzebna jest obwodnica dla ciężkiego ruchu. TIR, kierowany przez mieszkańca Ciechanowa, staranował samochód komendanta, dojeżdżającego do pracy. Grzegorz Olszewski doznał urazu kręgosłupa.

LEWICA JEDNOCZY się przed wyborami samorządowymi. SLD porozumiał się już z SdPi i zaprosił do rozmów kolejnych kilkanaście organizacji politycznych i społecznych. Jeszcze wiosną mają zostać wskazani kandydaci na prezydentów Białegostoku, Łomży i Suwałk.

TRZECH KANDYDATÓW DO STANOWISKA BURMISTRZA Jedwabnego zarejestrowała w ustawowym terminie komisja wyborcza. W niedzielę, 5 marca, o fotel rywalizować będą: Michał Chajewski, który stanowisko utracił za jazdę po pijanemu; Krzysztof Moenke, nauczyciel oraz Marek Zabielski, przedsiębiorca.

KURIERA Z TRZEMA KILOGRAMAMI AMFETAMINY zatrzymali białostoccy policjanci. To największa ilość, którą jednorazowo udało się przejąć w regionie. W „deta-

licznej” sprzedaży narkotyków mógłby przynieść dilerowi około 150 tysięcy złotych. Kurier z centralnej Polski przyjechał do Białegostoku pociągiem. Policjanci czekali na niego już na dworcu.

ZA ŁAPOWNICTWO karę dwóch lat więzienia w zawieszeniu oraz wysoką grzywnę i pięcioletni zakaz zajmowania kierowniczych stanowisk w służbie zdrowia wymierzył białostocki sąd Halinie T., byłej ordynator oddziału szpitala w Dąbrowie Białostockiej. Proces wykazał, że lekarka za porady, przyjęcie na swój oddział i lepszą opiekę przyjmowała pieniądze już od 1999 roku. Wyrok nie jest prawomocny.

DO 1 MARCA 2006 ROKU TRWA TYDZIEŃ OFIAR Przestępstw. Pokrzywdzonym udzielają bezpłatnie porad dyżurujący prokuratorzy, sędziowie i adwokaci.

GRAND PRIX 28 OGÓLNOPOLSKIEGO FESTIWALU Zespołów Muzyki Dawnej „Schola Cantorum” w Kaliszu zdobyła Capella Antiqua Białostociensis z Białegostoku. Rywalizowało 31 zespołów. Zwycięską Capellę prowadzi Bożena Kraśko, Wioletta Miłkowska i Helena Szuhajska.

NA EMERYTURĘ ODEJDZIE w piątek, 24 lutego 2006 roku, inspektor Arnold Gołko, naczelnik Zarządu IX Centralnego Biura Śledczego w Białymstoku. Ma 56 lat, w resorcie spraw wewnętrznych pracował 35.

ZNAKI CZASU

• „Jeśli ludzie zwalniani przez obecną ekipę są uczciwi, nie obejmujcie po nich stanowisk. Władze zmieniają się szybko, a uczciwość pozostaje”, zaapelował ks. arcybiskup Józef Życiński.

• Członkowie rządu, władza wszystkich szczebli aż po wójtów, profesorzy, dziennikarze mediów publicznych i wszystkie zawody prawnicze, w sumie ponad 100 tys. osób obejmie lustracja, według projektu zmiany ustawy lustracyjnej PiS.

• Od ubiegłego tygodnia sprzedaż drobiu i eksport zmniejszyły się o 15–20 proc. Ceny mogą spaść nawet o połowę, uważa Rajmund Paczkowski, prezes Krajowej Rady Drobiarskiej. To efekt paniki, wywołany wirusem ptasiej grypy.

• 29 mld zł wzrosło zadłużenie Polaków w ubiegłym roku; ponad dwukrotnie więcej niż w 2004 r. Na przeciętnego rodaka przypada 3,7 tysięcy złotych kredytów.

• Z rejestru Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wykreślonych zostało w ubiegłym roku 30 miejscowości, a ponad 700 zmieniło nazwę. O istnieniu niektórych miejscowości zapomnieli okoliczni mieszkańcy i lokalne władze.

• Ponad siedem tysięcy gospodarstw ekologicznych jest w Polsce; w ostatnich trzech latach ich ilość powiększyła się trzy razy.

• Poważnie ranny wychowawca, spalony rewir (prawie pół piętra), zniszczony sprzęt, to efekt próby ucieczki czterech wychowanków Zakładu Poprawczego i Schroniska dla Nieletnich w Świdnicy.

• „Uf, ciężar spadł mi z barków”, powiedział premier Kazimierz Marcinkiewicz po przyjęciu przez Wojciecha Jasińskiego nominacji na ministra skarbu.

• „Wysoki Sejmie, nie po raz pierwszy staję mi... Przychodzi mi stanąć przed Izłą”. Za tę wypowiedź poseł PSL Józef Zych wygrał w plebiscycie słuchaczy radiowej Trójki i otrzymał nagrodę „Srebrne Usta”.

Grób



Leona

Na śniegu kwiaty, znicze i zdjęcia ulubieńców. Pod śniegiem czarna, betonowa pięciokątna płyta z metalową tabliczką, zawierającą dane zwierzęcia. Jeszcze głębiej — jego... grób.

Cmentarz, na którym można pochować swojego ulubieńca, powstało jesienią 2005 roku w Rzędzianach koło Tykocina.

Miejsce wydzierżawić można na dwa lata, w czasie których za-

pewniona jest opieka miejsca pochówku.

Na zdjęciu: grób owczarka Leona

Za zimno... nietoperzom!

W piwnicach w Drozdowie zimuje o połowę mniej nietoperzy, niż w ubiegłym roku. Chiropterolodzy z Towarzystwa Przyrodniczego „Bocian”, którzy od lat badają zwyczaje tych ssaków w dolinie Narwi, doliczyli się tylko 105 sztuk (w ubiegłym roku 223). Ich zdaniem nietoperze, z powodu ostrej zimy, wyniosły się w cieplejsze strony.



Ambulansy z pominięciem

Pięć nowych ambulansów zakupionych zostało dla pogotowia ratunkowego w województwie za pieniądze unijne i Urzędu Marszałkowskiego. Wszystkie otrzymała Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku (dwa zostaną w mieście, pozostałe trafią do oddziałów w Bielsku Podlaskim, Siemiatyczach i Sokółce). Stacje w Łomży i Suwałkach władze województwa tradycyjnie pominęły przy rozdawaniu nowego sprzętu.

Wynajem na stratach

Na ponad 6 milionów złotych oszacowali kontrolerzy NIK straty, które mogły ponieść niektóre podlaskie samorządy przy wynajmowaniu lokali. Podstawowe zastrzeżenie dotyczy braku przetargów w Augustowie, Łomży, Sokółce, Wysokiem Mazowieckiem przy umowach podpisywanych z dzierżawcami na dłuższe okresy. W przypadku Białegostoku kontrolerzy skierowali sprawę do wyjaśnienia przez prokuraturę.

Atrakcje w szkole

Rozpoczął się remont budynku dawnej szkoły w Strękowej Górze, w którym za kilka miesięcy powstanie ośrodek informacji ekologiczno-turystycznej.

W ubiegłym roku samorządy Zawad, Rutek i Wizny oraz kilka organizacji ekologicznych utworzyły Lokalną Organizację Turystyczną. Chcą wspólnie ożywić turystycznie region, którego główną atrakcją są Biebrza i jej unikalna bagienna dolina oraz Narėw.

Jednym z pierwszych zadań jest utworzenie w byłej szkole ośrodka informacyjnego z pre-

zentacją atrakcji turystycznych i małym schroniskiem z kilkoma miejscami noclegowymi.

Pijany autobus

Pijanego kierowcę autobusu PKS w Łomży (lat 35) zatrzymali na ul. Dworcowej policjanci, podczas kontroli drogowej. Miał jechać do Bożejewa (gm. Wizna). Badanie wykazało 0,6 promila alkoholu.

Kierowca pracował w PKS 11 lat, wyrabiając sobie bardzo dobrą opinię. Teraz pożegna się z pracą.

Czeka go także rozprawa sądowa i grozi kara więzienia do dwóch lat.

Nigdy nie wiadomo, kto nas wiezie. Niedawno (październik 2005 roku), także w Łomży, wpadł pijany (3 promile alkoholu!) kierowca autobusu komunikacji miejskiej. W porę jego stan dostrzegli pasażerowie i powiadomili policję.

Żył z „Kontaktami”

Pan Józiu. Tak zawsze w redakcji o Józefie Mieczysławskim mówiliśmy. Tak Go przedstawił Staś Tomaszek, który Pana Józia do „Kontaktów” przypro-wadził.

Potrafił wszystko: oprawić książkę, uszczelnić okno, naprawić zamek lub mebel. Zanikający gatunek pracownika. Nim ktoś pomyślał, że trzeba coś zrobić, załatwić, Pan Józiu to coś już wykonał.

W czasach, gdy nie było Internetu, autobusem woził materiały do białostockiej drukarni. A z Białegostoku przywoził litewski chleb, bo... „w Łomży nie ma, a jest taki dobry, posmakujcie”.

Cieszył się swoimi dziećmi.

Córka w Bydgoszczy. Lubił do nich jeździć... Syn skończył studia, miał dobrą pracę i udaną rodzinę. Wielka radość. A potem zmartwienie, kiedy na raka umarła synowa. Ale znowu radość: wnuczki bliźniaczki.

Jego radości i troski były na-

szymi, a nasze Jego. Do końca żył redakcją, choć nie pracował już kilkanaście lat.

Był z nami z okazji świąt, la-mał się opłatkiem...

Pan Józiu przychodził do redakcji w każdy czwartek po... swoje „Kontakty”.

Wyrazy głębokiego żalu i szczerego współczucia

RODZINIE

JÓZEFA MIECZYŃSKIEGO

naszego nie zapomnianego współpracownika
składają
pracownicy „Kontaktów”

Zima nieustępliwa ale... dobra

Około 250 stacji niskiego i średniego napięcia uszkodzonych zostało w Podlaskiem po opadach śniegu,

łostockim. Trudna sytuacja także na drogach. Nieprzejezdnych było 317 kilometrów powiatowych i gminnych w powiecie su-



poinformował w środę, 22 lutego, Andrzej Barszczewski z Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego w Białymstoku. Prądu pozbawionych było około 160 miejscowości (5,5 tysiąca ludzi) w powiatach augustowskim i suwalskim oraz około 80 miejscowości (4,5 tysiąca) w powiecie bia-

walskim oraz 40 kilometrów w powiecie sejneńskim.

W nocy z wtorku na środę, zasypane zostały powiaty byłego Łomżyńskiego; w środę drobny, ale całonocny śnieg w powiecie łomżyńskim utrudnił dojazd do wielu miejscowości i gospodarstw.

Uciążliwe opady śniegu będą wiosną jednak, zbawienne po ubiegłorocznej suszy, dla pól i upraw oraz rzek i ryb.

Na zdjęciu: taki obrazek „złapał” nasz fotoreporter w Grajewie

Zaprosili nas:

• Przewodniczący Sekcji Wydawców Edukacyjnych Polskiej Izby Książki w Warszawie — na konferencję prasową pt. „Podręczniki szkolne — społeczne i ekonomiczne skutki ingerencji państwa w gospodarkę”.

• Koordynator — na konferencję prasową, dotyczącą projektu szkoleniowego Fundacji na rzecz rozwoju Politechniki Białostockiej, finansowanego przez Unię Europejską i budżet państwa.

• Szkoła Podstawowa w Białych Szczepanowicach — na piąty Gminny Konkurs Recytatorski.

• Dyrekcja Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kłuka w Ciechanowcu i kierownictwo Uniwersyteckiego Muzeum Przyrodniczego im. Prof. Andrzeja Myrchy w Białymstoku — na otwarcie wystawy pt. „Porzucone skarby”.

• Starosta kolneński — na uroczyste otwarcie Warsztatów Terapii Zajęciowej w Kolnie.

• Dyrektor i Rada Pedagogiczna Gimnazjum w Radziłowie — na spotkanie środowiskowe „mające na celu stworzenie lokalnej koalicji na rzecz zwiększenia szans życiowych i edukacyjnych dzieci i młodzieży”.

• Przewodniczący Rady Powiatu Łomżyńskiego — na 33. sesję samorządu.

• Teatrzyk Żywego Słowa „Logos” w Łomży — na spotkanie z okazji 25-lecia zespołu.

• Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży — na Przegląd Teatrów Wiejskich i Obrzędowych Województwa Podlaskiego „Łomża 2006”.

• Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży — na prezentację platformy internetowej „agrotarg”.

• Rektor Uniwersytetu w Białymstoku oraz rektor Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Łomży — na uroczystość podpisania porozumienia o współpracy.

• Rada Osiedla nr 12 i administracja Osiedla nr 3 Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Łomży — na rozstrzygnięcie konkursu „Animals 2005”.

• Agencja Rozwoju Regionalnego w Łomży — na konferencję prasową, dotyczącą projektu „Staże innowacyjne w podregionie łomżyńskim”.

Dziękujemy.

KONTAKTY





Dwoje lekarzy z Łomży zostało wyróżnionych w ogólnopolskim plebiscywie miesięcznika „Zdrowie” i Ministerstwa Zdrowia „Lekarz niezwykły 2005”. Za takich

pacjenci uznali onkologa Annę Łowczak i chirurga Marka Załęskiego. Oboje pracują w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży.

Anna Łowczak znana jest z

poświęcania się chorym na raka pacjentom i walki o ich prawa do leczenia. Marek Załęski jest chirurgiem urologiem, stosuje nowoczesne metody w leczeniu schorzeń układu moczowego.

Celem plebiscytu jest wyróż-

Profesjonalizm i dobroć

nianie najlepszych lekarzy przez pacjentów i upowszechnianie wzorca lekarza społecznika. Na pierwszym miejscu listy lekarskich zalet pacjenci umieszcza-



ją — obok profesjonalizmu i zaangażowania — zwykłą ludzką dobroć. Każde zgłoszenie, a wpłynęło ich ponad 600 z całej Polski, zostało przez zgłaszających szczegółowo udokumentowane. Kapituła plebiscytu wybrała i nagrodziła pamiątkowymi dyplomami i statuetkami 100 lekarzy. (MK)

Ewangelicy się sądzą

Sąd Rejonowy w Łomży rozpatruje pozew parafii ewangelickiej z Pisz przeciwko władzom Łomży o zwrot części przedwojennego majątku parafii, tak zwanego Domku Pastora przy ul. Krzywe Koło, zajmowanego jeszcze przez Muzeum Północno-Mazowieckie.

Postępowanie w tej sprawie kilka lat prowadziła Komisja Regulacyjna w Warszawie, ale nie wydała rozstrzygającego werdyktu z powodu braku dokumentów. Według dokumentacji, zebranej i złożonej w sądzie przez władze Łomży, Kościół ewangelicki w latach 50. otrzymał od państwa odszkodowanie za przejęte nieruchomości. Zachowały się dokumenty szczebla rządowego i dawnego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku z naliczeniem kwot odszkodowań i terminami ich wypłat. Strona ewangelicka jednak twierdzi, że pieniędzy nie otrzymała i będzie tego dowodzić przed sądem. (MK)

Becikowe kielbasą wyborczą

„Zdumiony jestem, że Łomża jeszcze nie podjęła uchwały w sprawie własnego becikowego. Apeluję, żeby władze miejskie taką decyzję podjęły. Zbliżają się wybory samorządowe, trzeba się zasłużyć społeczeństwu i szybko taką uchwałę podjąć”, przekonywał w Łomży Roman Giertych, lider Ligi Polskich Rodzin, która zainicjowała uchwalenie przez Sejm 1000 zł zapomogi z budżetu państwa dla kobiet za urodzenie każdego dziecka. Przepisy dopuszczają również uchwalenie własnego becikowego przez samorządy.

Roman Giertych spotkaniem z mieszkańcami Łomży w Centrum Katolickim rozpoczął — jak stwierdził — „roczny objazd Polski”, podczas którego chce poznać „prawdziwe problemy Polaków”. (MK)

Raport:

• Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości przygotowuje się do otwarcia kształcenia na kierunkach technologia żywności i żywienie człowieka. Uczelnia chce je uruchomić z nowym rokiem akademickim, o ile znajdzie dla nich odpowiednie lokum. Jedną z propozycji jest Zespół Szkół w Marianowie. Pomysł popierają władze powiatu ziemskiego. Zarząd Powiatu przygotował projekt uchwały, zezwalającej dyrekcji na wynajem pomieszczeń bez przetargu.

• Prawie 38 mln zł wydali w ubiegłym roku mieszkańcy Łomży na alkohol, obliczyli urzędnicy z Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Łomży na podstawie oświadczeń o wartości sprzedaży, złożonych przez przedsiębiorców, prowadzących legalne punkty sprzedaży alkoholu. Statystyczny mieszkaniec miasta kupił alkohol za około 575 zł, z tego na piwo wydał około 350 zł.

• Seminarium z ekspertami grupy WIG zorganizowała dla członków Łomżyńska Izba Przemysłowo-Handlowa. W panelowej dyskusji poruszony został problem zabezpieczenia przedsiębiorstwa przed tzw. ryzykiem kursowym, czyli zmianą kursów walut. (MK)



pochodzący z Łomży Jakub Pędziński, który w swojej pracy zbadał zarządzanie niebezpiecznymi odpadami szpitalnymi na przykładzie szpitala miejskiego w Zambrowie. Wyróżnienia otrzymali Aleksandra Dzbeńska i Michał Mieczkowski z Łomży oraz Roman Świerżewski z Bogut Pianek.

Najlepsze „magisterki”

Marcin Schirmer z Warszawy napisał najlepszą pracę magisterską o ziemi łomżyńskiej. Nosi tytuł „Wielka własność ziemska w powiecie łomżyńskim”. Laureat otrzymał główną nagrodę, ufundowaną przez prezydenta Łomży.

Drugą nagrodę zdobyła Beata Borawska z Łomży za pracę o uwarunkowaniach sektora małych i średnich przedsiębiorstw na przykładzie Łomży, a trzecią

Konkurs organizuje od czterech lat Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. Przewodniczącym jury był prof. Adam Dobroński, historyk z Uniwersytetu w Białymstoku.

(MK)

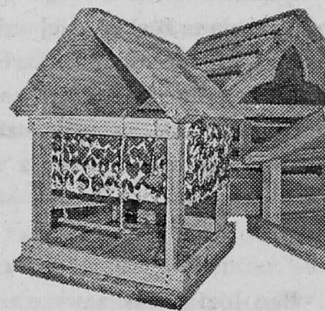
Na zdjęciu: prezydent Łomży Jerzy Brzeziński (z prawej) gratuluje wyróżnienia Romanowi Świerżewskiemu

Budka „Misiaczków”

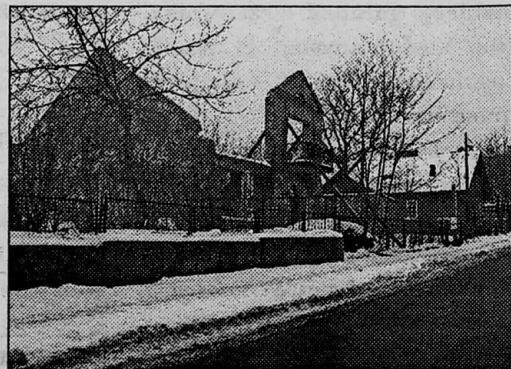
Najładniejsze karmniki i budki lęgowe dla ptaków, wykonane przez dzieci z łomżyńskich szkół i przedszkoli, zostały nagrodzone w konkursie „Animals 2005”.

Z blisko 60 budek i karmników, zgłoszonych do oceny konkursowej, komisja nagrodziła i wyróżniła aż 16. Główną nagrodę zdobyły dzieci z grupy „Misiaczkki” z Publicznego Przedszkola nr 15. Komisja uznała zgłoszony przez przedszkole karmnik za najładniejszy.

Konkurs organizuje od kilku lat Rada Osiedla nr 12 i Administracja Osiedla nr 3 Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. (MK) Na zdjęciu: budka „Misiaczków”



Zawalony dom przy jednej z najładniejszych w Łomży uliczek, jaką jest ul. Ogrodowa, biegnąca obok parku Wagów. To własność prywatna. Obok straszny zamieszkała komunalna rudera. A mógłby to być uroczy zakątek starówki!



— Bardzo czekałem na pierwszy telefon od taty — wspomina Patryk Ostaszewski, lat 10. — Ale nie miałem pojęcia, co mu powiem, gdy zadzwoni. I zadzwonił. Usłyszałem jego głos z tak strasznie daleka... Zapytałem, czy dobrze się czuje, a potem chciało mi się płakać. Cały czas bałem się o tatę. Czy nie zginie, nie straci ręki, nogi. Dziś jestem bardzo szczęśliwy.

Piątek, 17 lutego 2006 roku. Jednostka wojskowa w Łomży. Kompania reprezentacyjna ze sztandarem, goście na trybunie honorowej.

palm i w pełnym słońcu, z codziennym obrazem stad pędzonych wielbłądów, wszystko wraca „na swoje miejsce”.

— W Iraku jest bardzo gorąco

217 dni strachu



— Godnie reprezentowaliście Polskę, Łomżę i Ziemię Łomżyńską. Serdecznie wam dziękuję — mówi podpułkownik Robert Rettinger, dowódca 1 Łomżyńskiego Batalionu Remontowego.

— Drodzy bracia żołnierze! Nigdy nie jedziecie na misje sami. Waszym ekwipunkiem jest także pamięć i modlitwa. Towarzyszyło wam miasto — mówi biskup łomżyński Stanisław Stefanek.

— Cieszę się z waszego powrotu, cieszę się widząc wasze uśmiechnięte żony — mówi prezydent Łomży Jerzy Brzeziński.

Z Iraku wrócili: chorąży Tomasz Borawski, szef kompanii łączności; sierżant Krzysztof Dręzek, starszy kierowca — operator w plutonie saperów; chorąży Marek Kozicki, magazynier środków bojowych; chorąży Dariusz Ostaszewski, technik kompanii logistycznej, dowódca drużyny i chorąży Mirosław Wróblewski, specjalista tajemniczego wydziału G 4 dywizji.

Obok żony i dzieci. Podpułkownik Robert Rettinger wręcza im pisemne podziękowanie: „Od lipca 2005 r. do lutego 2006 r. Wasz mąż i ojciec pełnił służbę w V zmianie Polskiego Kontyngentu wojskowego w Iraku. Służba w misjach poza granicami kraju to nie tylko męska przygoda, ale przede wszystkim codzienny trud i narażanie życia (...). Pani mąż wzorowo wykonał swoje zadanie. Jesteśmy z niego dumni”.

Defilada w rytm Warszawianki, w wirujących drobnych płatkach śniegu. Po 217 dniach w cieniu

— mówi żartobliwie chorąży Tomasz Borawski. — I dosłownie, i w przenośni, bo tam przede wszystkim jest wojna. Zapomnieliśmy już o strachu, ale nie ma takiego, który tam się nie boi.

— W sytuacji zagrożenia, człowiek nagle uświadamia sobie kruchość życia — mówi sierżant Krzysztof Dręzek.

Strach mają za sobą. Teraz żyją wspomnieniami tego, co na swój sposób było przygodą ich życia: egzotyka krajoznawstwa, obyczajów, języka i kultury.

Pytanie, czy ich zdaniem dalsza obecność polskich żołnierzy w Iraku jest uzasadniona, dyplomatycznie zostawiają politykom.

— Mąż uparł się na wyjazd do Iraku — wspomina Marzena Ostaszewska. — Wcześniej był już na misji w Libanie, ale tam nie było zagrożenia. Tutaj świadomie jechał na wojnę. Żona żołnierza musi być przygotowana i na takie decyzje. Było nam bardzo trudno bez niego. Młodszy syn jest jeszcze zbyt mały, żeby rozumieć sytuację, ale starszy, dziesięcioletni, bardzo przeżywał brak ojca. Ciągłe czekał na telefon. Trudno opisać naszą radość, że to wszystko mamy już za sobą.

GABRIELA SZCZĘSNA

Na zdjęciu przed trybuną honorową (od lewej): chorąży Tomasz Borawski, sierżant Krzysztof Dręzek, chorąży Marek Kozicki, chorąży Dariusz Ostaszewski i chorąży Mirosław Wróblewski

Pornografia jest zjawiskiem powszechnym. W telewizji, w Internecie. W kioskach wykładane są pisma pornograficzne. Nawet na podstawkach do wydawania reszty są akty

Król jest nagi



Z Grażyną Chodnicką, dyrektorem III Liceum Ogólnokształcącego w Łomży

rozmawia Maria Kaczyńska

— III Liceum znalazło się na ustach całej Polski, gdy uczeń sfilmował seksualny kontakt z koleżanką w szkolnej toalecie. Film znalazł się w Internecie, wybuchł skandal. Dochodzenie prowadzi prokuratura w kierunku rozpowszechniania treści pornograficznych. Jedni potępiają szkołę, inni uczestników tego gorszącego incydentu. Kto, Pani zdaniem, zawinił?

— Był to incydent, wybryk. Na co dzień nie obserwujemy w szkole takich sytuacji. Odczuliśmy bardzo boleśnie skutki skandalu. Sensacyjne opisywanie szczegółów, pokazywanie w prasie fragmentów twarzy uczennicy, było nie na miejscu. To zbulwersowało młodzież i mieszkańców miasta. Media agresywnie wywierały presję na mnie, na nauczycieli, a przede wszystkim na bohaterów „wybryku”. Ten problem powinien zostać rozwiązany metodami pedagogicznymi. I staramy się, by uczniowie wyciągnęli naukę z tej historii, zapewniając im pomoc psychologiczną. Sensacyjne wkroczenie mediów wyrządziło nieodwracalną szkodę dwojgu uczniom, którzy źle postąpili.

— Broni Pani sprawców skandalu?

— Staram się patrzeć na problem w szerszym kontekście. Jest to objaw tego, co dzieje się w rodzinach, życiu społecznym, życiu politycznym. Upadły normy moralne i autorytety. Godność ludzka nie ma poszanowania. Pornografia jest zjawiskiem powszech-

nym. W telewizji, w Internecie. W kioskach wykładane są pisma pornograficzne. Nawet na podstawkach do wydawania reszty znajdują się akty. Wszyscy o tym doskonale wiedzą.

— A gdy dochodzi do incydentu, jest sensacja. Na zasadzie, że król jest nagi?

— Chyba tak. I ciągi zbiera szkoła. Ja twierdzę, że winy nie należy szukać tylko w szkole i uczniach, ale w rodzinach i społeczeństwie. Szkoła nie jest oderwanym bytem, jest taka, jakie jest społeczeństwo.

— Resort oświaty zapowiada, że zacznie odbudowywać wychowawczą rolę szkoły.

— To się okaże. Osobiście obawiam się, żeby szkoła nie została obciążona odpowiedzialnością za wszystko. Szkoła może współpracować z rodziną, wspierać ją w wychowywaniu dzieci, ale na pewno nie załatwi wychowania za rodziców.

— A ocena z zachowania?

— Może być co najwyżej dodatkowym naciskiem, wymuszającym właściwe zachowanie. Sama ocena też niczego nie załatwi.

— Od czego zatem należałoby zacząć naprawianie wychowania?

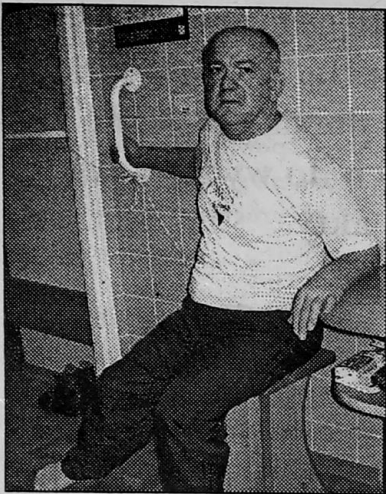
— Od rodziny, odbudowania jej autorytetu. To będzie długi proces. Psucie systemu wychowawczego i upadek wartości trwa co najmniej jedno pokolenie, więc i naprawa nie potrwa krócej.

— Dziękuję za rozmowę.

Na zdjęciu: Grażyna Chodnicka

KONTAKTY





Los

— Lubię siedzieć przy oknie. Ludzie chodzą, uśmiechają się... I lubię rozwiązywać krzyżówki — urywa Waclaw Pawlowski z Łomży.

Nie wychodzi z mieszkania. Na schodach w bloku i przed klatką są poręcze. Jest się o co wesprzeć, jest bezpiecznie. Ale wyjść może tylko na wózek. Od 35 lat!

Jadwiga Piaścik nie chciała się poddać. Opierając się o ściany i kule, chodziła do połowy listopada ubiegłego roku. Przewróciła się i nie mogła sama wstać. Syn przyniósł ją do mieszkania na plecach. I... usiadła na wózek.

— Niemoc była silniejsza od mojego uporu. Musiałam...

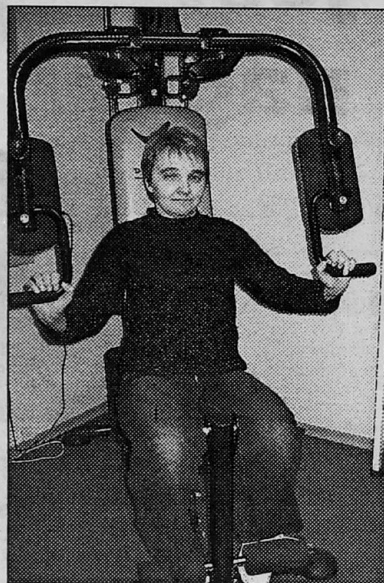
Elżbieta Połomska od sześciu lat walczy z chorobą. Cieszy się, że w Polskim Komitecie Pomocy Społecznej w Łomży istnieje grupa SM.

— Wszyscy dosłownie i w przenośni jedziemy na tym samym wózku. Tu się wspieramy, bez skrępowania mówimy o

swoich dolegliwościach, niepokojach i dodajemy sobie nadziei — mówi.

Waclaw Pawlowski przerzuca kartki albumu fotograficznego. Młody chłopak z czarną czupryną, roześmiana twarz. I najważniejszy szczegół: stoi. Zdjęcie kilka lat później: młoda twarz, ale prawa ręka wsparta na kuli. Potem towarzyszy mu zawsze wózek.

— Z tego się nie wychodzi.



Trzeba się godzić i... znosić — mówi.

Wszyscy, a w zajęciach w PKPS uczestniczy 25 chorych, wiedzą, jak trudne jest to godzenie. Każdy pamięta radosne chwile, kiedy był zdrowy. Nie tylko chodził, biegał, tańczył. Dziś to obrazki jak z bajki.

Krystyna Gutowska choruje osiemnaście lat. Trudno jej było przyjąć diagnozę. Trzy lata walczyła, chodziła przy ścianach, nie chciała się poddać, ale ginęła władza w nogach. Każdego dnia stawały się bardziej obce...

— Wszystkie cztery rogi i wszystkie ściany naszego domu oblałam łzami. Kiedy zostawałam sama, wylałam z rozpacz — wspomina Krystyna Gutowska.

Monika z Łomży jest najmłodsza. Choruje od trzech lat.

— Krzyczałam na lekarza: „Nie mogę być chora, bo mam dzieci! Kto będzie kochał moje córki!” — rozpacziała.

Pogodziła się, bo w tej chorobie nic od niej nie zależy. Cieszy się, że ktoś pamięta o takich jak ona.

Spotkania są wyrwaniem się sprzed okna.

Dla większości chorych cały świat zamyka się w małym blokowym pokoju. Łóżko, niewiel-

przy oknie



ki regał z telewizorem i... wózek. Na ścianie obraz Ojca Świętego, który cierpiał podobnie i inne święte obrazki. Modlitwa pomaga. Pomaga też czekanie na samochód, który za-

bierze na ćwiczenia rehabilitacyjne. Przyjeżdża pod blok, zabiera i przywozi. Już w samochodzie zawsze ktoś coś powie wesołego i jest inaczej.

— Nie myśli się o bólu i biedzie. Moja żona zmarła na SM. Po jej śmierci poznałem pana Bernarda. Pomaga mi już piętnaście lat. Mam szczęście do ludzi... — mówi Pawlowski.

— Chciałabym tylko nowe nogi. Gdzie je kupić? — pyta bezradnie Teresa Gutynska, z SM od dwóch lat.

Jadwiga Piaścik siada przy oknie. Ludzie chodzą. Spieszą się... Po jej policzkach spieszą łzy...

MARIA TOCKA

Na zdjęciach: przed oknem Waclaw Pawlowski; ćwiczy Teresa Gutynska, która chciałaby sobie kupić nowe nogi i chorzy po zajęciach w PKPS

Za darowanie życia i spokój mieszkańca gminy Kulesze Kościelne szesnastoletni chłopak żądał 10 tysięcy okupu

Biznes za okup

7 lutego mieszkaniec gminy Kulesze Kościelne otrzymał napisany w komputerze list z groźbą zabójstwa i podpalenia gospodarstwa. Za spokój żądał 10 tysięcy złotych. Szantażysta wskazał pojemnik na śmieci w Kuleszach Kościelnych, w którym kilka dni później miały zostać złożone pieniądze. O szantażu natychmiast powiadomiona została policja w Wysokim Mazowieckiem. Zasadzka nie powiodła się, bo w wyznaczonym przez siebie terminie i miejscu szantażysta nie zgłosił się po okup.

— Po kilku dniach kupił kartę telefoniczną, a następnie nękał swoją ofiarę wysła-

jąc esemesy z groźbami i ponawianymi żądaniami. Zawęziliśmy krąg podejrzanych. Operacyjne ustalenia pozwoliły wytypować sprawcę — informuje sierż. sztab. Grzegorz Malinowski, oficer prasowy KPP w Wysokim Mazowieckiem.

W niedzielę rano policjanci z Sekcji Kryminalnej Komendy Powiatowej Policji w Wysokim Mazowieckiem zatrzymali szantażystę, szesnastolatka z Kulesz Kościelnych. Chłopak przyznał się do próby wyłudzenia okupu. Wyjaśnił, że dobrze znał ofiarę i jego rodzinę. Wiedział, że mają takie pieniądze i sądził, iż dla świętego spokoju zło-

żą je w wyznaczonym miejscu. Sądził też, że nie będą informować policji.

W mieszkaniu szantażysty policjanci znaleźli telefon komórkowy, z którego wysyłał wiadomości tekstowe oraz komputer, na którym pisał list z pogróżkami.

— W trakcie przesłuchania powiedział, że myśli o założeniu własnej firmy, a zdobyte w ten sposób pieniądze miały mu pomóc w rozpoczęciu działalności gospodarczej — dodał oficer prasowy.

Nieletni sprawca został oddany pod opiekę rodziców, jednak sprawa trafi do Sądu Rodzinnego i Nieletnich w Wysokim Mazowieckiem.

Mają swoje miejsce

Chorzy na stwardnienie rozsiane mają swoje miejsce.

Od ubiegłego roku Polski Komitet Pomocy Społecznej w Łomży ma autobus, którym można podróżować na wózkach inwalidzkich. Służy nie tylko mieszkańcom Domu seniora, prowadzonego przez PKPS. Prawie każdego dnia jeżdżą nim chorzy na SM z miasta i okolicy na ćwiczenia rehabilitacji leczniczej, które bezpłatnie prowadzi PKPS (podpisany kontrakt z NFZ).

Od ubiegłego tygodnia chorzy na stwardnienie rozsiane mają do dyspozycji nie tylko gabinet ćwiczeń, ale własny segment z dużym pokojem spotkań, kuchnią z wyposażeniem.

Pomieszczenia zostały utworzone w dawnej noclegowni w budynku PKPS w Łomży (ul. Sikorskiego 222).



1

W sobotę w Jedwabnem z uczniami gimnazjum spotkał się honorowy obywatel miasta, prof. Jerzy Robert Nowak. Autor książki „100 kłamstw J.T. Grossa o żydowskich sąsiadach i Jedwabnem” miał wygłosić wykład pt. „O dobre imię Polski” w ramach programu edukacyjnego dzieci i młodzieży „Patriotyzm jutra”.

Jerzy Robert Nowak był przekonany, że spotka się z dorosłymi mieszkańcami miasta. Dorosłych było jak na lekarstwo: kilku radnych z przewodniczącym Rady Miejskiej Józefem Goszczyckim, który prowadził spotkanie, nauczyciele z gimnazjum, dyrek-

wsparcie uda mu się odzyskać stół burmistrza choć na pół roku.

2

Historii musimy uczyć się na nowo — zagaił przewodniczący Rady Józef Goszczycki.

Gimnazjaliści dowiedzieli się od Jerzego R. Nowaka, że patriotą jutra musi być czujny i dać odpór tym, którzy „plują na Polskę”. Do takich ludzi zaliczył byłego prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego. Z profesorskim autorytetem orzekł, iż demokratycznie wybrany prezydent Polski działał na niekorzyść Polski, bo przeproszał

pomnił, że był z grupą uczniów w USA. Według niego była to przyjemna wycieczka turystyczna. Dzieci odwiedziły wiele ciekawych miejsc w USA. Nikt im „tolerancji” nie kładł do głów. W ogóle nie było o tym mowy, czego dowodem jest film, nakręcony na wyjeździe. Moenke wyraził zdziwienie wywodami Nowaka. Chciał polemizować, lecz otrzymał ostrą ripostę od Wiesława Olszewskiego, byłego dyrektora Zespołu Szkół z bezprawnej nominacji burmistrza Chajewskiego. Obecnie przedstawiciela Chajewskiego, kandydata na burmistrza,

śledztwo Instytutu Pamięci Narodowej, powtórzyli publicznie dzieciom, na spotkaniu rzekomo w ramach programu wychowania patriotycznego, profesor historii i nauczyciel!!!

— Patriotyzm powinien być dążeniem do prawdy. W imię patriotyzmu badacze historii powinni wypełniać białe plamy. Ale w Jedwabnem patriotyzm jest wykorzystywany jako parawan dla ukrycia niegodziwości władzy — zaczął polemikę z Olszewskim i Nowakiem inny nauczyciel, Zbigniew Pruszyński. Ale nie sko-

„Jedwabny”

ZBIGNIEW PRUSZYŃSKI:
— W Jedwabnem władza
wykorzystuje patriotyzm
do ukrycia swoich niegodziwości

patriotyzm

tor Zakładu Komunalnego, radny Rady Powiatu Andrzej Piotrowski i trzy starsze osoby...

— To w istocie spotkanie wyborcze Michała Chajewskiego, który podpira się Nowakiem, bo myśli, że mu to pomoże. Ludzie nie poszli, żeby nie „robić” frekwencji — odsłonił kulisy toczącej się właśnie w Jedwabnem kampanii wyborczej jeden z obserwatorów.

Byłego burmistrza Chajewskiego z wyrokiem za jazdę pod wpływem alkoholu, który ponownie sięga po opuszczony z mocy prawa stół, na spotkaniu nie było. Musiał wyjechać w sprawach rodzinnych. Rada Miejska nadała tytuł honorowego obywatela prof. Nowakowi z inicjatywy Chajewskiego w uznaniu „obrony honoru i dobrego imienia Jedwabnego”. Chajewski nie tylko za to ceni historię. Jako ideolog partii Dom Ojczyści, Jerzy Robert Nowak jest jego sojusznikiem politycznym. Z listy tej partii były burmistrz Jedwabnego startował w ostatnich wyborach do Sejmu. Za partią Dom Ojczyści stoi wpływowe i polityczne Radio Maryja i ojciec Tadeusz Rydzyk. Do Sejmu się nie udało, Chajewski liczy więc, że może przy tym

Żydów i Ukraińców za zbrodnie Polaków, a

to Polacy powinni być przez te nacje przeproszeni. A zwłaszcza Polacy z Jedwabnego, którzy przez „przeprosiny” Aleksandra Kwaśniewskiego zostali, według Nowaka, napiętnowani przed całym światem jako mordercy Żydów. Zbrodnia garstki kryminalistów sprzed 60 lat została wykorzystana do zohydzenia przeszłości Polski przez łże-elity polityczne, dowodził. Wielcy bohaterowie tej ziemi, jak ks. Szumowski czy partyzanci z Kobielna, zostali przemilczeni. Zdemaskował też udział małżonki prezydenta, Jolanty Kwaśniewskiej w planie upokorzenia Jedwabnego. Chytrze wymyśliła „pokazówkę propagandową”. Wysłała 20 uczniów z Jedwabnego do USA na „naukę tolerancji”. W istocie chodziło o „złamanie ducha”, o to, żeby dzieci uwierzyły, że ciąży na nich „piętno Jedwabnego” i czuły się winne.

Krzysztof Moenke, nauczyciel wychowania fizycznego w Gimnazjum, były dyrektor tej szkoły, kontrkandydat Chajewskiego, w wyścigu do fotela burmistrza przy-

w Miejskiej Komisji Wyborczej. Olszewski odszedł ze stanowiska, ale wcześniej podjął decyzję o wycofaniu Gimnazjum z Klubu Szkół Tolerancji, działającego pod patronatem Jolanty Kwaśniewskiej.

Według Olszewskiego, Klub Szkół Tolerancji był w zamysłach Jolanty Kwaśniewskiej następnym etapem „spisku”.

— Służył temu, żeby pokazywać światu, gdzie jest hańba. W Jedwabnem! Wystąpienie z Klubu było aktem obrony mieszkańców, godności i honoru Jedwabnego. Udało się w ostatniej chwili zapobiec katastrofie. Zakusy organizatorów na sfalszowanie historii były w toku. Nauczyciele jeździli już na konferencje, gdzie uczyli się historii w wydaniu państwa Kwaśniewskich. Na tej młodzieży miano eksperymentować! — mówił nauczyciel Olszewski.

3

Brednie antysemitów o „spisku” przeciw Jedwabnemu i przeciw Polsce z okresu, gdy głośna była sprawa obchodów 60. rocznicy spalenia Żydów i toczyło się

czył, bo przewodniczący Goszczycki przerwał mu w pół słowa i zakończył spotkanie.

— Jest to parawan dla dezinformacji i fałszerstw, popełnianych dla własnych celów przez ludzi, którzy chcą mieć władzę — rozwinął swoją myśl Pruszyński po opuszczeniu ponurej sali katechetycznej. — Wiesław Olszewski we wrześniu 2003 roku bał się otwarcie powiedzieć, dlaczego szkoła występuje z Klubu Szkół Tolerancji. Nauczycielom trudno się było zorientować, jakie jest jego stanowisko. Do pani Jolanty Kwaśniewskiej napisał pokrętnie, że zawiodła organizacja. Teraz stał się bardzo klarowny, mówi, że bronił „godności i honoru Jedwabnego”. Jest kampania wyborcza, jest okazja, żeby coś zyskać, coś uszczknąć dla siebie pod płaszczykiem „obrony godności i honoru”.

Prosimy Kuratorium Oświaty o zbadanie, czy w Jedwabnem nie dochodzi do naruszenia zasady apolityczności szkoły publicznej.

MARIA KACZYŃSKA

KONTAKTY



O tym powinien wiedzieć każdy!

Pacjent na prawach



Z MACIEJEM OLESIŃSKIM, rzecznikiem praw pacjenta
w Podlaskim Oddziale Narodowego Funduszu Zdrowia
w Białymstoku

rozmawia Joanna Wilk

— Pacjent leczy się w poradni specjalistycznej i nagle dowiaduje się od lekarza prowadzącego, że po skierowanie na potrzebne w tym momencie badanie musi udać się do lekarza rodzinnego. Idzie do lekarza rodzinnego, a ten nie chce wydać skierowania, odsyła go z powrotem do specjalisty. Kto powinien zlecić badanie, zgodnie z zasadami udzielania świadczeń zdrowotnych w NFZ?

— Lekarz rodzinny, kierując pacjenta do poradni specjalistycznej, powinien go zaopatrzyć w tzw. badania wstępne, potwierdzające diagnozę. Gdy pacjent zostaje objęty stałą opieką poradni specjalistycznej, to nawet, jeśli wizyty nie są co tydzień czy miesiąc, za badania, potrzebne do tego leczenia, odpowiada poradnia specjalistyczna. Odsyłanie pacjenta do innego lekarza, co dzieje się bardzo często i jest jedną z głównych bolączek Ubezpieczonych, nie jest zgodne z zasadami. Tzw. podmiot udzielający świadczeń, w tym przypadku lekarz poradni specjalistycznej, narusza zasady umowy z NFZ.

— Pacjent udaje się ze skierowaniem do szpitala na operację. I tu dowiaduje się, że najpierw musi wykonać tzw. badania przedoperacyjne, kwalifikujące do zabiegu. Otrzymuje listę badań i radę, żeby udać się do lekarza rodzinnego albo poradni specjalistycznej, to go skierują. W niektórych szpitalach nic nie mówią, tylko proszą o zgłoszenie się z wynikami badań.

— Za badania kwalifikujące do zabiegu w szpitalu odpowiada szpital. Pacjent ma do nich prawo i odsyłanie go do innych lekarzy albo sugerowanie, by wykonał badania

prywatnie, jest kolejnym naruszeniem zasad udzielania świadczeń zdrowotnych.

— Czy pacjent może żądać od lekarza rodzinnego, poradni specjalistycznej, szpitala, kopii dokumentacji medycznej swojego leczenia?

— Ma do tego prawo bez podawania przyczyny, dla której chce mieć kopię dokumentacji. Nie musi uzasadniać ani ustnie, ani tym bardziej na piśmie. Za wydanie kserokopii dokumentacji można żądać opłaty 20–30 gr za stronę. Wszelkie wyższe stawki albo ryczałty 20–30 zł są bezprawne.

— W jakich jeszcze sprawach zwracają się pacjenci Podlaskiego Oddziału NFZ do rzecznika praw pacjenta?

— Przede wszystkim w wyżej wymienionych. Odsyłanie od lekarza do lekarza, od placówki do placówki, powoduje u pacjentów poczucie chaosu, zagubienia i krzywdy. Gdyby wszyscy przestrzegali zasad udzielania świadczeń, pacjentom byłoby o połowę łatwiej. Często też pytają, w jaki sposób dochodzić roszczeń i praw w związku z błędami w sztuce medycznej.

— Dziękuję za rozmowę.

Na zdjęciu: Maciej Olesiński jest niezależnym Rzecznikiem Praw Pacjenta w podlaskim Oddziale NFZ. Wyjaśnia wątpliwości, związane z zasadami udzielania świadczeń medycznych, podejmuje interwencje, pomaga pacjentom pozabawionym dostępu do świadczeń zdrowotnych w konkretnych sytuacjach. Kontaktować się z nim można codziennie, w godz. 8.00–16.00 w siedzibie Oddziału NFZ w Białymstoku, ul. Pałacowa 3, tel. 085-745-95-77

Z MOJEGO PUNKTU SIEDZENIA

Wzrost gospodarczy w Polsce w 2006 roku ma wynieść 4,3 proc., o 1 proc. więcej, niż w minionym. Gospodarka polska będzie się rozwijać dwukrotnie szybciej niż w Unii Europejskiej, ale, podobnie jak w roku ubiegłym, nie zaowocuje to znaczącym wzrostem miejsc pracy i spadkiem bezrobocia. Jak to widać z „punktu siedzenia” naszych przedsiębiorców?



Gazeli pęd

Grzegorz Maciorowski, właściciel firmy DUROBEX z Grajewa: — Rok ubiegły był dla mojej firmy bardzo dobry. Zakupiliśmy nowoczesne maszyny, zwiększyliśmy możliwości produkcyjne. To wyniosło nas do góry w rozwoju. Specjalizujemy się w wykonywaniu posadzek w obiektach przemysłowych. Wykonujemy dużo zamówień w całym kraju. Powstają hale produkcyjne, magazyny, sklepy. Budują przeważnie inwestorzy zagraniczni.

Czy gospodarka rozwija się, bo powstają obiekty przemysłowe? Trudno z tej perspektywy uogólniać. Mojej firmie koniunktura sprzyja, bo specjalizujemy się, jako nieliczni w kraju, w wielkich powierzchniach, od 3–5 tys. mkw. do kilku hektarów. Jest wiele firm o podobnej specjalności, które nie wykonują dużych powierzchni i być może wiedzie im się gorzej.

W naszym regionie sytuacja jest trudna, bo nie ma inwestorów zagranicznych i dużych inwestycji. Dwa, trzy lata temu były w Specjalnej Strefie Ekonomicznej w Elku. Zrobiliśmy tam prawie wszystkie nowe hale, a powstało ich sporo. Ale ruch w Elku już się skończył, choć w strefie są jeszcze wolne tereny dla inwestorów.

W Grajewie o inwestycje jeszcze trudniej, bo to mniejsze miasto. Za wyjątkiem dwóch dużych przedsiębiorstw, MlekoPolu i Piyt, niewiele firm idzie do przodu. Jest co najwyżej kilka, które dobrze prosperują. Lokalnej gospodarce brakuje napędu, bo brakuje dużych inwestycji.

Trudno powiedzieć, co będzie dalej. Dla mojej firmy przyszłość widzę w dużych inwestycjach, a te wiążą się z kapitałem zagranicznym. (MK)

Na zdjęciu: Grzegorz Maciorowski, grajewianin, założył DUROBEX w 1997 roku. Pomysł wykonywania usług posadzkarskich podpatrzył za granicą. Biznes okazał się strzałem w dziesiątkę. Durobex wypełnił lukę na polskim rynku wykonawców obiektów przemysłowych. Tanie i bardzo dobre jakościowo technologie przysporzyły firmie klientów, pozwoliły zarobić na rozwój. W ubiegłym roku zakup nowych maszyn i wzrost mocy przerobowych zaowocował wzrostem przychodów aż o prawie 230 proc. W rankingu „Gazeta Biznesu”, prowadzonym przez czasopismo „Puls Biznesu”, pod względem dynamiki rozwoju DUROBEX uplasował się na 3. miejscu w Podlaskiem i 96. w kraju spośród 3108 firm, objętych rankingiem. Daje zatrudnienie ponad 60 pracownikom



KONTAKTY



— Był komornik. Pokazywał czarno na białym, że będzie zabierał pieniądze. Mam płacić za coś, czego w życiu nie widziałam nawet z daleka. Niczego nie kupiłam, niczego nie podpisywałam — mówi Wiesława Kretuńska z Łomży

Ma 70 lat. Kłopoty z pisanem i czytaniem w języku polskim. Ukończyła pięć klas w pierwszych powojennych latach. Ściga ją spółka Global Concept Grup z Warszawy, prowadząca zaawansowaną naukę języków obcych za... nieopłacony kurs języka angielskiego.

Ma zapłacić pięć tysięcy złotych. Nieuleczalnie chora, żyje z najniższej emerytury. Nigdy w życiu nie uczyła się języka angielskiego. Nigdy w życiu nie miała nawet w ręku książki do nauki tego języka.

— Nigdy nie podpisałam z żadną firmą umowy na naukę — zapewnia.

Pokazuje umowę podpisaną 30 listopada 2000 roku tylko przez przedstawiciela warszawskiej spółki językowej Jana Szeremetę.

Nie może uspokoić się po wi-

kum Drzewnym w Łomży. W szkole w listopadzie 2000 roku pojawili przedstawiciele spółki Distance Learning z Warszawy: prezes i dwóch pracowników. Namawiali uczniów na kurs języka angielskiego. Kurs był drogi (2991 zł), nikt z nieletnich nie podjął takiej decyzji bez zgody rodziców. Ale przedstawiciele spółki byli zaradni. Na zakończenie spotkania wzięli od uczniów ich adresy do dalszego kontaktu. Przekazali je swoim przedstawicielom w terenie.

W najbliższą sobotę po spotkaniu w szkole, rodzinę Tomka odwiedził Jan Szeremeta, przedstawiciel warszawskiej spółki językowej.

— Mówił dużo i okrągło o kursie języka. Cena była wysoka, ale

tant był w mieszkaniu Tomka w pierwszą sobotę grudnia. Umowa była podpisana przez dwóch pełnomocników spółki językowej i pełnomocnika Wschodniego Banku Cukrownictwa S.A.

Kurs języka angielskiego miał kosztować 2991 zł. Rodzina Tomka nie zdecydowała się na tę ofertę. Odesłała umowę, nie przystępując do niej. Wkrótce pocztą przyszła książeczka czeków do spłacania pożyczki rzekomo zaciągniętej na kurs języka. Elżbieta Kuźmienko odesłała blankiety wyjaśniając, iż nie podpisała umowy, bo nie zdecydowała się na kurs. Za kilka dni przyszły pocztą książki i kasety. Konsekwentnie odesłała tę korespondencję do nadawcy.

krownictwa S.A. Oddział Warszawa dokonał cesji praw związanych z obowiązkiem uiszczania rat kredytowych na firmę Distance Learning sp. z o.o." Spokój trwał ponad trzy lata.

W tym czasie Distance Learning Spółka z o.o. w Warszawie zmieniła nazwę na Global Concept Group Spółka z o.o. w Warszawie. W listopadzie ubiegłego roku Global Concept Group wystąpił do Sądu Rejonowego w Warszawie (Wydział Cywilny) o nadanie klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty za... kurs języka angielskiego!

Sąd na grudniowym posiedzeniu niejawnym nadał klauzulę wykonalności. W ubiegły wtorek

Egzekucja



cała rozmowa była tylko propozycją, z której można się wycofać — opowiada Elżbieta Kuźmienko, mama Tomka.

Rodzina Tomka nie była dobrym partnerem do współpracy ze spółką językową. Mama bezrobot-

To może być przekręt na dużą skalę!

zycie komornika, który wręczył jej decyzję „o egzekucji zaległej należności w miesięcznych ratach po 156,11 zł”. Jest załamana. Od pięciu lat nie może uwolnić się od natręta, który podstępem zdobył jej dane osobowe i ją nęka.



Kłopoty zaczęły się pięć lat temu, kiedy Tomek, wnuczek Kretuńskiej, uczył się w Techni-

na, a tato pracował dorywczo. W domu troje dzieci, dwoje uczących się, a najmłodszy pod stałą specjalistyczną opieką lekarską.

— Pełnomocnik spółki językowej uparcie dopytywał o stałe źródło dochodu i wtedy zauważył odciinek od emerytury mojej mamy. Spisał z niego dane. Zrobił to przy mnie, mamy nie było w mieszkaniu, bo mieszka oddzielnie. Nie miałam pojęcia, po co to spisuje. Sama niczego mu nie podpisywałam — mówi Elżbieta Kuźmienko.

Kilka dni później pocztą przyszła umowa z datą 30 listopada 2000 r. Był to czwartek, a konsul-



— Nie mogłam odczepić się od natręta. Przychodziły pisma i wezwania do spłacania pożyczki. Odpisywałam, wyjaśniałam i nie poczuwałam się do żadnych zobowiązań. Przychodziły pouczenia, że mogłam z kursu zrezygnować w ciągu dziesięciu dni. A ja przecież wcale do niego nie przystąpiłam. Proponowano znalezienie innego kursanta na miejsce syna. I ciągle straszono zawartą umową, której ani mama, ani ja nie podpisałyśmy — wyjaśnia poszkodowana.

W imieniu matki skontaktowała się z bankiem. Korespondowała i telefonicznie wyjaśniła sytuację. Pamięta, jak wtedy usłyszała, że może spać spokojnie. Wkrótce po uspokajającej rozmowie telefonicznej Wiesława Kretuńska otrzymała od zastępcy dyrektora warszawskiego oddziału Cezarego Młynarskiego pismo, w którym zawiadamiał, „że 27 marca 2001 roku Wschodni Bank Cu-

u Wiesławy Kretuńskiej, która otrzymuje 624 zł emerytury, pojawił się komornik z nakazem dokonywania egzekucji 156 zł miesięcznie.



— Nigdy, przenigdy nic nie podpisałam. Z niczego nie korzystałam — zapewnia zdenerwowana staruszka.

Jej wnuk Tomek, który nie uczył się języka angielskiego w warszawskiej spółce, skończył szkołę, od trzech lat mieszka i pracuje w Belgii, ma rodzinę i dwuletnią córkę Oliwię.

Zrozpaczona babcia Tomka szuka pomocy w Prokuraturze Rejonowej w Łomży, w której złożyła doniesienie o próbie wyłudzenia od niej pieniędzy.

MARIA TOCKA

Na zdjęciu: mama Tomka z dokumentami i korespondencją ze spółki językowej

Burmistrz Nowogrodu

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 — tekst jednolity) informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie przy ulicy Łomżyńskiej 41 został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości położonych na terenie miasta Nowogród, przeznaczonych do dzierżawy.

Szczegółowe informacje dotyczące wykazu nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Nowogrodzie pok. 6 lub telefonicznie pod numerem 217-55-20 wew. 23.



Dawna pobożność, obyczaje świąteczne, uroczystości rodzinne, praca na roli i w gospodarstwie to główne tematy widowisk scenicznych, prezentowanych na Przeglądzie Teatrów Wiejskich i Obrzędowych Województwa Podlaskiego, który odbył się w Łomży 18–19 lutego.

Jury oceniło 36 przedstawień w wykonaniu grup dziecięcych, młodzieżowych i dorosłych. Przyznało liczne nagrody w dwóch kategoriach: zgodności spektakli z tradycją i nawiązujących do tradycji. Jurorzy: muzykolog Dorota Sroczyńska, etnograf Wiesława Pawlak i reżyser teatralny Jarosław Antoniuk nie do końca byli usatysfakcjonowani tym, co obejrżeli. Według nich, zwłaszcza licznych w tym roku jasełkom „zabrakło klarowności formy i konwencji”. Mówiąc wprost, były schematyczne, a odgrywane je dzieci nie miały okazji do pokazania wrodzonych talentów

aktorskich. Nam najbardziej podobalo się przedstawienie z kategorii „nawiązujących do tradycji” pt. „Szopka z szopek” w wykonaniu Teatru Sporadycznego, działającego przy Wojewódzkim Ośrodku Animacji Kultury w Białymstoku. „Jasełkowy” temat ukazany został z żartobliwym dystansem i za pomocą bogatych form teatralnych. Świeżością wykonania odznaczał się „Wianek przedślubny”, czyli lokalny obrzęd przygotowania do wesela w wykonaniu zespołu „Narwianie” z Dobrzyniewa Dużego. Jury miało podobne zdanie, przyznało Teatrowi Sporadycznemu pierwszą nagrodę, a „Narwianom” wyróżnienie.

Przegląd odbywa się od około 30 lat. Jego organizatorem jest Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży. (MK)

Na zdjęciach: fragment spektakli „Szopka z szopek” oraz „Wianek przedślubny”

Słowo zostanie...

*Cały nie umrę
słowo zostanie
wyrwany z wiersza
mojej myśli skrawek
w ustach żyjących
pamięć przywróci
w niej pozostanę*

Ten wiersz otwie-

ra nowy tomik poezji

„Moje medytacje” Janusza Kuleszy z Zambrowa.

— Odchodzę od długich wierszy. Dziś każdy się spieszy. Chcę przekazać swoje przemyślenia w krótkiej formie. Wskazać główną myśl, jakieś przesłanie, które czytelnika zatrzyma na chwilę i zmusi do refleksji — powiedział mi w grudniu Janusz Kulesza.

Wiersze w jego ostatnim tomiku są krótkie. Są w nich wiara i miłość, rozpacz i pogodzenie, umiowanie i radość życia. Wszystko, co towarzyszy człowiekowi.

W czasie promocji tomiku, wiersze recytowały: Magdalena Miazga, Joanna Korkcz, Julia Ko-



nopko i Anna Głębocka, uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3, przygotowane przez Emilię Bilecką. Poetycki wieczór uświetnił występ zespołu „Camerata”.

Tomik Janusza Kuleszy uzupełniają rysunki Justyny Kuleszy, uczennicy II klasy Państwowego Liceum Plastycznego w Łomży. Sponsorem tomiku są: BS w Zambrowie, Rafineria Gdańska i Zambrowskie Ciepłownictwo i Wodociągi. (M.T.)

Na zdjęciach: Janusz Kulesza i Justyna Kulesza składają autografy oraz recytacja utworów przez uczennice SP nr 3.



Korab

— 25 lat to dużo w życiu człowieka, a bardzo mało w życiu poezji. Książd Jan Twardowski określił poezję jako rozmowę. Więc staramy się rozmawiać, jak najlepiej potrafimy — mówi Witold Długozima, twórca Teatrzyku Żywego Słowa „Logos” w Łomży, obchodzącego jubileusz.

Pierwszą siedzibą Teatrzyku była Szkoła Podstawowa nr 4, do której przygarnęła go dyktor Zofia Napiórkowska. „Logos” szybko zaznaczył swoje miejsce nie tylko w mieście. Łomżyński Konkurs Polskiej Poezji Współczesnej, „Uśmiechnięte Strofy”, „Poetyckie biesiady młodych” okazały się znakomitymi pomysłami na propagowanie kultury słowa i na odkrywanie zdolności. Z Łomży poetyckie strofy w interpretacji Teatrzyku „Logos” ullały po nagrody w ogólnopolskich konkursach.

Czas odmieniał zespół, ale nie odmienił wrażliwości recytatorów. Dzisiaj najstarszymi w zespole są Paweł Głaz, trzecioklasista Gimnazjum im. Bogdana Jańskiego oraz Sebastian Jackowski, pierwszoklasista Publicznego Gimnazjum nr 3.

— Każda próba, każde nasze spotkanie jest nie tylko ciągłym odkrywaniem w poezji czegoś nowego — mówi Paweł. — W Teatrzyku uczymy się również sztuki życia, nabieramy pewności sie-

bie, co przydaje się nie tylko w występach przed publicznością.

Witold Długozima, szef, instruktor, wychowawca i opiekun. Pracą z dziećmi i młodzieżą pokazał i pokazuje, że wszystko jest możliwe, jeżeli robi się coś z sercem.

— Mnie samemu Teatrzyk także potrzebny jest do szczęścia — mówi. — W pewnym okresie życia pomyliłem ścieżki i to, na czym dotychczas mi zależało, przestało się liczyć. Opamiętałem się właśnie dzięki Teatrzykowi, młodzieży, którą wtedy zawiodłem, dzięki wielu ludziom, którzy uwierzyli we mnie „mimo wszystko”. To dzięki nim odnalazłem, mówiąc poetycko, swój piękny korab, którym zacząłem płynąć we właściwym kierunku. Dzisiaj wszystkim dziękuję za to z całego serca.

Siedzibą Teatrzyku „Logos” od kilku lat jest Klub Garnizonowy. I tu, na jubileuszu pięknego słowa, spotkali się mali i duzi, którzy „zachorowali na poezję”.

Na jubileuszowym zdjęciu (od lewej): stoją Ewelina Jankowska (SP 5), Kasia Deniszewska (SP 5), Ramona Gołaszewska (PG 2), Monika Karwowska (SP 5), Piotr Konopka (SP 5), Witold Długozima i Ola Lipińska (SP 5), siedzą Paweł Głaz (G Jański), Sebastian Jackowski (PG 3), Klaudia Czamarecka (SP 5) i Ewelina Raś (SP 10)

Karnawałowe oderwanie

— Spotkajmy się, porozmawiajmy, uśmiechnijmy do wspomnień, zatańczmy. Czas tak szybko płynie i coraz bardziej wypełniony jest wsluchiowaniem się w swoje dolegliwości i problemy, na które często nie mamy żadnego wpływu. Oderwiemy się od codziennych trosk — zapewnia Jan Lisiecki prezes Oddziału Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Łomży zaprasza na wieczorek karnawałowy w niedzielę, 26 lutego 2006 r. w restauracji „Pod Łosiem” w Łomży. Chętni mogą zgłaszać się w Biurze Związku (ul. Szosa Zambrowska 1) lub w restauracji.



Tu warto być 23 lutego — 1 marca

Białystok

KONCERT SYMFONICZNY, Filharmonia Podlaska (ul. Podleśna 2, tel. 085-741-65-57), piątek, 24 lutego, godz. 19.00.

Z białostocką orkiestrą symfoniczną pod dyktando Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego wystąpi Roman Lasocki (na zdjęciu), jeden z najwybitniejszych skrzypków polskich średniego pokolenia. Koncertuje na całym świecie, prowadzi cykl audycji muzycznych w TVP. Swoje dzieła dedykował mu ponad 30 wybitnych kompozytorów. W programie koncertu Poemat symfoniczny „Step” Zygmunta Noskowskiego i Partita na skrzypce i orkiestrę Witolda Lutosławskiego.



„KANAL AUDYTYWNY”, koncert hiphopowy, Kawiarnia Fama (ul. Legionowa 5, tel. 085-742-15-15), piątek, 24 lutego, godz. 19.00. Zielonogórsko-wrocławska formacja „Kanał Audytywny” (na zdjęciu) proponuje hip hop uszlachetniony

jazzem. Efekt jest bardzo ciekawy i przyjemny, bo obok bicia rytmu pojawia się prawdziwa muzyka! Wszyscy fani ambitnego, hiphopowego muzykowania, muszą to obowiązkowo usłyszeć!

KONCERT GALOWY XIII OGÓLNOPOLSKIEGO FESTIWALU „PIOSENKA BIAŁORUSKA 2006”, hala sportowa „Włókniarz”, sobota, 25 lutego, godz. 16.00. Organizator: Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne (ul. Warszawska 11, tel. 085-743-51-18).

To największa impreza kulturalna mniejszości białoruskiej w Polsce. Odbywa się pod patronatem marszałka Sejmu. Festiwal organizowany jest w formie dwuszczelnego konkursu (eliminacje powiatowe i centralne). W koncercie galowym biorą udział zwycięzcy eliminacji centralnych (ponad 300 wykonawców) i zespoły z Białorusi. W sobotę w hali „Włókniarza” jako goście z Białorusi wystąpią wokálně-instrumentalna grupa „Swojaki” oraz Taneczny Zespół Reprezentacyjny Republiki Białorusi. Na zdjęciu: białoruscy śpiewacy z Narwi



Łomża

„DZIESIEĆ LAT STUDIA PIOSENKI POPART”, koncert jubileuszowy, sala MDK-DŚT (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 086-216-32-26), piątek, 24 lutego, godz. 20.00.



Bernard Karwowski, instruktor muzyczny MDK-DŚT, wymyślił formułę pracy z utalentowaną młodzieżą, która owocuje ciekawymi widowiskami estradowymi. Zaproponował powrót do początków rock and rolla i do największych osiągnięć muzyki pop lat 60. i 70. Propozycja spotkała się z przychylnym przyjęciem młodych ludzi, którzy z za-

palem nauczyli się piosenek Beatlesów, czarnych wokalistów amerykańskich, polskiej gwiazdy lat 70., zespołu „Dwa plus jeden” i wielu innych. Prezentowali je z ogromnym sukcesem na koncertach. I uczą się nadal coraz młodszy adeptów Studia Piosenki. Na jubileuszowym koncercie będzie czego posłuchać!

SPOTKANIE Z JEREMIUSZEM DUTKIEWICZEM, Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Długa 13), sobota, 25 lutego, godz. 16.00.

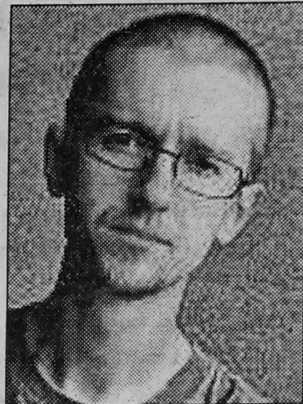
Jeremiusz Dutkiewicz to jeden z najlepszych fotografików podwodnych. Jego zdjęcia ukazują się w renomowanych magazynach na całym świecie. Wydał kilka albumów, poświęconych życiu na dnie mórz i oceanów oraz w rzekach i jeziorach Polski. Jest laureatem pierwszej nagrody w kategorii „Przygoda” ubiegłorocznego konkursu fotograficznego czasopisma National Geographic.



Na zdjęciu: nagrodzona fotografia w konkursie National Geographic (MK)

Prestiżowa Brytyjska Akademia Filmowa (BAFTA) uhonorowała twórców kina za dokonania w roku 2005. W kategorii krótkiego filmu animowanego nagrodę otrzymał Tomasz Bagiński z Białegostoku za film pt. „Sztuka spadania”. To kolejny międzynarodowy sukces tego twórcy po nominowanej do Oscara „Katedrze”.

Kreskówka opowiada historię zapomnianej bazy wojskowej na Pacyfiku, pełnej dziwnych, pozbawionych kon-



„Sztuka spadania” na szczycie!

taktu z rzeczywistością oficerów. W ocenie krytyków filmowych, twórca z Białegostoku w sposób absolutnie nowatorski wykorzystuje animację komputerową do kreowania filmowej rzeczywistości.

Tomasz Bagiński (30 lat) jest rysownikiem, malarzem, animatorem. Głównym medium, jakim

się posługuje, jest komputer. Jest artystą samoukiem. Porzucił studia architektoniczne dla robienia filmów. Pracuje w firmie Platige Image nad efektami specjalnymi i animacją na potrzeby reklamy, kina i telewizji. Marzy o zrobieniu filmu pełnometrażowego. (MK)

Na zdjęciu: Tomasz Bagiński



Obsypani nagrodami

Chór Kameralny Canto Serene z Łomży zdobył aż cztery nagrody na zakończonym w sobotę XXVIII Ogólnopolskim Festiwalu Muzyki Dawnej w Kaliszu.

Zdobyte trofea to Złota Harfa Eola — nagroda główna festiwalu,

PATRONAT „KONTAKTÓW”

Wielka gala z pączkiem

Grażyna Brodzińska (sopran) i Leszek Świdziński (tenor) będą solistami czwartkowego koncertu Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej pod dyktando Jana Miłosa Zarzyckiego.

Na program koncertu złożą się największe przeboje muzyki operowej i operetkowej. Wielka gala operetkowa w „tłusty czwartek” (23 lutego, godz. 18.30), w sali widowiskowej UW w Łomży zgodnie z tradycją, z pączkiem i szampanem.

Sponsorami koncertu są: Spółdzielnia Mleczarska Piątka (sponsor strategiczny) oraz Okruszek, Imperial, WSA, TV Łomża, Kwiaciarnia Ogrodnik, Hotel Baranowski, „Głos Katolicki” i drukarnia Kamil Borkowski.

Bilety do nabycia w biurze ŁOK (al. Legionów 30) i przed koncertem.

oprócz tego nagroda Ministra Kultury, nagroda dla Katarzyny Szmityko jako dyrygenta oraz zaproszenie na XV Międzynarodową Akademię Muzyki Dawnej w Wilanowie.

Chór powstał w wyniku połączenia dwóch zespołów wokalnych muzyki dawnej ze Szkoły Podstawowej nr 7, Voci Unite i Canto Serene. Oba są prowadzone przez Katarzynę Szmityko. (MK)

Na zdjęciu: Katarzyna Szmityko z chórzystkami

KINO „MILLENIUM” W ŁOMŻY

24 lutego (piątek) — • Tylko mnie kochaj, godz. 17.00, 18.45, 20.30;

25-26 lutego (sobota — niedziela) — • Tylko mnie kochaj, godz. 14.15, 16.00, 17.45, 19.30;

27 lutego — 02 marca (poniedziałek — czwartek) — • Tylko mnie kochaj, godz. 16.00, 17.45, 19.30.

Bliższe informacje o repertuarze: tel. 216-75-19.

KINO „WRZOS” W KOLNIE

25-27 lutego (sobota — poniedziałek) — • Opowieści z Narnii: lew, czarownica i stara szafa, godz. 17.00.

KONTAKTY



Śmiertelna decyzja zza biurka!

Tragedia na torach

We wtorek na przejeździe kolejowym w Jabłoni Kościelnej (gm. Nowe Piekuty) zginął starszy (72 lata) mieszkaniec wsi. Pociąg pociąg pociąg — Warszawa zatrzymał się dopiero po 700 metrach!

Spełniły się najtragiczniejsze przewidywania mieszkańców i władz gminy.

Przejazd kolejowy w Jabłoni Kościelnej był zawsze strzeżony przez dróżnika i zabezpieczony pełnymi rogatkami, ze względu na duże natężenie ruchu w tym miejscu. Od miesiąca działa tam samoczynna sygnalizacja świetlna z półrogatkami.

— O zmianach na przejeździe, który znajduje się w ciągu drogi powiatowej, dowiedziałem się przypadkowo. Władze kolei nie pytały nas o opinię. A przez ten przejazd codziennie przechodzą dzieci do szkoły, ludzie do kościoła, w pobliżu jest sklep — informuje wójt Marek Kaczyński.

Z 295 uczniów Zespołu Szkół w Jabłoni Kościelnej większość dwa razy dziennie przechodzi przez tory. Także pacjenci ośrodka zdrowia, klienci banku, sklepu.

Wójt, gdy tylko dowiedział się o planach kolei, natychmiast interweniował w dyrekcji PKP w Białymstoku. Protestowali też mieszkańcy gminy, którzy przez przejazd przeprowadzają stada bydła, przejeżdżają traktorami z maszynami rolniczymi.

Argumenty i protesty nic nie dały. Dyrektor Zakładu Linii Kolejowych w Białymstoku Jerzy Wojtkowiak napisał do wójta Kaczyńskiego pismo z ogólnikami, że „zmiana kategorii przejazdu spowoduje zastosowanie dodatkowych urządzeń ostrzegawczych dźwiękowych i świetlnych, co wpłynie na poprawę bezpieczeństwa ruchu na przejeździe”. Dyrektor pouczył jeszcze, że zmiany są zgodne z obowiązującym prawem.

Sygnalizacja zastąpiła dróżnika w styczniu. Dwa tygodnie później mieszkańcy i wójt informowali PKP w Białymstoku o nieprawidłowościach. Działała sygnalizacja, świetlna, a półrogiatka nie opuszczała się albo odwrotnie. Bywało, że oba zabezpieczenia nie działały wcale. Protesty pozostały bez odpowiedzi.

Aż zginął człowiek!

Mieszkańcy zapowiedzieli blokadę przejazdu kolejowego (do sprawy powrócimy). (m)

Bez ryzyka emeryt może zarobić miesięcznie 1770,10 zł brutto

Emeryt na dorobku

O około 30 złotych od 1 marca wzrastają najniższe emerytury i renty.

Najniższa emerytura, renta rodzinna i renta z tytułu niezdolności do pracy będzie wynosi 597,46 zł. Renta z tytułu niezdolności do pracy 459,57 zł.

Zmienia się też wysokość dodatków: 153,19 zł dodatek pielęgnacyjny; 287,93 zł dodatek dla sierot zupełnych.

Emeryt od 1 marca może zarobić do 1770,10 zł brutto bez ryzyka zmniejszenia emerytury. Przy zarobkach powyżej 3287,30 zł wypłata emerytury zostanie zawieszona.

Jeśli będzie wyższy od 1770,10 zł, a niższy od górnego limitu, czyli 3287,30 zł, to świadczenie zostanie zmniejszone, ale nie więcej niż o 413,37 zł w przypadku emerytury lub renty, przyznanej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy; o 310,05 zł w przypadku renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy i o 351,38 zł przy rencie rodzinnej, do której uprawniona jest jedna osoba.

Miliony za mandaty

Ponad 103 tysiące mandatów za 14,7 miliona złotych wystawiły w ubiegłym roku w województwie policja, straż graniczna, celna, rybacka, leśna, nadzór budowlany. Wyegzekwować udało się trzy czwarte, a ogółem trzyletnie zaległości w ściąganiu kar sięgają 5,7 mln. Podstawowym powodem jest to, że najczęściej przekroczeń różnych rodzajów przepisów dopuszczają się ludzie, którym nawet komornik nie ma co zabrać.

*

Na show „Załóż się!” telewizja publiczna uzyskała licencję od niemieckiego kanału ZDF, w którym jest emitowany od ponad 20 lat. Należy do ulubionych programów niemieckich widzów. Gościli w nim takie gwiazdy, jak



Sophia Loren, Michael Jackson, Robbie Williams. Kochają go także Hiszpanie i Włosi. W Polsce miał być sposobem na odświeżenie telewizji publicznej, która po 1990 r. przegrała konkurencję w telewizyjnej rozrywce ze stacjami prywatnymi. I rzeczywiście, pierwsza seria 12 programów, wyemitowana w ubiegłym roku ze Stefanem Moellerem jako prowadzącym, odniosła sukces. Każdy odcinek oglądało średnio 3,6 mln widzów, co daje „oglądalność” 24 proc. TVP nie szczędziła pieniędzy na produkcję widowiska. Specjalnie dla potrzeb show stworzyła nowe studio w ogromnej hali wysokich napięć w Instytucie Energetyki w Warszawie z widownią na 300 miejsc. Czterdziestoosobowa ekipa jeździ po Polsce i nagrywa wykonywanie ekstremalnych zakładów.

Prowadzący zmagają się z absurdalnymi sytuacjami, zawodnicy wykonują mrożące krew w żyłach zadania. Gwiazdy błyszczą humorem i pozwalają robić z siebie błaznów. Jest dowcipnie, ciekawie, zaskakująco.

Od kilku miesięcy powstaje druga seria programów, których emisja rozpocznie się w marcu.

*

W Łomży został nagrany „zakład” do programu dziewiątego.

— O tym, że chcą nagrywać u nas, dali znać dwa dni wcześniej. Uznaliśmy, że nie można przepuścić takiej okazji promocji miasta. Czasu było mało, ale telewizji się

„Ekstremalne wyzwania, Ryzykowne decyzje” reklamuje swój najnowszy serial z najbardziej spektakularnymi scenami z Polski. Tłumy mieszkańcy oglądają.



nie odmawia. Tym bardziej, iż prawdopodobnie pojechaliby do Białegostoku. Miejsce w zasadzie było gotowe, choć do celów promocyjnych nie jest najlepsze. Z mało stąd widać Łomży — mówi Mariola Jabłonowska, zajmująca się promocją w ratuszu.

Ekstremalne zadanie w dziesiątym odcinku drugiej serii „Załóż się” dotyczy motoryzacji. Plac manewrowy Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego przy ul. Zjazd był idealnym miejscem i reżyser Agata Lipnicka je zaakceptowała. Mariola Jabłonowska musiała jeszcze przekonać dyrektora WORD Mirosława Oliferuka. Najpierw narzekał, że to utrudnia pracę przy egzaminach na prawo jazdy, ale szybko pozbył się wątpliwości. Telewizji się nie odmówia. Przeprowadzanie egzaminów

ne wyrażania, emocje, których jeszcze nie przeżyłeś!
decyzji brawurowa akcja", tak Program Drugi TVP
j najwspanialszy show pt. „Załóż się”, określany jako jedno
j spektakularnych przedsięwzięć w historii Telewizji
mieszkańców Łomży w ubiegły czwartek z bliska
pyglądały się jego produkcji.



Fabryka

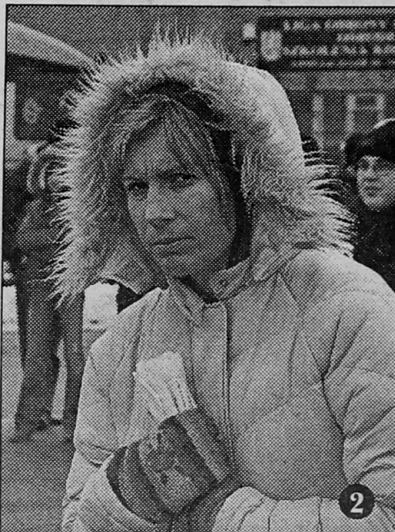
Na planie, obok zabieganej reżyser Agaty Lipnickiej, pojawiła się gwiazda pierwszej serii, telewizyjna dziennikarka i prezenterka Anna Popek. Za nią podążała charakteryzatorka, w marszu poprawiająca jej włosy. I wielbiciele, proszący o autograf.

— To chyba mój dwudziesty program — mówi Anna Popek. — Czego ja nie robiłam, latałam helikopterem, jeździłam motorówkami. Ten zakład, moim zdaniem, jest bardzo fajny. Wymaga dużych umiejętności mechanicznych i akrobatycznych. Zawodnicy muszą opanować i maszynę, i swoje ciało.

Zawodnikami są kaskaderzy Zbigniew Litwiniak i Dariusz Obrębski, którzy założyli się z prowadzącym program, że wymienią koło w rozjeżdżonym aucie w dwie minuty. Prawdziwi profesjonaliści w branży, od lat współpracują z filmem.

Publiczność już wie, jak to zrobić, bo przeprowadzali próby na

auta, uniesionej w górę, i zakładając inne, przymocowane do maski. Było to możliwe, bo ford miał napęd na koła tylne. Kilka prób zakończyło się jednak fiaskiem.



Napięcie wzrosło, gdy zostały włączone kamery telewizyjne, a Anna Popek uniosła w górę stoper. Auto najeżdżało na rampę i... idealnie stoczyło się z niej na dwóch bocznych kołach. Ruszyło wokół placu. Trudno było nazwać je „rozjeżdżonym”, ale jechało... W trzecim okrążeniu Dariusz Obrębski zakończył wymianę koła wprost przed główną kamerą i Anną Popek. Wygrali zakład! Ale to dopiero część atrakcji dla widzów. Oglądając program w TVP dowiemy się, czy odgadnięcie to zaproszona gwiazda... Agata Lipnicka nie potrafiła jeszcze powiedzieć, kiedy będzie emisja „Łomżyńskiego” show. Nie wiadomo też, kto będzie gwiazdą tego programu. Wiadomo natomiast, że w drugiej serii prowadzącym, po Stefanie Moellerze, zostanie aktor serialu „Złotopolscy” Piotr Szvedes.

JOANNA WILK

Na zdjęciach: 1. Anna Popek z kaskaderami Zbigniewem Litwiniakiem (z lewej) i Dariuszem Obrębskim; 2. Reżyser Agata Lipnicka, 3. Dariusz Obrębski wymienia koło. 4. Publiczność

placu. Zbigniew Litwiniak za kierownicą sfatygowanego lekko forda scorpio, a Dariusz Obrębski na miejscu pasażera, najeżdżali na rampę. Auto przechylało się na bok i zjeżdżało na dwóch kołach, robiąc rundę wokół placu. Obrębski przez okno wychodził na maskę, próbował odkręcać przednie koło pneumatycznym „śrubokrętem” z części



Minister pod ostrzałem

15

Fala krytyki spłynęła na Krzysztofa Jurgiewicza, ministra rolnictwa i podlaskiego posła. Pojawiły się nawet spekulacje o jego dymisji i zastąpieniu przez polityka Samoobrony. Wywołała je przede wszystkim wiceminister rolnictwa profesor Janina Okularczyk prasowym wywiadem, bardzo krytycznym wobec „nowych porządków” w resorcie. Efekt jest jednak taki, że stanowisko opuściła wiceminister, a pogłoskom o dymisji ministra Krzysztofa Jurgiewicza zdecydowanie zaprzeczył premier Kazimierz Marcinkiewicz.

UE bada obwodnice

Swojego specjalnego przedstawiciela przysłała Komisja Europejska do Augustowa w odpowiedzi na protesty organizacji ekologicznych przeciwko planom budowy drogowej obwodnicy miasta przez dolinę Rospudy.

Ladislaw Miko na miejscu zapoznał się z problemem i spotkał z mieszkańcami miasta, którzy z kolei walczą o jak najszybsze rozpoczęcie inwestycji. Wysłannik KE swojej oceny sytuacji „na gorąco” nie sformułował, ale wzbudził nadzieje augustowian twierdząc, że „ochronę środowiska można pogodzić z rozwojem gospodarczym”.

Bliżej magisterium

Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Łomży i Uniwersytet w Białymstoku podpisały porozumienie o współpracy. Absolwenci „Jańskiego” ze stopniem licencjata będą mogli bez zbędnych formalności podejmować studia magisterskie na białostockiej uczelni.

Jak powiedział dr Zbigniew Piotrowski, dziekan Wydziału Ekonomiczno-Społecznego w „Jańskim”, porozumienie między uczelniami z Łomży i Białegostoku nie tylko ułatwi życie studentom. Umożliwi również współpracę dydaktyczną oraz kształcenie kadry dla uczelni łomżyńskiej. Już niedługo na uniwersytecie w Białymstoku rozpocznie studia doktoranckie kilkoro asystentów z „Jańskiego”. (MK)

KONTAKTY





KONTAKTY

16

Wio



— Fajne widoki, miłe koniki! W ogóle jest super! — zachwycą się Dawid Markiewicz, uczeń klasy III „a” Szkoły Podstawowej nr 7 im. Adama Mickiewicza w Łomży. — Nie mogliśmy się doczekać!

Trzecioklasistów spotykamy w

saniach, koło Kisielnicy (gm. Piątnica). Przez ciche zimowe drogi szczęśliwą dzieciarnię ciągną urodziwe wierzchowce Menedżer i

Tus z pobliskiego Ośrodka Rehabilitacji Konnej. Lejce w rękach Mirosława Detkiewicza.

— To bardzo spokojne koniki — zapewnia. — Teraz jedziemy kawałek na wprost, a potem zrobimy kółeczko i znowu w drogę. Mają

woła dzieciarnia.

Menedżer i Tus ruszają mleczną drogą, a za nimi biegnie miły dźwięk dzwoneczków.

Na zdjęciu: kulig trzecioklasistów koło Kisielnicy

dzieciaki frajdę i dla zdrowia pożytek. A i mnie przyjemnie powozić w takim towarzystwie.

Nad rozbawionym towarzystwem w saniach czuwa także jedna z mam, Monika Kiersztan.

— Pogoda cudowna, okolica piękna. Dzisiaj zima wszystkim nam się podoba! — mówi.

— Wio! —

Raport:

- O możliwości dofinansowania wyposażenia nowych miejsc pracy dla niepełnosprawnych informuje pracodawców Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łomży. Wnioski należy składać do 15 marca 2006 roku w PCPR: ul. Szosa Zambrowska 1/27, tel. 086 215-69-42. Szczegółowych informacji udziela zastępca dyrektora Krzysztof Kozicki.

- Nowe samochody gaśnicze (wartości po około 350 tysięcy złotych) otrzymały Ochotnicze Straże Pożarne w Jeziorku (gm. Piątnica) i Zbójnej. Kupione zostały przez Komendę Główną Państwowej Straży Pożarnej, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz obie gminy.

- Z mieszkańcami wszystkich sołectw gminy Przytuły spotkał się w sprawie budowy przydomowych tzw. biologicznych oczyszczalni ścieków wójt Krzysztof Polkowski. Ze wstępnych szacunków wynika, że średnio koszt jednej to około 2000 złotych.

- Prywatna stodoła jest garażem dla dwóch szkolnych autobusów w Przytułach. Garażu nie ma także samochód gaśniczy Ochotniczej Straży Pożarnej, jedyny w gminie. Z konieczności stoi więc w zimnej remizie, co oznacza, że o tej porze roku trzeba spuszczać ze zbiornika wodę, którą stale powinien być napełniony.

- 40 tysięcy złotych rocznie przeznacza gmina na działalność Klubu Sportowego Skra Wizna. Finalizowana jest właśnie sprawa budowy boiska sportowego (z kortami tenisowymi), co przysporzy gminie prestiżu i pozwoli na rozgrywanie w Wiźnie meczów „wyższego szczebla”. Obecne szkolne boisko, położone nad brzegiem Narwi, przede wszystkim ze względu na rozmiary, uniemożliwia piłkarskie spotkania ligowe.

- Wniosek o dofinansowanie remontu drogi Osowiec — Łaski (około 3 kilometry) złożyła do unijnego Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego gmina Zbójna. UE może sfinansować remont nawet w 75 proc., czyli 770 tysięcy złotych.

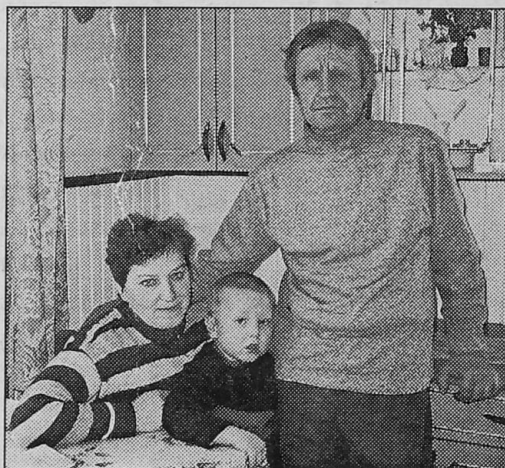
Pod górkę

— Chociaż ciągle pod górę, a dzień do dnia podobny, jakoś ciągniemy. Ale coraz gorzej — mówi Edward Matejkowski z Muraw (gm. Piątnica), ojciec dwięciorga dzieci, w tym trojga niepełnosprawnych.

Mają 23, 22, 20, 19, 18, 13, 9, 6 i 4 lata. Najstarsza córka, mężatka, już na swoim. Pozostałe pod jednym dachem z rodzicami i babcią. Żyją dzięki zasiłkowi z ośrodka pomocy społecznej i zasiłkowi rodzinnemu. Razem około 1400 złotych miesięcznie.

— Staramy się wszystko ogarnąć, żeby nie brakowało dzieciom ani jedzenia, ani ubrania, ale czasem opadają ręce — mówi Danuta Matejewska. — Najgorzej z butami, bo wyrastają z nich, zanim człowiek się obejrzy.

— Dzieci też się starają. Najstarsi chłopcy wynajmują się do pracy i mają na swoje wydatki — dodaje ojciec. — Nie próżnują, wiedzą, że



bez dodatkowej roboty będzie w domu jeszcze gorzej.

Gospodarstwo to około 11 hektarów, krowa, świnie, kury. Wiele we wsi jest takich samych, ale ich rodzina jest najliczniejsza.

— Tyle w telewizji i gazetach o pomocy państwa dla rodzin wielodzietnych, o programach jednego rządu, drugiego, a tak naprawdę rodziny takie, jak my, chociaż się starają, ledwie wiążą koniec z końcem i nikogo nie obchodzi — podsumowuje Edward Matejkowski.

I właśnie dlatego okazmy tej rodzinie życzliwość i pomoc. Proszę o kontakt: Gabriela Szczesna, tel. 086 216-42-43, 604-635-883.

Na zdjęciu: Danuta i Edward Matejkowski z najmłodszym synkiem Mateuszem

„Fort” na fort

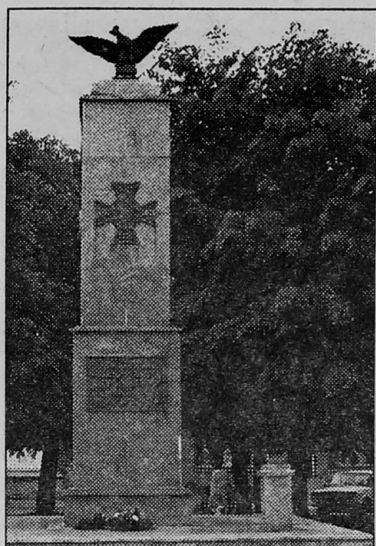
Forty w Piątnicy, wybudowane na przełomie XIX i XX wieku przez Rosjan, pozostają nie tylko przykładem osiągnięć ówczesnej inżynierii wojskowej: to także jeden z symboli wojny obronnej Polski w roku 1920 i 1939. W roku 2002 w Łomży powstało stowarzyszenie Klub „Fort”, którego zadaniem stała się popularyzacja i ochrona tego zabytku.

— Piątnickie forty nie są znane w kraju — przyznaje Tadeusz Warec, prezes Klubu „Fort”. — Za to niezłe znane są nauczycielom historii w szkołach byłego

województwa łomżyńskiego, którzy przyjeżdżają tu z młodzieżą, a nawet cudzoziemcom. Właśnie niedawno, w styczniu, oprowadzałem Francuzów i Holendrów, którzy zbierają materiały do wydawnictwa, poświęconego fortyfikacjom. Byli zachwyceni.

Forty w Piątnicy mimo stu lat trzymają się jeszcze całkiem mocno. Trzeba więc zadbać o ich utrzymanie i popularyzowanie. Temu służyć ma porozumienie o współpracy, zawarte właśnie między ministrem obrony narodowej i Klubem „Fort”.





Raport:

- Punkt pobierania krwi Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa czynny jest w każdy poniedziałek w godzinach 8.00–11.00 przy ul. Konstytucji 3 Maja 34 w Grajewie (budynek obok szpitala). Krew oddać może honorowo każdy dorosły, zdrowy człowiek.

- W ramach Tygodnia Pomocy Ofiarom Przestępstw, Sąd i Prokuratura Rejonowa w Grajewie udzielają pokrzywdzonym porad prawnych. W siedzibach Sądu i Prokuratury. Można też zapytać telefonicznie (w Sądzie — 086-272-25-25; w Prokuraturze — 086-272-31-03) w godzinach 9.00–14.00. Porady będą udzielane do 1 marca.

- Pobór do wojska mężczyzn z rocznika 1987 rozpoczyna się w Grajewie w poniedziałek, 27 lutego. Stanąć do poboru obowiązani są wszyscy dziewiętnastolatki z Grajewa oraz ci, którzy mieszkają tu czasowo dłużej niż dwa miesiące.

- Siódma edycja szkolnego konkursu „Z polszczyzną za pan brat” odbyła się w Publicznym Gimnazjum nr 3 w Grajewie w Międzynarodowym Dniu Języka Ojczystego (21 lutego).

- Ludowe widowisko obrzędowe „Zapust radziłowski” odbędzie się we wtorek, 28 lutego, w Radziłowie. Początek o godz. 12.00 na Placu Tysiąclecia. Wystąpi też muzykująca rodzina Lewiarzy z Piątnicy, Kapela Kurpiowska, będzie potańcówka z Ziabelą i Janem, kiermasz. (MK)

Prawko z Unii

W gminie Grajewo 100 rolników uczestniczy za darmo w kursie na prawo jazdy kat. C. Pieniądze na opłacenie kursu Urząd Gminy zdobył w Europejskim Funduszu Społecznym. Złożył wniosek o dotację z uzasadnieniem, że wyższa kategoria prawa jazdy podwyższy kwalifikacje rolników. Fundusz pokryje trzy czwarte kosztów, resztę gmina. Szkolenie składa się z 20 godzin wykładów i 20 godzin praktycznej nauki jazdy. Kończy się egzaminem państwowym. (MK)

BLISKIE

KONTAKTY

W sobotę, 11 lutego, Daniel pojechał na dyskotekę do klubu „Rancho” pod Szczuczynem. Koledzy, którzy go tam spotkali, twierdzą, że źle się czuł. Był na rauszu, wypił kilka piw. Potem zniknął.

W domu w Popowie czekał na niego starsza o dwa lata siostra i młodszy brat. Ich oj-

tego dnia miał być na praktyce w masarni w Grajewie. Ale w masarni też go nie było. Policja zaczęła przeszukiwać okolice dyskoteki. Włączyli się strażacy ze Szczuczyna i Wąsosza. Zwiększony został obszar poszukiwań. We wtorek dyrektor Zespołu Szkół w Wojewodzinie zebrał 50 ochotni-

Osiemnastoletni Daniel, mieszkaniec Popowa, nie wrócił do domu z dyskoteki. Dwa dni później został znaleziony martwy w lesie

Dramat z pytaniem

ciec nie żyje od kilku lat, matka wyjechała do pracy za granicę. Nastąpiła niedziela, a Daniel nie wracał. Siostra zgłosiła zaginięcie policji.

Policjanci zjawili się w poniedziałek w szkole Daniela w Wojewodzinie. Uczył się w drugiej klasie zawodówki,

ków spośród uczniów. Ale gdy wyruszali, by włączyć się do poszukiwań kolegi, nadeszła tragiczna wiadomość: Daniel został znaleziony martwy w lesie koło wsi Bzury, kilka kilometrów od dyskoteki.

Jak się tam znalazł?

— Prawdopodobnie szedł

na skróty do domu w Popowie. Był pod wpływem alkoholu, zasnął albo zasnął. Zmarł na skutek wybiegnięcia organizmu. Nic nie wskazuje, by

inne osoby przyczyniły się do jego śmierci — informuje Andrzej Łagodziński z policji w Grajewie.

Czy gdyby Daniel i jego rodzzeństwo nie byli sami, zdani tylko na siebie, do tragedii by nie doszło?, zadają sobie pytanie ludzie w Popowie. (MK)



Walczył pod nim w Ameryce Kazimierz Pułaski Karmazynowy sztandar

Weterani i miłośnicy lokalnej historii, skupieni w grajewskim Towarzystwie Przyjaciół 9 Pułku Strzelców Konnych, zdobyli cenny eksponat do kolekcji pamiątek pułkowych. Jest to kopia przedwojennego sztandaru 9 PSK, a jednocześnie kopia słynnego proporca Legionu Pułaskiego, na czele którego generał Kazimierz Pułaski walczył w wojnie o niepodległość Stanów Zjednoczonych i zginął w 1779 roku pod Savannah w stanie Georgia.

W 1936 roku przedstawiciele Polonii amerykańskiej

ufundowali pułkowi w Grajewie, noszącemu imię Kazimierza Pułaskiego jako sztandar kopię proporca Legionu Pułaskiego. Pułkowy znak zaginął w czasie II wojny światowej. Członkowie Towarzystwa Przyjaciół

(MK)

Na zdjęciu: Stanisław Wiśniewski, weteran 9 PSK, prezentuje kopię proporca Legionu Pułaskiego. Na karmazynowej materii z jednej strony wyhaftowane są litery „US” (United States) i łaciński napis „Unitas Virtus Farcior” (mocni jednością); na drugiej stronie umieszczona jest łacińska maksyma, hasło XVIII-wiecznych republikanów: „Non alius regit” (nikt obcy nami nie rządzi), w otoczeniu 13 gwiazd, symbolizujących 13 wolnych stanów Ameryki



Rola „wuefiarza”

Nauczyciele wychowania fizycznego z powiatu grajewskiego spotkają się 3–4 marca w Wojewodzinie na pierwszej w historii powiatu konferencji metodycznej dla „wuefiarzy”.

— Jednym z wiodących tematów będzie wychowawcza rola lekcji „wuefu” i sportu, co mnie osobiście najbardziej pasjonuje — mówi Karol Choynowski, dyrektor Zespołu Szkół, nauczyciel wychowania fizycznego, pomysłodawca konferencji.

W programie znalazło się spotkanie z kibicami klubu piłkarskiego Warmia Grajewo, którzy mają nauczyć nauczycieli „wuefu”, co to znaczy kulturalnie kibicować i jak organizować doping sportowy. Według Karola Choynowskiego, lekcje „wuefu” nie mogą ograniczać się do ćwiczeń fizycznych i gier sportowych. Uczniowie powinni zostać nauczeni, jak właściwie uczestniczyć w imprezach sportowych i jak tworzyć ich oprawę. (MK)

Na zdjęciu: Karol Choynowski

KONTAKTY





18

— Nie możemy na nikogo liczyć: ani w rodzinie, ani we wsi — rozpacza Barbara Janka z Czerwonego (gm. Kolno). — Każdy ma swoją biedę. A nam dosłownie wszystko się wali!

Pomóżmy!

Wali się przede wszystkim dach. Nie mają pieniędzy na remont, nie mają ziemi, nie mają bieżącej wody, bo zabrakło na przyłącze, gdy budowany był we wsi wodociąg.

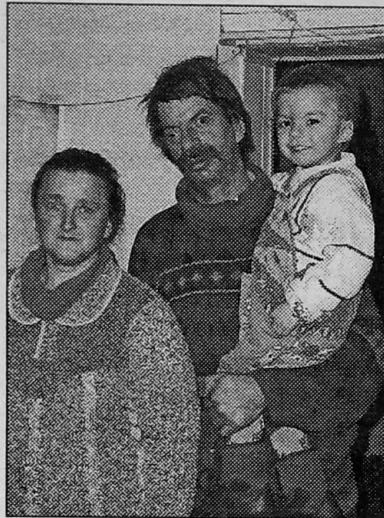
Taki napis namalował ktoś na pomniku zamordowanych przez Niemców w latach 1942–1944 jeńców radzieckich w pobliżu Wincenty (gm. Kolno). Stał w roku 1957 na leśnym cmentarzu, gdzie spoczywa około 12 tysięcy żołnierzy Armii Czerwonej.

Więźni byli w pobliskim obozie, tuż za strumykiem, który do 1939 roku wyznaczał naturalną granicę Polski z Prusami.

— Straszny to był widok. Niemcy trzymali Rosjan za kolczaste drutami — wspomina Janina Wiśniewska.

Zadzwonili do „Kontaktów”, żeby chociaż się wygadać. A może ktoś zechce także pomóc?

Żyją „aby dzień zleciał”. Zasiłek okresowy (227 złotych) i



rodzinny (189 złotych) to miesięczny dochód na nich i troje dzieci w wieku 4, 15 i 16 lat.

— Wynajmuję się do roboty, ale zimą najgorzej — żali się Edmund Janka.

— W szkole doczekałam się komentarza: „to ta z Czerwonego” — mówi gimnazjalistka Ania. — Czuję się gorzej pod każdym względem. Staram się sobie wytłumaczyć, że jest, jak jest, ale coraz trudniej z tym żyć.

Marzeniem Ani jest zobaczyć na własne oczy Bazylikę Świętego Piotra w Rzymie, Świętą Lipkę, Częstochowę i Licheń.

Na zdjęciu: Barbara i Edmund Janka z najmłodszym synkiem Przemkiem



— Znęcali się nad nimi potwornie i głodzili. Jeńcy wyrwali trawę, objedli z kory wszystkie drzewa... A za lasem Niemcy kazali im kopać doły. Potem spędzali i strzelali... Pamiętam, jak żywi wywozili stąd zamordowanych w to miejsce, gdzie teraz stoi pomnik. Dziś wkoło las. Minęło tyle lat. Ale za każdym razem, gdy tamtędy przejeżdżam autobusem, wszystko się przypomina o tej strasznej zbrodni.

Na zdjęciu: pomnik jeńców radzieckich na leśnym cmentarzu w pobliżu Wincenty



— Po złamaniu biodra, leży w łóżku od siedmiu lat. Słabo widzi, ma zaburzenia pamięci i nie jest świadoma swojego wieku — mówi synowa Jadwiga o teściowej Janinie Malinowskiej z Surał (gm. Grabowo). — Żal, bo na pewno cieszyłaby się z nami.

Janina Malinowska skończyła sto lat. Urodzinową mszę świętą odprawił ks. Janusz Kubrak, proboszcz Parafii pod wezwaniem Świętego Jana

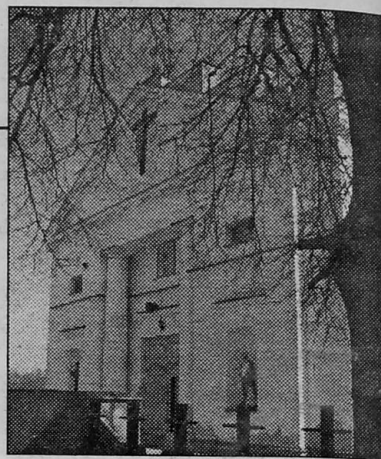
Chrzciela w Grabowie. Były także listy gratulacyjne od premiera Kazimierza Marcinkiewicza, wojewody podlaskiego Jana Dobrzyńskiego i wójta gminy Grabowo Józefa Wiszowatego. Od władz gminy Jubilatka otrzymała kosz kwiatów oraz wełnianą koldrę z poduszką.

Janina Malinowska urodziła się i całe życie spędziła w Surałach. Najdalsze podróże odbyła na Śląsk, gdzie zamieszkał syn, i z pielgrzymką do Częstochowy. Doczekała 16 wnuków i 8 prawnuków.

200 lat!

— Całe życie ciężko pracowała, jak to na gospodarce — mówi synowa Jadwiga. — Odkąd zamieszkałam w tym domu, nigdy nie było między nami żadnych nieporozumień. Zawsze pogodna, zgodna. Nigdy na nic się nie skarżyła. Dzisiaj przykro patrzeć na to, co z człowiekiem robi czas, ale dziękujemy Bogu, że pozwala jej być wciąż z nami.

Na zdjęciu: Janina Matejkowska z gośćmi



Raport:

- Poinformowanie służb państwowej inspekcji weterynaryjnej „o konieczności wzmożonej czujności i szybkim reagowaniu na sygnały świadczące o pojawieniu się ognisk zakażenia wirusem ptasiej grypy”, polecił starostwu Wojewódzki Zespół Reagowania Kryzysowego w Białymstoku. Dotychczas w powiecie kolneńskim nie stwierdzono przypadku tej groźnej dla człowieka choroby.

- Kto będzie patronem gimnazjum w Grabowie? Nauczyciele, uczniowie i ich rodzice zgłosili dwie propozycje: Jan Paweł II i ks. Jerzy Popiełuszko. Z ankiety dla dorosłych wynika, że więcej wybrało Ojca Świętego. Będzie jeszcze ankieta dla uczniów. Uroczystość nadania imienia szkole zaplanowana została pod koniec 2006 roku.

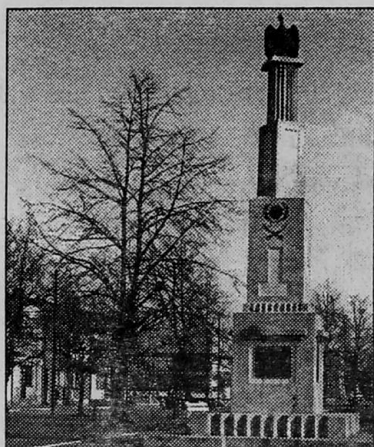
- Rozpoczęła się w gminie Grabowo wymiana oświetlenia na energo-oszczędne. Na „pierwszy rzut” idą Bagińskie, Grabowo, Grabowskie, Kamińskie, Konopki Monety, Kurkowo, Milewo Gałązki, Siwki, Stare Guty, Surały, Świdry Dobrzyce i Żebrki.

- Najmniejsza podstawówka w gminie Kolno znajduje się w Filipkach Dużych: w nowym roku szkolnym 2006/2007 pierwsza klasa będzie składała się z zaledwie czworga dzieci. Na liście szczególnie obrazującej gminny demograficzny niż, będą także podstawówki w Janowie — sześcioro pierwszaków, w Zaskroldziu — siedmioro i w Borkowie — dziesięcioro. Los szkół wydaje się przesadzony, chociaż Rada Gminy nie zdecydowała o ich likwidacji.

- O zorganizowanie świetlicy socjoterapeutycznej dla dzieci i młodzieży z gminy zwróciła się do burmistrza Stawisk Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Siedzibą świetlicy będzie budynek przy ul. Polowej 21. Zajmie miejsce biblioteki publicznej, którą w kwietniu 2006 roku czeka przeprowadzka do odnowionych pomieszczeń w Gminnym Ośrodku Kultury.

- Cztery Ochotnicze Straże Pożarne są w gminie Turośl: w Lemanie, Łasze, Ptakach i Turośli (włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego). Wszystkie, poza Ptakami, mają wyremontowane przez gminę remizy.





Raport

• Inspektor Jarosław Stankiewicz, obecny komendant powiatowej policji w Wysokim Mazowieckiem, ma zostać komendantem miejskim policji w Białymstoku. Policjanci związkowcy w Białymstoku domagają się powrotu odwołanego komendanta.

• Trwa rozbudowa siedziby Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie. W połowie kwietnia gotowa będzie nowa sala konferencyjna i kilka pomieszczeń biurowych.

• Internetowe Centrum Informacji Multimedialnych utworzone zostało w bibliotece szkolnej Gimnazjum im. Jana Pawła II w Ciechanowcu. Biblioteka otrzymała cztery komputery z dostępem do Internetu oraz wielofunkcyjne urządzenia sieciowe (skaner, drukarka, kopiarka). Centrum powstało dzięki projektowi współfinansowanemu z Europejskiego Funduszu Społecznego dla bibliotek szkolnych i pedagogicznych.

• Szkolenia dla rolników z gminy Ciechanowiec na temat kodeksu dobrych praktyk rolniczych oraz zasad integrowanej produkcji, organizuje Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie w ramach projektu Sektorowego Programu Operacyjnego w gimnazjum w Ciechanowcu. Udział w szkoleniach, które odbędą się 8-10 marca, jest bezpłatny.

• O tytuł Podlaskiej Marki Roku 2005 w kategorii „Smak” walczy szynka wiejska z komina masarni Smakowita Leszka Jakima z Sokół, w kategorii „Miejsce” Muzeum Rolnictwa im. Ks. K. Kluka w Ciechanowcu, a w kategorii „Pomysł” kładka turystyczna nad rzeką Narwą między Waniewem a Śliwnem, którą budował będzie samorząd Sokół.

BLISKIE

KONTAKTY

Czesław Urbanek z Wysokiego Mazowieckiego zauważył przez okno stado ptaszków na krzewie jałowca. Za chwilę ptaki odfrunęły, ale na gałązce jeden został.

— Pomyślałem, że może choroby. Zadzwoń do zakładu weterynarii, bo może to ptasia grypa. Doktor Kamiński mówił, żeby nie panikować. Nic nie robiłem. Z weterynarii nikt nie przyjechał,

może nie mieli takiego specjalisty. Nie wiem, co stało się z tym ptaszkiem — opowiada Czesław Urbanek.

Ptasia grypa dotarła już do polskich granic. Jest w Niemczech. W styczniu została wykryta na Ukrainie.

W ubiegłym tygodniu Unia Europejska przekazała Polsce na walkę z wirusem ptasiej grypy 94,5 tys. euro.

Przed ptasią gripą każdy musi bronić się sam. Najważniejsza jest higiena i ostrożność. Nie na-

leży spożywać surowych jaj. Jajka przed gotowaniem myć wodą z mydłem. Potem myć ręce. Myć ręce po każdym kontakcie z surowym mięsem drobiowym. Mięso drobiowe spożywać ugotowane lub upieczone, bo wirus ginie w temperaturze powyżej 90 st. C.

Natychmiast zawiadomić najbliższy zakład weterynarii, gdy zauważy się martwe dzikie ptactwo.

Skrzydłata grypa

Nadal obowiązuje zarządzenie wojewody podlaskiego i wojewódzkiego lekarza weterynarii o konieczności zamykania ptactwa domowego (kur, kaczek, gęsi, indyków, przepiórek, perliczek, także gołębi i strusi). Chodzi o uniemożliwienie dostępu drobiu do otwartych zbiorników wodnych i linii brzegowej rzek, jezior i rozlewisk, gdzie mogą znajdować się odchody i wydzieliny dzikich ptaków.

Objawy kliniczne ptasiej grypy u drobiu są różnicowane, w

zależności od zjadliwości szczepu wirusa, wywołującego chorobę oraz od gatunku i wieku ptaków. Do głównych objawów u dro-

biu należą: depresja, gwałtowny spadek (lub utrata) produkcji jaj, miękkie skorupy jaj, zasinienie i obrzęk grzebienia i dzwonek, łzawienie, biegunka. Ale padnięcia mogą też być nagłe, bez widocznych objawów.

Najbardziej prawdopodobnym źródłem zakażenia drobiu domowego jest bezpośredni lub pośredni kontakt (woda do picia) z migrującymi ptakami dzikimi, zwykle ptactwem wodnym. Dlatego tak bardzo ważna jest izolacja drobiu.

WYSOKIE



19

Możliwości wesela



Świetlica wiejska w Mystkach Rzym powstała w półtora roku. Na uroczystym otwarciu i poświęceniu byli mieszkańcy wsi oraz Rada Gminy z wójtem Henrykiem Wyszynskim.

— To wspólne mury, bo było wspólne budowanie. Chodziłem od domu do domu i zbierałem, bo świetlica na wsi jest potrzebna. Każda rodzina włożyła od 600 do 800 zł. Jedni mogli dać

Śmierć przy piecu

Mieszkał sam w drewnianym domu w centrum Ciechanowca. Dom ogrzewał piecem. Według wstępnych ustaleń policji i straży pożarnej, przyczyną pożaru był... nieszczelny piec. Spłonął. Miał 42 lata.

W pięciu powiatach byłego województwa łomżyńskiego jest jeszcze około 5000 domów ogrzewanych piecami.

W niektórych wsiach piec na węgiel jest w co drugim domu. Piece

są też w miastach. Przed sezonem grzewczym i po zakończeniu odwiedzamy te gospodarstwa i sprawdzamy kominy i piece, drożność przewodów wentylacyjnych. Minimum dwa razy w roku — mówi Zbigniew Warchoła, właściciel Zakładu Kominiarskiego w Łomży, obsługującego pięć powiatów.

W żadnym domu z piecowym ogrzewaniem nie spotkał czujnika, który alarmowałby o nadmiernym ulatnianiu się nie tylko czadu (bo ten można wyczuć), ale też bezwonnego tlenku węgla.

W USA czujniki przy piecach są obowiązkowe! W razie niebezpieczeństwa nie tylko włącza się przy nich alarmowa lampka, ale też sygnał dźwiękowy.

Czujników nie ma w sklepach Łomży, ani w innych miastach. Produkuje je w Polsce jedna firma w Bielsku Białej. Taki czujnik kosztuje około 2300 zł.

więcej gotówki, inni więcej pracowali przy budowie społecznie — mówi sołtys Zygmunt Wojno.

Wszystkie materiały na budowę zapewniła gmina, a mieszkańcy sfinansowali prace wykończeniowe. W świetlicy jest piękna sala konferencyjna (może być taneczna lub bankietowa), zaplecze kuchenne i sanitarne. Wygodny parking jest dodatkowym prezentem gminy dla mieszkańców wsi.

Mystki Rzym liczą 186 mieszkańców. 15 lutego wszyscy cieszyli się z otwarcia i poświęcenia świetlicy przez ks. proboszcza Edwarda Łapińskiego z parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Wysokim Mazowieckiem.

— Gdy popatrzę sołeckim okiem, widzę możliwości, żeby w świetlicy były wesela — żartuje Zygmunt Wojno.

Na zdjęciach: Rada Gminy w nowej świetlicy

Ocalanie

„Ziemia Czyżewska — tradycje i obyczaje” to tytuł projektu, realizowanego przez Gminny Ośrodek Kultury w Czyżewie Osadzie z Polsko-Amerykańską Fundacją Wolności.

— Naszym celem jest zmobilizowanie młodzieży do twórczych poszukiwań w swoim środowisku, zwrócenia uwagi na tradycje i obrzędy charakterystyczne dla regionu. Pragniemy zachować i uchronić to, co odchodzi — mówi Katarzyna Kostro, dyrektor GOK w Czyżewie Osadzie.

Efektom międzypokoleniowej pracy ma być wydanie albumu „Ziemia Czyżewska — tradycje i obyczaje”. (m)

KONTAKTY





— Województwo podlaskie otrzyma sprzęt komputerowy wartości 230 tys. dolarów. Piętnaście komputerów z oprogramowaniem trafi do Zambrowa — powiedział Bartłomiej Danek, rzecznik prasowy Microsoft Polska.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej zostanie utworzona czytelnia

ternetowej i jego roczne wynagrodzenie.

Microsoft od kilku lat na całym świecie realizuje projekt powszechnego dostępu do informacji. Internet dostępny dla wszystkich to wiedza bez granic. Obecny projekt jest kontynuacją wcześniejszego programu „Ikonka”.

— Z „Ikonki” nasza biblioteka otrzymała trzy komputery z oprogramowaniem. Kontrolowali nas pracownicy Microsoftu i widać

Wiedza bez granic

internetowa. Wkrótce, jak powiedział Marta Konopka, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury, rozpocznie się remont kapitalny dawnej sali wystaw. Stoliki pod komputery zakupione zostaną z oszczędności MOK. A nowoczesny sprzęt trafi do biblioteki w maju.

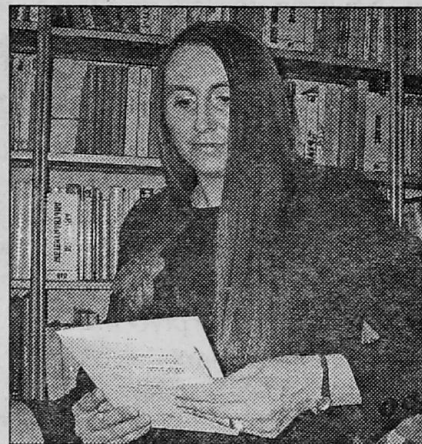
Microsoft sfinansuje także szkolenie pracownika czytelnia

nasza czytelnia zyskała ich uznanie, bo wzbogacimy się o kolejne komputery — mówi dyrektor Konopka.

Z internetowej czytelnia będą mogli korzystać nie tylko mieszkańcy miasta, także dojeżdżający do zambrowskich szkół uczniowie z powiatu. Można też będzie organizować szkolenia dla

bezrobotnych, którym dzięki Internetowi łatwiej będzie dotrzeć do ofert pracy poza Zambrowem.

Na zdjęciu: Marta Konopka, dyrektor MOK



Radość z hali

— Nareszcie będziemy normalnie grali w siatkę, którą uwielbiam. Cieszyliśmy się z budowy hali, choć nauczyciele nie pozwalali nam tu przychodzić. Ale z okna podglądaliśmy i czasami nawet ro-

biliśmy zdjęcia — powiedział Paweł Perkowski z klasy szóstej.

Monika Janiszewska i Paulina Piątkowska przypominają, jak do tej pory zajęcia z wychowania fizycznego wyglądały na szkolnym korytarzu. Ciasno i trzeba było kontrolować emocje, żeby nie było zbyt głośno, bo w salach obok odbywały się inne lekcje.

— Piłka nożna to moja ulubiona dyscyplina. Koniec z grą na korytarzu i w małej sali, teraz to będą możliwości — cieszy się Alan Rashid z klasy piątej.

Monika Zakrzewska będzie mogła grać w ulubionego hokeja halowego.

— Każdy chłopak lubi grę w piłkę. Będę kibicował swoim kolegom — mówi z dumą Łukasz Bączyk na wózku inwalidzkim.

Na zdjęciu: uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 w Zambrowie

Nie ma: po równo!

Pozew przeciwko Tadeuszowi Kossakowskiemu, byłemu przewodniczącemu Komisji Świadczeń Socjalnych, działającej w Sekcji Nauczycieli Emerytów i Rencistów w Zambrowie, wniosła emerytowana nauczycielka Janina Pęska. Domaga się od przewodniczącego wypłaty ponad dziewięciu tysięcy złotych oraz odsetek świadczeń socjalnych za lata 2000–2005 (o dzieleniu socjalnych pieniędzy między emerytowanymi nauczycielami pisaaliśmy w ubiegłym roku „Kontakty” nr 42/2005).

Przewodniczący dysponował funduszem nauczycieli emerytów i rozdzielał pieniądze według wpływających wniosków. Wnioski pisali prawie wszyscy i otrzymywali wcale nie najmniejsze pieniądze. Janina

Pęska nie otrzymała świadczeń, bo zdaniem przewodniczącego, nie ubiegała się o nie i nie złożyła stosownych wniosków.

Janina Pęska w 2000 roku otrzymała talon towarowy wartości 500 zł. W 2001 roku przydzielono jej 350 zł na zakup leków, ale pieniędzy nie odebrała, bo przebywała za granicą. Do 2004 r. nie otrzymała żadnych świadczeń.

Sąd Pracy w Zambrowie powództwo Janiny Pęskiej oddalił. Uznał, iż Tadeusz Kossakowski nie był pracodawcą Janiny Pęskiej, „pełnił on jedynie rolę przewodniczącego kolegiąlnego organu, jakim była Komisja Socjalna”. Poza tym sąd zwrócił uwagę, iż Janina Pęska przebywała za granicą, a fundusz miał charakter uznano-

wy, a nie według zasady „każdemu po równo”.

Janina Pęska odwołała się od wyroku Sądu Rejonowego. Sprawę świadczeń nauczycieli emerytów z Zambrowa 27 lutego będzie rozpatrywał Sąd Okręgowy w Łomży.

Jaki jest mój lekarz?

Teresa Ożarowska (Kossaki Borowe): — Moim lekarzem rodzinnym jest Jan Wądołowski. Codziennie przyjmował w Kołakach Kościelnych. Dobry lekarz i dobrze leczył. Zawsze wysłuchał, dopytał i przepisywał lekarstwa. Tylko ostatnio sam chory, chyba na trzustkę. Teraz co drugi dzień przyjeżdża do nas lekarz z Zambrowa.



Raport:

• Trzech kierowców, przyłapanych przez policję na prowadzeniu pojazdu pod wpływem alkoholu, korzysta systematycznie z porad psychologa w Punkcie konsultacyjnym dla osób z problemem uzależnienia, prowadzonego przez Ośrodek Wsparcia Rodzin w Zambrowie. Punkt konsultacyjny, w którym można skorzystać z darmowej pomocy psychologa i psychiatry, czynny jest w każdy poniedziałek i czwartek w godzinach 11.00–20.00.

• 1338 kontroli przeprowadzili w ubiegłym roku pracownicy Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Zambrowie. Jak poinformował inspektor powiatowy Robert Ankowski, na stwierdzone w trakcie kontroli uchybienia wydano 264 decyzje merytoryczne i nałożono 11 mandatów karnych. Sanepid nie wydał żadnej decyzji wstrzymujących działalność zakładu. W jednej z piekarni inspektorzy stwierdzili min. brak dokumentacji umożliwiającej zidentyfikowanie dostawców składników żywności.

• Certyfikat systemu zarządzania HACCP otrzymało Gospodarstwo Pomocnicze przy Zakładzie Karnym w Czerwonym Borze, jako pierwsze wśród gospodarstw pomocniczych ZK w kraju (więcej za tydzień).

• O tytuł Podlaskiej marki Roku 2005 w kategorii „Smak” „walczy” kumpia wieprzowa z komina, wytwarzana przez Andrzeja Modzelewskiego, rolnika z Woli Zambrowskiej, współzałożyciela Stowarzyszenia „Zambrowskie Produkty Lokalne”. Zgłoszona wędlina to wieprzowa łopatka, odpowiednio osuszana i przygotowana według tradycyjnej receptury.



POZDROWIENIA OD MINISTRA

Szanowny Panie Redaktorze. Tygodnik „Kontakty” od lat z powodzeniem popularyzuje krzewienie kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży. Różnorodność organizowanych imprez zawsze była doskonałą okazją do integracji, ale także zachętą do aktywnej formy spędzania wolnego czasu.

Zawodnicy, biorący udział w Turniejach, z pewnością zapisali wiele wspaniałych kart w kronice wydarzeń nie tylko Tygodnika. Byli zarówno autorami znakomych wyników i trudnych do pobicia rekordów, wzorcowym przykładem sportowej rywalizacji w duchu fair play, a także wielkiej sportowej postawy wobec środowiska, które reprezentowali.

Pozdrawiam jeszcze raz wszystkich Finalistów i uczestników XXIII Turnieju Tenisa Stołowego o Puchar Tygodnika „Kontakty”, na który, z powodu wcześniej ustalonych terminów służbowych, nie mogłem przybyć. Życzę sportowcom i działaczom wszystkiego, co najlepsze. Niech każdy start przynosi satysfakcję i radość ze współzawodnictwa, a sportowym miłośnikom oraz kibicom dostarcza wielu niezapomnianych emocji. Z wyrazami szacunku.

Krzysztof Jurgiel
Minister

Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Od redakcji: minister Krzysztof Jurgiel od kilku lat jest prezesem Podlaskiego Szkolnego Związku Sportowego w Białymstoku. Wspierał Turniej „Kontaktów” i wiernie kibicował finalistom.

CIECIE OBWODNICA

W nawiązaniu do waszego artykułu pt. „Ciecie obwodnica” z 12 lutego 2006 r. z przykrością musimy stwierdzić, że podajecie Państwo nieprawdziwe informacje. Być może wynika to z Waszej niewiedzy, a być może ktoś wam celowo je podsuwa.

Mieszkańcy Woli Zambrowskiej nic nie mają do obwodnicy Zambrowa na drodze nr 8 na kierunku Warszawa — Białystok. Tereny Woli Zambrowskiej leżą po przeciwnej stronie miasta i nawet nie przylegają do tej inwestycji, planowanej od 30 lat.

Natomiast burmistrz Zambrowa w porozumieniu z GD-DKiA w Białymstoku zapalał gwałtowną chęcią pod koniec 2003 r., aby za pieniądze Unii Europejskiej zagospodarować torowisko w Zambrowie pod budowę drogi dla 2,5 tys. tirów na dobę, która przecinać będzie Zambrów mniej więcej w połowie i przechodzić ma przez tereny zamieszkałe mia-

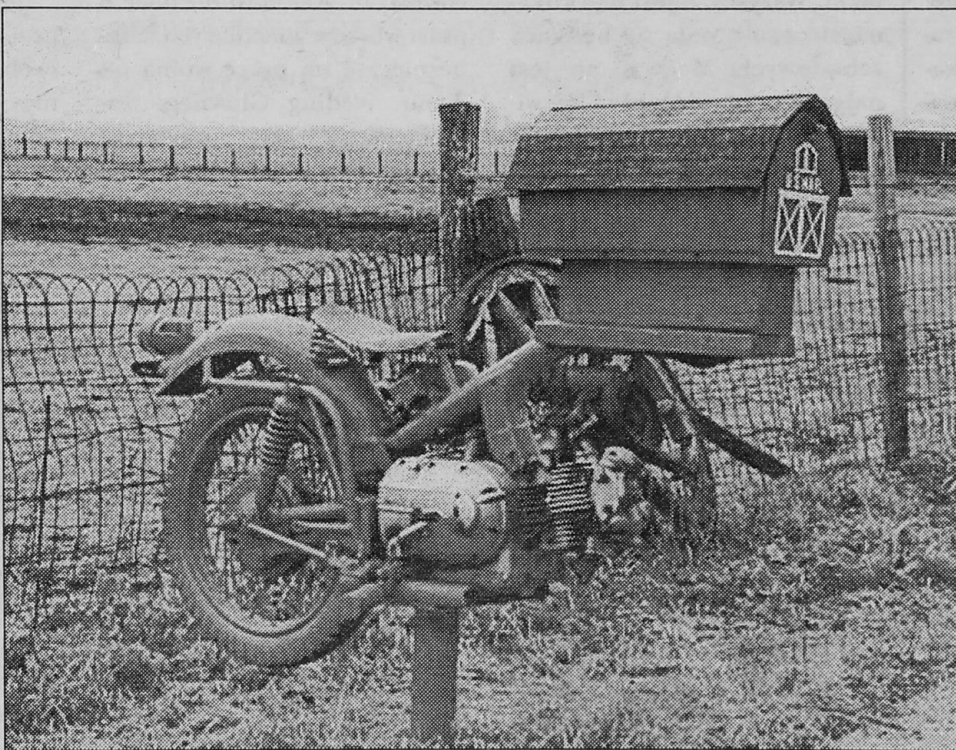
Skoro jednak sam namieszał, niech nie szuka winnych.

Nieprawdą też jest, że w tych sprawach interesy mieszkańców miasta są inne, niż interesy mieszkańców wsi. Jedni i drudzy nie chcą mieć „drogi śmierci” pod własnymi oknami. Różnicą na niekorzyść rolników jest natomiast to, że przenieszone zagrożenia i uciążliwości z miasta na wieś powodują jeszcze dodatkowo wzrost kosztów gospodarowania i codziennego bytowania. A kosztów tych nie chcą refundować ani samorządy, ani GD-DKiA w Białymstoku.

Przy okazji chcielibyśmy złożyć słowa uznania autorce artykułu pt. „Cyrk” za jej trafne spostrzeżenia i wnioski. Zapraszamy red. Marię Kaczyńską do Woli Zambrowskiej w celu dokładnego przedstawienia naszych problemów.

Jan Bernadziuk
członek

Komitetu Protestacyjnego
Mieszkańców Wsi Wola
Zambrowska



DLACZEGO PIŚ BIJE W ADWOKATÓW?

Odpowiedź jawi się prosta. Przez kolejne zmiany prawne, PiS chce doprowadzić do tego, że „tradycyjnie” obronna funkcja adwokatury ma stracić całkowicie na znaczeniu. Do tej pory zawsze stanowiła zgrzyt w funkcjonowaniu kolejnych ekip, demonstracyjnie używających otoczki demokracji. Teraz, kiedy chce się zagwarantować prawo do obrony w 24-godzinnym sądzeniu przez „dyżurujących adwokatów”, można mówić o parodii procesu i gwarancji obywatelskich. Do tego dochodzi zapowiedź karaniania adwokatów za bliżej nie-

określone „przeciąganie” procesu. Kto będzie decydował o tym, czy wnioski są zasadne, czy stanowią przeciąganie? Decydował będzie sędzia, już teraz totalnie wystraszony (wiem, co się dzieje w sądach, a w szczególności w prokuraturze).

I tu dochodzimy do sedna: znikąd obrony.

Paradoksalnie, pomysły te uzasadnia się postępowaniem adwokatów w sprawie FOZZ, w którym proceduralnie sam Kryże strzelił sobie gola, „aresztując” jedną z oskarżonych, można by powiedzieć... wyłącznie na użytek mediów. O tym, że w tym procesie właśnie adwokaci mieli rację, wypowiedział się Sąd Najwyższy w pełnym składzie. To sąd orzekający i sędzia Kryże, dziś wiceminister, popełnili błędy, które mogą skutkować przed Trybunałem w Strasburgu. Była to głośna sprawa. Można sobie wyobrazić sytuację zwykłego obywatela z „dyżurnym” i zastraszoną (oskarżenie o przewlekłość) adwokatem, sędzią bojącym się zarzutu, że jest zbyt łagodny i prokuratorem, domagającym się, zgodnie z wytycznymi ministra (prokuratora generalnego zarazem) maksymalnej kary.

Adwokat

(imię i nazwisko
do wiadomości redakcji)
Łomża

UZNANIE

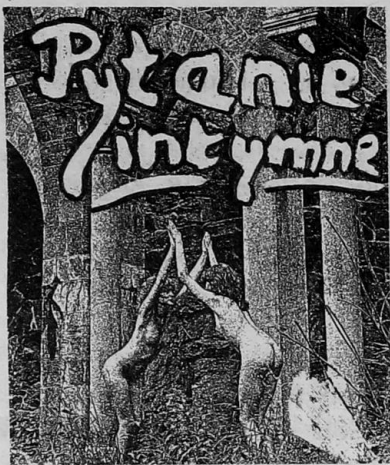
Idąc do Szpitala Wojewódzkiego w Łomży na oddział okulistyczny myślałem, że będę wśród pacjentów sprawnych, tylko z tamponem na oku. Zobaczyłem sytuację całkiem inną. Tu nie leżą młodzi, sprawni, potrafiący siebie obsłużyć. Leżą ludzie przeważnie w podeszłym wieku, którzy nie zawsze są w stanie być samodzielni. I zobaczyłem: ogromne oddanie pacjentom całego personelu, niezależnie od stanowiska. Naprawdę nie ma słów uznania i nie jestem w stanie w inny sposób podziękować.

Życzę całemu personelowi z Ordynatorem dr. Janem Grochowskim samych pogodnych dni.

Stanisław Szepietowski
(były pacjent)
Piętki Cereżki
(gm. Klukowo)

KONTAKTY





Mam dwa problemy. Pierwszy dotyczy pieszczot. Lubię nagość mojej dziewczyny, ale sam wolę być pieszczony przez ubranie. To mnie bardzo i szybko podnieca. A ona zawsze spieszy się, żeby mnie jak najszybciej rozebrać. Nie wiem, jak jej o tym powiedzieć, żeby nie pomyślała sobie, że ze mną jest coś inaczej. Jeszcze nigdzie nie przeczytałem o tym, żeby pieszczoty odbywały się przez ubranie. Może rzeczywiście odbiegam nieco od normy?

Druga sprawa dotyczy nagości, ale nie mojej. Lubię patrzeć na zdjęcia nagich kobiet. I nie muszą to być jakieś wymyślone układy czy mocna pornografia. Czasami razem oglądamy jakieś babskie czasopisma. Są w nich też roznegliżowane dziewczyny. I wtedy moja patrzy na mnie tak kontrolnie, że sam czuję, jakbym był zboczony. Czy to coś niedobrego, że lubię oglądać takie zdjęcia? Może ona przeczyta odpowiedź.

Rafał

Nigdzie nikt nie określił, w jakich warunkach ma się odbywać gra wstępna. Można ją zacząć w ubraniu i prowadzić prawie do końca. Można zacząć nago. Gra wstępna może być jednoczesnym wydłużonym rozbieraniem. Kochać się tak, abyście z bycia ze sobą czerpali jak najwięcej przyjemności. Jeśli dziewczyna woli być pieszczona nago, rozbierz ją szybko. Jeśli Ty wolisz dłużej pozostać w bieliźnie, można szepnąć, by nie spieszyła się tak bardzo z rozbieraniem. Jeśli para się kocha, przecież uszanuje wszystkie swoje pragnienia, nawet gdyby mogły wydawać się trochę dziwne. Ale trzeba o tym powiedzieć albo pokazać, przytrzymując rękę dziewczyny w czasie pieszczot. Warto pamiętać także o tym, aby gra wstępna nie zawsze była taka sama, bo się znudzi.

Na zdjęcia nagich kobiet, w których nie ma wulgaryzmu, można patrzeć jak na piękny obraz. I w tym wypadku też należy powiedzieć dziewczynie, aby nie patrzyła na to, jak na przejaw zboczenia, bo są to tylko estetyczne doznania. Z listu wynika, że dziewczyna też ogląda zdjęcia. Nie ma w tym nic złego, pod warunkiem, że nie jest to jakiś kłopotliwy nawyk.



LEKARZ DOMOWY

Teraz są bardzo śliskie chodniki. Przewróciłam się, lekko potłukłam, ale najgorsze było to, że podwinęła mi się noga i bardzo bolała. Jednak sama wróciłam do domu. Noga spuchła, przykładalam opatrunki, opuchlizna spadła i już do lekarza nie poszłam. Teraz czasami boli. Czy to mogło być złamanie?

Janina

Przy złamaniu nogi byłby tak ostry ból, że z pewnością niemożliwy byłby samodzielny powrót do mieszkania. To mogło być skrzywienie stawu. Przy upadku nadmierne naciągnięły się więzadła okółostawowe i torebka stawowa. Zawsze towarzyszy temu ból, obrzęk okolicy stawu i zasinienie, które jest następstwem wewnętrznego wylewu.

Objawy wykręcenia stawu czę-

sto przypominają złamanie. By nie mieć wątpliwości, należało od razu pójść na pogotowie lub do ortopedy, który zaleciłby prześwietlenie.

Przy wykręceniu trzeba zawiązać nogę bandażem elastycznym. Jeśli nadal noga boli, należy stosować nagrzewania stawu, ciepłe kąpiele i masaż. I naturalnie uważać przy chodzeniu, bo noga ta jest osłabiona i może znowu ulec wykręceniu.



POD PARAGRAFEM

Od wielu lat jestem nałogowym palaczem. Czytałem niedawno w „Kontaktach” o zwolnionym pracowniku spółdzielni mleczarskiej w Zambrowie za palenie papierosa. Z tekstu wynikało, że w zambrowskim zakładzie nie ma palarni. Uczyłem się w technikum i w mojej szkole dla uczniów najstarszych klas była palarnia. Teraz pracuję w Łomży i w moim zakładzie nie ma palarni. Wszyscy, a jest nas kilkanaście osób, palą na klatkach schodowych. Może to nie jest najgorsze rozwiązanie, bo widziałem palące pracownice przed biblioteką albo na schodach sklepów. Czy pracodawca ma obowiązek stworzyć palarnię dla pracowników, czy ich

przeganiać na korytarze, schody oraz na zewnątrz i udawać, że w jego zakładzie pracy nikt nie pali?

Ireneusz

W tej kwestii kilkakrotnie już orzekał Naczelny Sąd Administracyjny, który jednoznacznie stwierdził, iż pracodawca jest zobowiązany do stworzenia palącym pracownikom palarni. Pracodawcy nie wolno zakazać palenia papierosów swoim pracownikom. Ale musi też dbać o pracowników niepalących i zabezpieczyć im pracę wolną od dymu. Według Głównego Inspektoratu Pracy, pracodawca zatrudniający przynajmniej dwudziestu pracowników, musi zorganizować palarnię. Palarnią nie są wystawione na kory-

tarz lub na klatkę schodową popielniczki ani schody przed budynkiem zakładu.

Według Rozporządzenia o ogólnych warunkach bezpieczeństwa i higienie pracy, palarnia zaliczana jest do pomieszczeń higieniczno-sanitarnych. A takie musi zorganizować pracodawca. Palarnia musi spełniać pewne warunki: nie może być mniejsza niż 4 mkw. powierzchni, musi być wyposażona w popielniczkę i sprawny system wentylacji.

Jeśli w zakładzie, w którym pracuje minimum dwadzieścia osób, nie ma palarni, pracownicy palący papierosy mogą stanowczo domagać się od pracodawcy takiego pomieszczenia. Jeśli pracodawca odmówi, o pomoc można zwrócić się do Państwowej Inspekcji Pracy.



POZNAJMY SIĘ

Nie szukam przygód, mam poważny stosunek do życia i do związku we dwoje. Z moim dzieckiem stanowimy kochającą się rodzinę. Brakuje nam tylko ciepłego, opiekuńczego mężczyzny (byłoby miło, gdyby był wysoki), zaradnego i z poczuciem humoru. Nie musi być piękny ani przystojny. W człowieku liczy się przede wszystkim serce. Mam 26 lat i nie tracę nadziei, że wkrótce się spotkamy. Napisz, zadzwoń, tel. 0511 499 982.

Hania

Cześć! Jestem studentem

(23/178), czułym, troskliwym, punktualnym. Lubię się śmiać, słuchać muzyki, tańczyć, chodzić do klubów, spacerować z dziewczyną pod gwiazdami i w blasku księżyca. Poznajmy się, dajmy sobie szansę.

Robert

Czekam na Ciebie... Jestem szczupłą, zadbaną wdową, finansowo niezależną o łagodnym usposobieniu. Mieszkam w Łomży. Pragnę poznać miłego wdowca (lat 62-68, minimum 176 cm wzrostu), finansowo niezależnego, bez zobowiązań i nałogów. Mile widziane prawo jazdy. Gdzie jesteś? Jeżeli masz dość samotnych wieczorów i ranków odezwij się, napisz, podaj numer telefonu, to przyspieszy nasze poznanie.

Inka

Szukam partnerki, przyjaciółki, ukochanej na całe życie. Jeżeli jesteś miłą Panią (lat 20-40), potrafisz być wierną i ważne są dla Ciebie wartości chrześcijańskie, napisz. Jestem katolikiem, wysport-

wanym mężczyzną o zielonych oczach (mam 39 lat), finansowo i mieszkaniowo niezależnym i zmotoryzowanym. Jeżeli potrafisz wybaczyć, że chwilowo przebywam w Zakładzie Karnym, napisz, proszę. Nie przekreślaj mnie. Pragnę stałego związku, nie interesują mnie flirty i przygody.

Jerzy

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KONTAKTY



KRONIKA POLICYJNA

• Ciężkich obrażeń ciała doznała przechodząca (lat 40) przez tory, uderzona boki elektrowozu w pobliżu Rudy (gm. Grajewo).

• Ogólnych obrażeń ciała doznały dwie piesze, potrącone przez forda fiestę na „zebrze”, na ul. Wojska Polskiego w Grajewie.

• Do zderzenia w fordzie orionem doprowadziła kierująca samochodem kia na ul. Wojska Polskiego w Grajewie. Ludziom nic się nie stało, a sprawcy kolizji ukarana została mandatem 100 złotych.

• Siedem osób zostało rannych w wypadku na drodze Czerwone — Wincenta (gm. Kolno). Fiat punto nagle stanął w poprzek jezdni i w tym momencie uderzył w niego opel.

• Dwie piesze potrafił samochód osobowy na „zebrze”, na skrzyżowaniu ulic Wojska Polskiego i Marii Dąbrowskiej w Kolnie. Doznały obrażeń ciała.

• 100 złotych ukradł złodziej ze sklepiku w Szkole Podstawowej w Lemanie (gm. Turośl, pow. kolneński).

• Kierowca poloneza nie zatrzymał się do policyjnej kontro-

li. Zatrzymany został w Szepietowie Janówce (gm. Szepietowo, pow. wysokomazowiecki). Odmówił dmuchania w „balonik”, więc pobrano mu krew. Podróżował z sześciolatkiem i ciężarną żoną, do której trzeba było wezwać karetkę pogotowia.

• Klucze i silnik elektryczny ukradł włamywacz z garażu w Święcku Nowinach (gm. Wysokie Mazowieckie). Straty 500 złotych.

• Pobił i okradł z 30 złotych znajomy znajomego w pobliżu sklepu w Czartorii (gm. Miastkowo, pow. łomżyński). Napastnik został zatrzymany.

• Pięć prosiąt spłonęło w pożarze chlewni w Kołaczkach (gm. Śniadowo, pow. łomżyński). Straty 600 złotych. Prawdopodobną przyczyną nieszczęścia było zwarcie instalacji elektrycznej.

• Młody nieznajomy zagadnął piętnastolatka na ul. Pięknej w Łomży. Zapytał o godzinę i ograbił z telefonu komórkowego wartości 600 złotych.

• W Łomży pijany pan postraszył przez telefon panią pozbawieniem życia. Powiadomiła policję. Mężczyzna został zatrzymany.

• Dwóch wyrostków (lat 14 i 16) wpełchnęło nieletniego do klatki schodowej domu przy ul. 3 Maja w Łomży. Pobili go, a jeszcze na dokładkę ugryzł go pies jednego z napastników.

• Nieznany sprawca uszkodził szybę toyoty, zaparkowanej na ul. Księżnej Anny w Łomży. Straty 500 złotych.

• 16 metrów przewodów miedzianych, wartości 2500 złotych, wymontował złodziej złomu w piwnicy bloku przy ul. Dwornej w Łomży.

• Radioodtwarzacz wartości około 500 złotych ukradł ktoś z sata ibizy, zaparkowanego na al. Legionów w Łomży.

• Marihuanę znaleźli policjanci przy legitymowanym mężczyźnie w klatce schodowej bloku przy ul. Porucznika Łagody w Łomży. Dwie torebki marihuany (53 i 60 gramów) miał natomiast przy sobie mieszkaniec Łomży, zatrzymany przez policjantów na ul. Wojska Polskiego.

• Śmierć na miejscu poniósł mężczyzna, potrącony na jezdni przez bmw na ul. Szosowej w Śniadowie (pow. łomżyński). Kierowca uciekł z miejsca wypadku. Okazało się, że sąd pozbawił go prawa jazdy za prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu. Został zatrzymany i aresztowany na miesiąc.

• Zginął na miejscu idący środkiem jezdni (lat 24), potrącony przez dwa samochody na ul. Ostrowskiej w Zambrowie; po uderzeniu przez poloneza, został odrzucony na lewą stronę wprost pod nadjeżdżającego mercedesa.

Miał 17 lat, kochających rodziców, na imię Mateusz. Zginął cztery miesiące temu. Mało kto wierzy, że jeszcze żyje

1

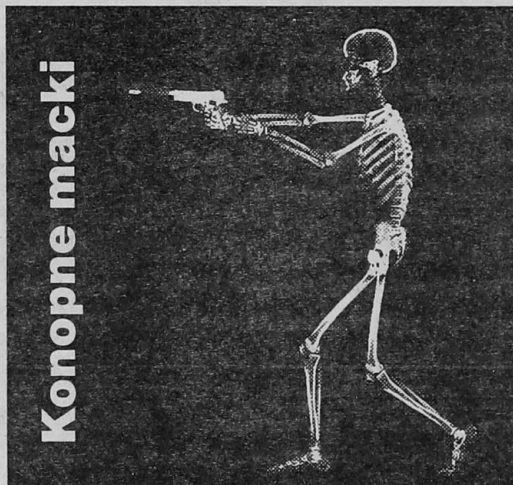
Wiosną 2005 r. suwalska policja odkryła hodowlę konopi. Roślinki rosły w blokowej piwnicy. Klucz do pomieszczenia miał Mateusz, syn urzędniczki i policjanta. Później znaleziono u niego haszysz. Przyciśnięty do muru oświadczył, że jest pionkiem w grze. „Narkotyki rozprawdają bracia R.” — powiedział. W komendzie policji stanął za weneckim lustrem i wskazał ich palcem.

Organy sprawiedliwości miały dwa wyjścia. Zapomnieć o szalejącej w szkołach narkomanii i wrzucić do kosza protokół okazania albo pokazać podpisany przez Mateusza dokument braciom R. Istnieje wprawdzie instytucja świadka incognito, ale wyłącznie wówczas, gdy są inne dowody winy podejrzanych. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego: „Dowód z zeznania świadka anonimowego nie może być jedynym (...), byłoby to naruszeniem prawa oskarżonego do obrony”.

Prokurator zdecydował oprzeć akt oskarżenia na wyjaśnieniach Mateusza. Od organów ścigania bracia R. dowiedzieli się, kto sygnął. Gdy byli sądzeni, Mateusz został pobity. Policjono mu kości w biały dzień. Policja nie czekała na zawiadomienie o przestępstwie, tylko wystąpiła o ściganie z oskarżenia publicznego. Złapano winnego. Choć akt oskarżenia jest już w sądzie, niejasne są motywy działania sprawcy. Nie wiadomo, czy był inspirowany przez braci R.

2

Matka Mateusza twierdzi, że syn się bał. Załatwiła mu indywidualny tok nauczania, mieli wyprowadzić się do innego miasta. Prokuratura zapewnia, że w żadnym z protokołów przesłuchań chłopca nie ma choćby cienia sugestii, że świadek czuje się zagrożony. Tym niemniej prokurator żądał, aby młodszego, nieletniego R. objąć dozorem policyjnym,



starszego R. aresztować. Sąd konsekwentnie odrzucał te wnioski.

Czy powodem strachu Mateusza była tylko ewentualna zemsta braci R.? To gówniarze i na narkotycznym rynku płotki. Czy może prawdą jest, że wkurwił grubszą rybę, bo był jej winien za prochy kilkadziesiąt tysięcy złotych?

We wrześniu 2005 r. bracia R. zostali skazani na 3,5 roku pozbawienia wolności. 24 października 2005 r. Mateusz wyszedł na chwilę na podwórko. Około 22.00 matka zgłosiła policji zaginięcie syna. Dyżurny pocieszał, że pewnie jest u kolegi. Prosił, żeby poczekać. Zgłoszenie przyjął o 24.00. Został ukarany za tę zwłokę.

Mateusz zapadł się pod ziemię. Mimo podjęcia wszelkich możliwych starań, nie odnalazł się do tej pory.

3

„Pod napięciem” to ściągający dużą publikę program TVN, w którym red. Maciej Wrona demaskuje niesłychane skandale. Niedawno Wrona odwiedził Suwałki. Rutynowy patrol suwalskiej drogówki zjechał do niego dzień przed nagraniem, kiedy mieli na liczniku

104 km/h. Znaki ograniczają prędkość do 50 km/h.

„Pięćset” zażądali policjanci, jako że za każde 10 km nadmiernej prędkości należy się Skarbowi Państwa 100 zł.

Dziś opowiadają, że red. Wrona sięgnął do kieszeni i wyjął komórkę. Z rozmowy wynikało, że dryndnął do policjanta w randze nadkomisarza. Taki stopień ma Jacek Dobrzyński, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji, z którym ekipa była w Suwałkach umówiona.

Gościnność na Suwalszczyźnie wielka. W tej konkretnej sytuacji zredukowała ją obawa, że wpadka ekipy TVN to nie jest wpadka, tylko działanie celowe, czyli prowokacja, i jak komendant każe krawężnikom odstąpić od ukarania piratów drogowych, piraci pokażą to na ekranie.

4

O tym, co stało się z Mateuszem, opowiedziała Polsce jego matka. Da się to streścić w zdaniu, że zła policja rozsmarowała jej syna na kanapce i podała do skonsumowania przestępcom. Ani słowa, że prawo jest do niczego, a winą funkcjonariuszy jest, że postępowali zgodnie z jego literą.

Ekipa TVN nie życzyła sobie, aby matce towarzyszył ojciec Mateusza, choć współpracuje z policją w poszukiwaniu syna i obiektywniej zrelacjonowałby nieszczęście. Do udziału w programie nie zaproszono żadnego suwalskiego policjanta, choć tutaj jest prowadzone śledztwo. „Chłopca wystawiła bandytom policja”, mówił Wrona. Racje policji miał przedstawić nadkomisarz Jacek Dobrzyński, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. Ale nie zdołał. „Wierzę matce” przerywał mu Maciej Wrona. Był „pod napięciem” zapłaconego mandatu?

BARBARA DUNIKOWSKA

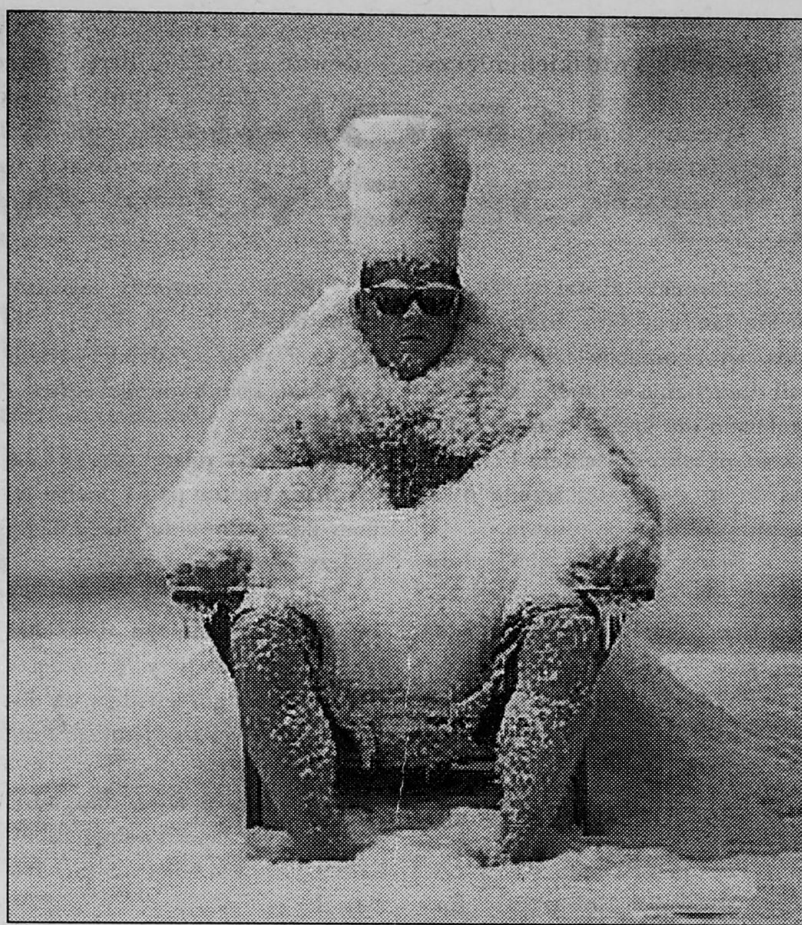
KONTAKTY



Filmik z erotyczną zabawą dwojga szesnastolatków, nakręcony w toalecie III LO w Łomży, rozkręca się! Oboje oraz kolega, który użyczył telefonu do filmowania, odpowiadają przed sądem dla nieletnich, ponieważ prokuratura oceniła ich zachowanie jako przejaw demoralizacji. Nie jest wykluczone, że zarzuty dotyczyć będą także rozpowszechniania pornografii z udziałem nieletniego. Prokuratura poszukuje także osoby lub osób, które umieściły filmik w Internecie. Ponieważ wykorzystały do tego serwer kanadyjski, śledztwo wymagać będzie zaangażowania informatyków, a być może nawet międzynarodowej pomocy prawnej. Wygląda nam to na strzelanie z armaty do wróbla.

256 taksówkarzy z całej Polski oszukała mieszkanka Hajnówki. Zamawiała kursy z różnych miejsc i pod różne adresy, nie zamierzała płacić, wymyślała pilną pożyczkę, a dotrzymawszy pieniądze, zniknęła. Tak wyłudziła 16 tysięcy złotych, czyli przeciętnie pracowała nad jednym oskubanym za 62 zł 50 groszy. Pieniądze żadne, ale robota samodzielna, pod dachem, z nie-normowanym czasem.

Wiceminister rolnictwa Stanisław Okularczyk opowiedział na spotkaniu z rolnikami w Podkarpackiem, co dzieje się w Ministerstwie: minister Jurgiel obsadza wszystko ludźmi z Podlaskiego i niebawem pewnie nawet sprzątaczkę będą stamtąd; uzgadnia co innego, a każe jej podpisać się pod czym innym, bo liczą się interesy. Słowem: bardzo poważne zarzuty, ocierające się o paragrafy. Powiedziała jednak też szczerze, że w kampanii wyborczej PiS mówiło ludziom różne „bzdety”. Zarzutami wobec ministra nikt się nie zajął. Za „bzdety” Okularczyk poleciała ze stanowiska. Wcześniej za „długi język” wobec PiS marszałkiem Sejmu nie został Bronisław Komorowski, a wicemarszałkiem Senatu Stefan Niesiołowski. Obaj byli z PO. Okularczyk jest z PiS. A to znaczy, że każdego, kto podniesie głos na władzę IV RP, dosięgnie ręka sprawiedliwości pisowej!



Wchodzi do restauracji Jarosław Kaczyński, Giertych i Lepper. Podchodzi kelner i pyta:

— Co, panie prezesie, dzisiaj jemy?

Prezes PiS:

— Schabowego i ziemniaki.

— A przystawki? — pyta kelner.

Kaczyński:

— Przystawki też biorą schabowego i ziemniaki.

Prezydent George W. Bush omawia z najbliższymi współpracownikami plany wojny z Iranem. Podchodzi dziennikarz i pyta, co ustalili.

— Zabijemy 20 milionów islamistów i jednego dentystę — odpowiada prezydent.

— A dlaczego dentystę? — pyta dziennikarz.

— Widzicie, mówiłem, że nikt nie zapyta o te 20 milionów.

Dwaj myśliwi idą przez las. W pewnej chwili jeden z nich osuwa się na ziemię. Nie oddycha, oczy zachodzą mu mgłą. Drugi myśliwy wzywa pomoc przez telefon komórkowy.

— Mój przyjaciel nie żyje! Co mam robić? — woła do słuchawki.

— Proszę się uspokoić. Przede wszystkim proszę się upewnić, że pański przyjaciel naprawdę nie żyje.

Po chwili rozlega się strzał.

— W porządku, na pewno nie żyje — woła do telefonu myśliwy. — I co dalej?

Runęli w przepaść optymista i pesymista.

— Spadam! — mruczy pesymista.

— Lecę! — krzyczy optymista.



Wędkarz złapał złotą rybkę. Obejrzał i wypuścił.

— Ej! Mogę przecież spełnić twoje trzy życzenia — zawołała rybka.

— Dziękuję, ale wszystko mam.

— Mogę dać ci piękny dom...

— Nie, dziękuję, mam piękny dom.

— A samochód? Jaki chcesz?

— Dziękuję, mam już auto na specjalne zamówienie.

— Hm..., a seks?

— Dziękuję, wystarczy mi trzy razy w tygodniu.

— To może częściej?
— Nie, dziękuję. Księdzu to jakoś nie wypada...

Mąż wraca do domu lekko wstawiony.

— Pileś! — wita go od progu żona.

— Ani kropelki!

— Przecież widzę, że pileś. Ledwie stoisz na nogach. Przyznaj się

— Nie pilem.

— Powiedz Gibraltar.

— Pilem...

— Mamo, widziałem dzisiaj tatusia z ciocią Basią w garażu. Najpierw tatuś ją pocałował, potem ściągnął jej bluzkę, potem ona pomogła mu zdjąć spodnie, a potem...

— Wystarczy, Jasiu, chciałabym, żebyś opowiedział tę historię również tatusiowi przy kolacji. Ciekawa jestem jego miny, kiedy to usłyszy.

Przy kolacji mama prosi Jasia, żeby opowiedział, co dziś widział.

— Widziałem tatusia z ciocią Basią w garażu. Tata ją pocałował, potem zdjął bluzkę, a ona pomogła tacie zdjąć spodnie. A potem zrobili to samo, co ty, mamo, z wujkiem Karolem, jak tata był na ćwiczeniach w wojsku.

Absolwent po studiach przychodzi do Urzędu Pracy.

— Jest dla mnie jakaś praca?

— Jest. Samochód służbowy, komórka, 2500 zł za miesiąc.

— Pani żartuje?

— Tak, ale to pan zaczął.

Dowcipy nadesłali: Michał Witkowski (nagroda) z Białegostoku, Monika Pilawa z Grajewa i Krzysztof Gołaszewski ze wsi Boruty Goski (gm. Zambrów). Dziękujemy. I przypominamy, że nasz konkurs na najlepszy dowcip tygodnia trwa nieustannie („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7).



**Wkrótce „Bank kawałów”
w książeczce**

— Rok 2005 był dla nas bardzo dobry — mówi Zbigniew Kalinowski, prezes Zarządu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Piątnicy (pow. łomżyński). — Rozwijamy się i coraz lepiej płacimy rolnikom: za litr brutto 1 zł 26 groszy. Najwięcej w kraju!

W roku 2005 Spółdziel-

gniew Kalinowski. — Będzie lepszy niż z włoskich mleczarni!

Mleczny bilans tradycyjnie przedstawiany jest na dorocznym spotkaniu największych dostawców mleka, czyli powyżej 400 tysięcy litrów rocznie. Zwycięzcą za rok 2005 został ponownie Wojciech Kowalew-

Szablów Młodych (gm. Śniadowo) — 469264 litry, „Agromex” z Zalesia (gm. Jelonki, pow. ostrowski) — 463732 litry, Dariusz Jastrzębski z Bożenicy (gm. Łomża) — 452531 litrów, Jacek Chyliński z Mrówek (gm. Wizna) — 435572 litry, Janusz Karwowski z Kosaków (gm. Piątnica) — 431299

Biała fala

nia w Piątnicy skupiła ponad 111 milionów litrów mleka od 1741 dostawców, czyli o 13 proc. więcej niż w roku 2004. Rekord padł 29 maja: 352 tysiące litrów! Mleko w klasie super i ekstra — 97,3 proc., w klasie pierwszej — 2 proc.

Wzrosła produkcja „serka wiejskiego”: o ponad 15 tysięcy ton, co stanowi 43 proc.

ski ze Srebrów (gm. Wizna) — 1089974 litry! Kolejne miejsca zajęli: Krzysztof Banach z Kalinowa (gm. Piątnica) — 820947 litrów, Piotr Kadłubowski z Jemielitego Wypych (gm. Śniadowo) — 696819 litrów, Tadeusz Milewski z Jakaci Borek (gm. Śniadowo) — 694887 litrów, Mariusz Rostkowski z Milewa Łosi (gm.



ogólnej sprzedaży i około 50 proc. udziału w krajowym rynku!

W rankingu marek spółdzielni mleczarskich w kraju Piątnica zajęła trzecie miejsce (po „Bacomie” i „Łaciatym”), a testy przeprowadzone przez redakcję „Świata Konsumenta” w laboratoriach niemieckich wykazały, że serek puszysty ze szczypiorkiem jest najlepszy!

W roku 2006 budowana będzie hala, która pozwoli podwoić produkcję „serka wiejskiego”. Będzie także zupełnie nowa linia „twarogowa”. Niebawem pojawi się na rynku nowy produkt: ser mascarpone.

— Dzisiaj była czwarta próba. Jesteśmy zadowoleni ze smaku, ale jeszcze nie z konsystencji — mówi prezes Zbi-

Troszyn, pow. ostrowski) — 657834 litry, Tadeusz Bruliński z Jakaci Borek (gm. Śniadowo) — 630561 litrów, Marek Burzyński z Bronowa (gm. Wizna) — 629817 litrów, Stanisław Tyszkowski z Olszewa (gm. Śniadowo) — 583566 litrów, Bogusław Jankowski z Kosaków (gm. Piątnica) — 582659 litrów, Tadeusz Jankowski z Jakaci Borek (gm. Śniadowo) — 532108 litrów, Leszek Jemielity z Szablów Starych (gm. Śniadowo) — 507558 litrów, Antoni Piechociński z Bożejewa Starego (gm. Wizna) — 501810 litrów, Stanisław Śliwowski z Pęśów (gm. Zambrów) — 491224 litry, Dariusz Burzyński z Bronowa (gm. Wizna) — 483749 litrów, Wiesław Trzaska z Dłużniewa (gm. Łomża) — 472393 litry, Marek Dzwonkowski z

litrów, Dariusz Zaręba z Jastrząbki Młodej (gm. Śniadowo) — 424293 litry.

Zwycięzca Wojciech Kowalewski ze Srebrów hoduje 150 krów mlecznych oraz 150 jałówek i cieląt. Kalia, Lina i Lawa to rekordzistki w stadzie: każda daje ponad 55 litrów mleka dziennie. Ulubienicą gospodarza niezmiennie pozostaje Londa, utytułowana w dorocznych wystawach zwierząt hodowlanych w Szepietowie.

— Krowy, wbrew powszechnej opinii, to zwierzęta bardzo mądre, przywiązujące się do człowieka — mówi Wojciech Kowalewski.

Na zdjęciach: najwięksi dostawcy mleka do OSM w Piątnicy z gospodarzami spotkań oraz „milioner” Wojciech Kowalewski ze Srebrów

Raport sport:

• W najbliższą niedzielę, 26 lutego, w Suchowoli rozgrywane są Mistrzostwa Województwa Podlaskiego Seniorów i Seniorów w Tenisie Stołowym.

• Zajmująca drugą pozycję w tabeli IV ligi podlaskiej Warmia Grajewo w sobotę zremisowała u siebie w sparingowym meczu z wiceliderem IV ligi mazowieckiej Koroną Ostrołęka (1:1). W grajewskim zespole są nowe wzmocnienia. Z drużyną trenują wychowankowie klubu bramkarz Damian Bieńkowski (wypożyczony do mazurowskiej Elki), pomocnik Piotr Chyliński oraz środkowy rozgrywający Sławomir Gołębiowski, grający wcześniej m.in. w trzecioliżym MKS Mława.

• Eliza Truszkowska, Rafał Chojnowski i Marcin Jarmolowicz zwyciężyli w I Otwartych Mistrzostwach Łomży w Tenisie Ziemnym. Turniej odbywał się w dwa kolejne weekendy w salach gimnastycznych III Liceum Ogólnokształcącego i Zespołu Szkół Technicznych. Rywalizowało 40 uczestników w trzech grupach wiekowych. Organizatorem był Uczniowski Klub Sportowy Return, działający przy III Liceum Ogólnokształcącym.

• Sukcesy odnieśli biegacze z Łomżyńskiego Klubu Biegowego. Zawody na dystansie 10 km Cztery Pory Roku w Warszawie wygrał Przemysław Dąbkowski, a klub drużynowo uplasował się na drugiej pozycji. W minioną sobotę na Mistrzostwach Polski Grubasów w Trzemesznie wygrał Krzysztof Lewandowski. Drużynowo ŁKB również zajął drugie miejsce. (MK)

Tenisiści na Olimpiadzie

Monika Narolewska i Weronika Łuba z SKTS „Wałkuscy” Łomża dobrze spisały się na III Ogólnopolskim Turnieju Kwalifikacyjnym Kadetów w Wałczu (17-19 lutego). Obie wywalczyły prawo do bezpośredniego startu w finałach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, które odbędą się 5-8 maja w Ostródzie.

III OKT kadetów w Wałczu wygrał członek kadry narodowej Daniel Puchalski, MOKS Słoneczny Stok Białystok.

Jako reprezentanci Podlaskiego w finałach wystąpią też prawdopodobnie Patryk Kraśzewski z Czyżewa i Bogdan Gwiazdowski z MOKS Dojlidy Białystok. (MK)

Kibice ŁKS zaniepokojeni postawą drużyny na sparringach



Pilkarze Łomżyńskiego Klubu Sportowego w środę rozegrali ostatnie spotkanie sparringowe przed wyjazdem na zgrupowanie na Cypr. Zmierzyli się w Popowie z pierwszoligową Amicą Wronki, zajmująca piątą pozycję w tabeli ekstraklasy.

W drużynie Jerzego Engela grają na testach pomocnik Paweł Głowacki (23 lata), zawodnik spadającej z ekstraklasy Polonii Warszawa oraz 20-letni Nigeryjczyk Henry Uwagboi, grający w lidze malezyjskiej na pozycji obrońcy.

Bartosz Konopka, uczeń drugiej klasy Miejskiego Gimnazjum nr 1 w Zambrowie, jest wicemistrzem Polski Karate w Kata. Posiada zielony pas, 3. stopień kyu.

Od początku trenuje w Mazowiecko-Podlaskim Klubie Oyama Karate pod okiem sensei Artura Więzowskiego (3 Dan).

Przygoda Bartosza z karate zaczęła się w drugiej klasie podstawówki. Kolega Adam Siemiatycki zaproponował, aby razem poszli na ćwiczenia.

Wicemistrz z Zambrowa

— Zaczęłam ćwiczyć i spodobało mi się. Raz tylko miałam moment zniechęcenia. Była piękna pogoda, nie chciało mi się iść na trening. Zauważył to tata i spytał, czy mi nie szkoda tego, co już osiągnęłam. Powiedział, że jak raz nie pójdę bez ważnego powodu, to nie pójdę też i drugi i trzeci raz. Poszedłem — opowiada Bartosz.

A miał już na koncie II miejsce w Międzynarodowym Turnieju Oyama Karate w Kata, w którym zwyciężył z chłopcami z Litwy i Białorusi.

Bartosz trzy razy startował w Mistrzostwach Mazowsza: raz zdobył srebrny medal i dwa razy złoty. Ostatnio, na zawodach pod patronatem ambasady Japonii w Warszawie, zdobył I miejsce (tak samo jak rok wcześniej).

Bartosz swoją dyscypliną sportu zaraził młodsze rodzeń-

stwo: siostrę Joannę i brata Jakub. Siostra ćwiczyła półtora roku i zrezygnowała. Jakub zaczął treningi w wieku sześciu lat i nieprzerwanie ćwiczy trzeci rok.

Mało goli!

ściem napastnika Rafała Boguskiego i obrońcy Adama Kamińskiego.

Tymczasem kibice ŁKS są zaniepokojeni słabymi wynikami meczy sparringowych, które ŁKS przeważnie remisuje lub przegrywa. W dotychczasowych spotkaniach szkoleniowych, nie licząc tego z Amicą, padły dla ŁKS tylko dwa gole! Trener Jerzy Engel nie komentuje sytuacji. (MK)

Na zdjęciu: Paweł Głowacki, zawodnik Polonii Warszawa; czy wzmocni środkową linię ŁKS?



Treningi karate odbywają się dwa razy w tygodniu. Nie przeszkadzają Bartoszowi w nauce; na półroczną osiągnął średnią 5,2.

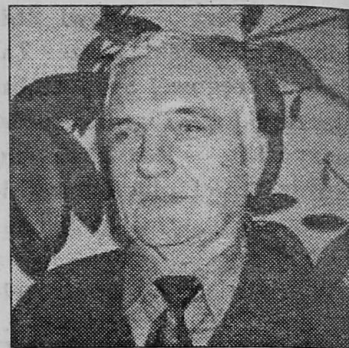
— Karate pomaga w nauce, bo uczy koncentracji, dyscypliny i umiejętności maksymalnego skupienia się na tym, czym w danej chwili się zajmuje. To wszystko potrzebne jest przy odrabianiu lekcji — mówi Bartosz.

Bartosz Konopka jest laureatem ubiegłorocznej edycji nagrody „Zambrowskie Żubry”. Nominowany został do nagrody w tym roku, której wyniki zostaną ogłoszone w najbliższą niedzielę, 26 lutego.

Na zdjęciu: Bartosz Konopka z bratem Jakubem, pucharami i medalami



WACŁAW TARNACKI: były nauczyciel w II Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej w Łomży, trener tenisa stołowego II klasy, wiceprezes Podlaskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego, wiceprezes Sportowego Klubu Tenisa Stołowego II LO „Wąlkuscy” w Łomży, inicjator Turnieju i z Turniejem przez wszystkie edycje!



JAN MARCINIĄK — nauczyciel, w latach 1975–1999 wiceprzewodniczący Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego w Łomży, wiceprzewodniczący Podlaskiego Szkolnego Związku Sportowego w Łomży, prezes Klubu Żeglarskiego „Zefir”. Z Turniejem, przy Turnieju, w Turnieju przez wszystkie edycje.

Finał XXIII Turnieju Tenisa Stołowego o Puchar „Kontaktów”

Zwycięzcy

KLASY IV I MŁODSI. DZIEWCZĘTA: 1. Paulina Nowacka (SP Trzcianne), 2. Patrycja Kostro (SP Wysokie Mazowieckie); 3. Joanna Jackiewicz (SP Czerwonka); 4. Zuzanna Chruska; 5. Aleksandra Dąbrowska (SP Czarna Białostocka); 6. Magdalena Podlaska (SP Stary Folwark); 7. Anna Bochińska (SP Kisielnica); 8. Ewelina Przekop (SP Klewianka);

CHŁOPCY: 1. Robert Fechner (SP 1 Białystok); 2. Damian Rogowski (SP Mścichy); 3. Łukasz Wołosowicz (SP 49 Białystok); 4. Tomasz Pogroszewski (SP Dobrzyjałowo); 5. Sebastian Kapelewski (SP 5 Łomża); 6. Łukasz Tercjak (SP Jarnuty); 7. Krzysztof Harasiuk (SP Goniadz); 8. Krzysztof Włóczyko (SP 2Grajewo);

KLASY V-VI. DZIEWCZĘTA: 1. Edyta Szablowska (SP 9 Łomża); 2. Renata Szymczak (SP Czeremcha); 3. Kinga Jabłońska (SP 31 Białystok); 4. Monika Strzałkowska (SP 2 Grajewo); 5. Magda Kaczuk (SP Czeremcha); 6. Agata Baranowska (SP Chodorówka); 7. Justyna Malinowska (SP Mścichy); 8. Ewelina Karczewska (SP Stary Folwark);

CHŁOPCY: 1. Bartosz Kostro (SP Wysokie Mazowieckie); 2. Kamil Puchalski (SP Knyszyn); 3. Bartosz Niemyjski (SP Nowe Piekuty); 4. Krystian Zawistowski (SP Białobrzegi); 5. Maciej Jaworski (SP 2 Białystok); 6. Bartosz Wyrzykowski (SP Wiśniewo); 7. Kamil Bacztub (SP Rajgród); 8. Marcin Frackiewicz (SP Białobrzegi).

GIMNAZJA. DZIEWCZĘTA: 1. Monika Narolewska; 2. Weronika Łuba (PG 1 Łomża); 3. Joanna Szubzda (PG Suchowola); 4. Elżbieta Herbuś (PG Czarna Białostocka); 5. Anna Kaczuk (PG Czeremcha); 6. Sylwia Trzonkowska (PG 1 Łomża); 7. Joanna Szewczul (PG Suchowola); 8. Emilia majewska (PG 1 Łomża).

CHŁOPCY: 1. Jakub Juchniwicz (PG 14 Białystok); 2. Piotr Anchim (PG 29 Białystok); 3. Emanuel Lech (PG 11 Białystok); 4. Piotr Zdzienicki (PG 11 Białystok); 5. Piotr Zalewski (PG Łapy); 6. Karol Kunicki (PG Tykocin); 7. Marcin Goss (PG 14 Białystok); 8. Adrian Miszuk (PG Czeremcha);

SZKOŁY ŚREDNIE. DZIEWCZĘTA: 1. Agnieszka Antolak (II LO Łomża); 2. Anna Popowska (LO Czarna Białostocka); 3. Katarzyna Skibniewska; 4. Małgorzata Kropiewnicka (ZS 1 Grajewo); 5. Izabela Kardel (ZSR Białystok); 6. Ewelina Pisanko (ZSOiZ Mońki); 7. Karolina Gwiazdowska (ZSR Białystok); 8. Anna Giełżyn (ZS Suchowola).

CHŁOPCY: 1. Artur Biał (ZSOiZ Czyżew); 2. Przemysław Hyla (I LO Augustów); 3. Cezary Koronkiewicz (II LO Augustów); 4. Karol Jaroszewski (XIV LO Białystok); 5. Radosław Połubiński (ZSR Białystok); 6. Dawid Brzozowski (ZSE Łomża); 7. Bogdan Cylik (ZS 6 Białystok); 8. Marcin Kowalewski (ZSOiZ Czyżew).

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA. SZKOŁY PODSTAWOWE: 1. SP Stary Folwark; 2. SP Mścichy; 3. SP Czeremcha; 4. SP Wysokie Mazowieckie; 5. SP 2 Grajewo; 6. SP Czarna Białostocka; 7. SP Dobrzyjałowo; 8. SP Białobrzegi.

GIMNAZJA: 1. PG 1 Łomża; 2. PG Suchowola; 3. PG 11 Białystok; 4. PG 14 Białystok; 5. PG Czeremcha; 6. PG 29 Białystok; 7. PG Czarna Białostocka; 8. PG Łapy.

SZKOŁY ŚREDNIE: Zespół Szkół nr 1 Grajewo; 2. Zespół Szkół Rolniczych Białystok; 3. Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych Czyżew; 5. II LO Łomża; 6. Zespół Szkół Ekonomicznych Łomża; 7. LO Czarna Białostocka; 8. Zespół Szkół Suchowola. (MK)

WÓZKI WIDŁOWE

IMPORT
UŻYWANYCH
WÓZKÓW
WIDŁOWYCH

www.widlaki.net



18-300 Zambrów
ul. Magazynowa 8
tel. 0-602-385-207

Chcesz wybrać
najlepszy
kredyt?

Niezależny Doradca
Kredytowy Q5 Kredyt
pomocze Ci go wybrać!

Kredyty:
✓ Od 400 zł do 40.000 zł
✓ Do 40.000 zł
✓ Do 5.000 zł bez zaświadczenia o dochodach
✓ Decyzja kredytowa od 15 minut

Zadzwoń teraz!

Łomża al. Legionów 44 Centrum Handlowe 4 Plus
tel. (86) 216-69-61

Łomża ul. Piłsudskiego 95 tel. 473-57-30

Grajewo ul. Piłsudskiego 6 i p. tel. 261-13-08

Kolno ul. Dąbrowskiej 4 (Kryta Pływalnia)

tel. 474 01 41; 501-438-824

Zambrów al. Wojska Polskiego 18 B

tel. (86) 271-07-63

Q5 kredyt kredyty bliżej Ciebie!

AUTO MOTO KONTAKTY

MOTORYZACJA

VW PASSAT kombi 1.8 benzyna
(1995/1996r), 0-608-662-151

425-00

FORD MONDEO kombi 1.8 ben-
zyna (1997r), 0-607-461-228

464-0

SEAT TOLEDO 1.6 (2002r), ku-
piony w salonie, serwisowany, I
właściciel, instalacja gazowa na
gwarancji, stan idealny, tel. 0-602-
24-83-19 po 16.00

467-0

WYPOŻYCZALNIA SAMO-
CHODÓW. Jaguarem do ślubu,
(086)216-32-42, 0-604-430-889

486-0

AUDI 80 (1991r), uszkodzona, 0-
504-196-144

489

FIRMA „MATBUD” sprzeda: - Lu-
blin II skrzyniowy (1997r); - Lu-
blin Furgon blaszak (1999r), Piąt-
nica, ul. Stawiskowska 51; 0-602-
75-69-43

496

SEAT IBIZA 1.9TDI (2004r), srebr-
ny, 4x airbag, klimatyzacja, stan
idealny, tel. 0-506-399-765

Sms

MERCEDES „okularnik” E290TD
(1998r), klima, elektryka, cd, sa-
lon, bezwypadkowy, tel. 0-694-
08-88-16

Sms

ALHAMBRA 1.9TDI (2000r),
Golf IV 2.0 (2003r), Passat 1.9TDI
(1998r), 0-696-199-613

506

SPRZEDAM SEICENTO FUN
(VIII.2000r), idealny, wyposażony,
tel. (086)216-07-05 wieczorem

511

GOLF III niebieski (1996 rok), za-
rejestrowany, 0-604-997-787

517

SANDMAR CZĘŚCI ZAMIENNE - NOWE I UŻYWANE

IVECO: Daily, EuroCargo/Tech/Star/Trakker

FIAT: Ducato

- CZĘŚCI MECHANICZNE
- CZĘŚCI ZAWIESZENIA
- CZĘŚCI SILNIKOWE
- WAŁY KORBOWE
- TŁOKI
- GŁOWICE
- I WIELE INNYCH



Gręzów 2A, 12km od Siedlec (trasa Wa-wa - Terespol)

tel. 25/641-48-75, 641-48-58 fax: 25/641-40-06, tel. Kom: 0 602 389 334,

www.sandmar.pl, e-mail: sandmar@sandmar.pl

DOBRZE CI SIĘ WYDAJE

PEUGEOT 206 Z 2005 ROKU
OSZCZĘDZASZ NAWET 12 500 ZŁ

www.peugeot.pl

WIĘCEJ+
PEUGEOT
W PEUGEOT

ZYSKAJ, OSZCZĘDZAJĄC KONKRETNE SUMY!

ZYSKAJ, PŁACĄC NISKĄ RATĘ W KORZYSTNYM KREDYCIE!

MODELE Z 2005 ROKU:

PEUGEOT 1007 - OSZCZĘDZASZ NAWET 17 500 ZŁ

PEUGEOT 307 - OSZCZĘDZASZ NAWET 13 600 ZŁ

PEUGEOT 407 - OSZCZĘDZASZ NAWET 18 520 ZŁ

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.



Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły w salonie. Peugeot 206 - zużycie paliwa: 4,3 l/100 km, emisja CO₂: 113 g/km, dla silnika 1.4 HDi 70 KM.

FHU MOTOS, KONCESJONER PEUGEOT

07-410 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 66, tel./fax (029) 760-36-37, 760-52-05

motos@peugeot.com.pl

www.motos.peugeot.com.pl

REKLAMA

Koledze Prezesowi
JÓZEFOWI POCZOBUT
szczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci
MATKI
składają
Zarząd Oddziału
Związku Sybiraków w Łomży i Sybiracy

Wyrazy współczucia
Pani AGNIESZCE WISKA
z powodu śmierci
OJCA
składa
Dyrekcja, Rada Pedagogiczna i pracownicy
Szkoły Podstawowej nr 2
w Łomży

KONTAKTY



OGŁOSZENIA DROBNE

NZOZ
SONO))))

**NOWOCZESNE APARATY SŁUCHOWE
GN RESOUND I SIEMENS**

- Bezpłatne badanie słuchu
- Wkładki douszne, serwis, baterie i akcesoria
- Sprzedaż ratalna

**Mamy 15 lat doświadczenia!
Refundacja NFZ
Zapraszamy**

Łomża, Al. Piłsudskiego 6, gab. 5
tel. 0-86 218 01 68, infolinia 0 801 902 001
pn.-pt. 9.00-17.00

**Rabat 400 zł na 2 x CANTA
Komplet baterii na cały rok gratis**

Rabaty nie sumują się
Fak. 391

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska – wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich – poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

308-0

USG – Dr n.med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

5096-0

MASAŻ LECZNICZY Jesionowski, 473-16-05, 0602-811-217

Fak. 218-00

PRYWATNA PORADNIA KARDIOLOGICZNA, Łomża, Wyszyńskiego 8, 0-609-300-345

463-0

DENTYŚCI Monika i Paweł Marciniak:

- zmiana koloru i kształtu zębów przednich – licówki,
 - specjalistyczne leczenie kanałowe pod mikroskopem,
- (086) 219-81-56, Staffa 20

480-0

LOKALE

LOKAL DO WYNAJĘCIA 40mkw, 0-504-074-956

334-00

SPRZEDAM DOM w stanie surowym w zabudowie szeregowej ul. Makowa w Łomży, 0-604-560-370

386-00

SPRZEDAM – WYNAJMĘ budynek, 0-600-896-436

450-0

STANCJA, (086)273-68-94

462-0

DO WYNAJĘCIA usługowo-mieszkalny, (086)216-09-12

472-0

WYNAJMĘ MAGAZYN 430mkw lub część, 0-509-75-25-35

466

WYNAJMĘ POKÓJ mężczyźnie, (086)47-30-182

468

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 0-608-497-608, (086)219-18-93

483

M-3 do wynajęcia, 216-99-33

487

WYNAJMĘ MAGAZYN w Łomży, 0-602-556-133

494

DZIEWCZYNA pilnie poszukuje stancji, 0-608-05-31-99

495

STANCJA, 0-602-552-974

499

DO WYNAJĘCIA M-4, 218-23-80

503

SPRZEDAM DOM, 0-602-798-783

504-0

DO WYNAJĘCIA M-3, (086)215-01-02

505

SPRZEDAM DOM, Łomża, 0-501-328-262

507-0

POKOJE DO WYNAJĘCIA, (086)2166-923

508

STANCJA dla dziewczyny, (086)218-17-81

513

NIERUCHOMOŚCI

POŚREDNIK NIERUCHOMOŚCI z licencją podejmuje współpracę, 0-501-775-650

406-0

USŁUGI

PRZEPISYWANIE, OPRAWA, 0-604-300-066

41-0

SCHODY – produkcja, sprzedaż, montaż, (087)565-05-16, 0-601-391-644

165-0

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, cyklinowanie, 216-62-88, 0-608-014-410

274-0

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, (086)271-71-54

25-0

UKŁADANIE, CYKLINOWANIE, bezpyłowo, 0-506-19-19-47

404-00

REMONT MIESZKAŃ, długoletnie doświadczenie, 0-607-17-97-39

416-00

TAPICER, 0-608-742-950

436-00

CZYSZCZENIE DYWANÓW, 2188-030

450-0

PRZEPISYWANIE PRAC, 0-692-488-040

449-00

SIATKA OGRODZENIOWA produkcja i sprzedaż, (086)216-22-27, 0-608-332-905

465

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, 0-603-342-397

475-0

STUDNIE, 0-600-55-01-09

481-0

NAPRAWA: pralki, lodówki, (086) 219-03-33

490-0

BUDOWNICTWO

PROJEKTOWANIE BUDOWLANYCH obiektów, tel. 0-504-78-20-50

5674-00

JUŻ CIEPLEJ – zapraszamy: glazura przemysłowa – 14,90 zł., terakoty – 15,90 zł., gresy – 17,50 zł. Proponujemy płytki ze wszystkich polskich fabryk, zamówienia indywidualne, doradztwo, raty, dowóz. „Glazura Królewska” Łomża, Al. Piłsudskiego 40 (za torami), Al. Legionów 52 (przy dworcu).

F-240-0

TRANSPORT

BRUKSELA: poniedziałek, wtorek, sobota – busiem, (085)66-35-624, 0-602-697-881

Fak. 30-0

KAŻDA SOBOTA: Hannover – Bremen i okolice, 215-76-25, 0-608-611-628

Fak. 86-00

HANNOVER, HAMBURG, Bremen – niedziela, (086)219-10-65

Fak. 28-00

SOBOTA: NIEMCY, Holandia, Belgia. DVD. (085)73-94-179, 0-606-37-99-66.

Fak. 53-0

KAŻDA SOBOTA: Hannover – Dortmund i okolice, 217-62-15, 0-608-778-708

Fak. 86-00

FRANKFURT M. i okolice: środa, sobota, (085)7474-363

348-0

PRACA

STARSZY PAN zamieszkały na wsi zatrudni pomoc domową, mieszkanie zapewnione, telefon 472-10-85

277-00

FIRMA „DOBROPLAST” pilnie zatrudni:

- do pracy w biurze,
- przedstawicieli handlowych ze znajomością jęz. angielskiego, niemieckiego,
- kierowców z kat. C,
- pracowników na produkcję, (086)276-35-83, (086)276-35-06

351-0

POSZUKUJEMY POŚREDNIKÓW do sprzedaży pożyczek gotówkowych, tel. (086) 216-89-25

439-00

ZATRUDNIĘ 10 młodych osób. Wymagana: - dyspozycyjność, 910 zł na miesiąc, Łomża, tel. (086)2160-146

454

ZATRUDNIĘ PRZEDSTAWICIELA handlowego – meble, 218-53-58

455

PRACA dla osób komunikatywnych i dyspozycyjnych, tel. 0-509-73-00-30

478

FIRMA „JUMIRPOL” w Łomży zatrudni mechanika samochodów ciężarowych. Wysokie zarobki do uzgodnienia, tel. (086)216-51-71

476



KONTAKTY

KASY FISKALNE

Obowiązek ufiaskalnienia
dotyczy większość podatników!

tel. 218-92-12

AutorNET

Łomża, Aleja Legionów 42

www.autonet.pl



REKLAMA

„DEMART” Łomża, ul. Sikorskiego 219a zatrudni sprzedawców

470

FIRMA „GEMARK” z Łomży zatrudni pracownika z wykształceniem wyższym technicznym o profilu budowlanym, ze znajomością języka angielskiego i oprogramowania techniczno-technologicznego w tym AutoCAD'a, tel. (086)216-00-02

474-0

KURS PILARZA – możliwość zatrudnienia, (086)271-81-01, 0-602-17-97-47

485

ZATRUDNIĘ MECHANIKĄ, absolwenta szkoły mechanicznej, (086)216-48-51, 0-507-29-85-27

484

NOWO OTWARTA hurtownia przyjmie do pracy, 215-12-94

488

ZATRUDNIĘ TECHNIKA farmacji, tel. 0-602-11-56-81, 0-600-820-772

502

STUDENTKA administracji (studia zaoczne) szuka pracy na stanowisku pracownik biurowy, ewiczkak1985@wp.pl

Sms

STACJA PALIW przyjmie do pracy mężczyznę na stanowisko:
- kasjer – sprzedawca. Wymagania: - wykształcenie średnie, - wiek do 35 lat,
- pracownik techniczny. Wymagania: - wykształcenie minimum zawodowe, - wiek do 40 lat.
Warunki pracy i płacy, tel. (086) 216-89-97, 0-507-07-17-29

514

NAUKA

MATEMATYKA, (086)2187-779, 0-603-847-463

296-0

KURS KOMPUTEROWY od podstaw dla dorosłych. Rozpoczęcie 27 lutego. Zapisy: (086) 216-93-91

399-00

ROLNICTWO

KUPIĘ: WŁADIMIREC, MTZ, koparkę, 0-606-481-481

011-0

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086)279-15-65

fak. 122-0

www.FoliaDoSianokiszonki.pl, tel. (085)65-38-943

249-00

SPRZEDAM SIANO, sianokiszonkę w belach. Cena siana za jedną sztukę od 35 zł – 50 zł. Telefon (029)741-97-66, 0-501-101-932

339-0

SPRZEDAM BECZKOWÓZ 6000L, 5000L, 0-509-130-680

347-00

SPRZEDAM KWOTĘ mleczną ok. 30 000, tel. (023)692-56-94

Sms

ZBIORNIKI DO MLEKA Alfa-Laval 1400L Röscher 1600L z myjką, dojarka przewodowa Westwalia śrutownik, mieszalnik „Leya”, 0-696-56-92-88

446

SPRZEDAM ŁADOWARKĘ kołową (Fadroma), cena 26500 zł, 0-501-680-652, (086) 216-74-14

477

Hurtownia w Łomży

ul. Nowogrodzka 151a

poszukuje kandydata na stanowisko:

KIEROWCY AKWIZYTORA

- prawo jazdy kat. C
- staż minimum 3 lata prawnika
- wykształcenie wyższe prawnicze
- od ósmego semestru studiów do 5 lat po ich ukończeniu.

List motywacyjny oraz CV proszę składać na w/w adres do 20.03.2006 r.

fak. 515



Aparaty Słuchowe

CYFROWA JAKOŚĆ SŁYSZENIA NIE MUSI BYĆ DROGA!

- ✓ Bezpłatne badania słuchu
- ✓ 2 lata gwarancji
- ✓ Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- ✓ Raty bez odsetek
- ✓ Baterie od 16 zł za 6 sztuk
- ✓ U nas można się targować!



umowa z
NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

ŁOMŻA ul. Bema 1
tel.(86) 218-63-63
tel.(86) 218-93-68

ul. Piłsudskiego 11a
(hotel pielęgniarok)
tel.(86) 218-17-88

fak. /kri

ZESPÓŁ SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH W STAWISKACH

(dawniej ZSZ w Smolnikach)

oferuje **BEZPŁATNĄ** naukę w dwuletnim
UZUPEŁNIAJĄCYM LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM

Nauka odbywać się będzie w systemie dziennym
lub zaocznym

Oferta adresowana jest do osób, które ukończyły
Zasadniczą Szkołę Zawodową starego lub nowego typu

Zapewniamy atrakcyjne formy zajęć, możliwość korzystania
z siłowni, nowoczesnej pracowni komputerowej, którą
nasza szkoła otrzymała w ramach projektu „Pracownie
Komputerowe dla szkół” współfinansowanego
z Europejskiego Funduszu Społecznego

Zapisy na rok szkolny 2006/2007
przyjmuje sekretariat Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych
w Stawiskach, tel. (086) 4742600

REKLAMA

SŁOMĘ W BELACH sprzedam,
(086)216-94-03

491

SPRZEDAM MIESZANKĘ zbożową, 212-03-86, 0-603-235-551

482

SPRZEDAM MIESZANKĘ ZBOŻOWĄ, tel. 0-602-68-93-10

509

WYDZIERŻAWIĘ ŁĄKĘ, tel. 0-602-68-93-10

509

SPRZEDAM LAS 1ha, (086)217-45-00

510

Uzupełniające Liceum
Ogólnokształcące
dla Dorosłych w Miastkowie

organizuje kurs
przygotowujący do
matury na starych
zasadach

Informacji udziela:
Dyrektor LO w Miastkowie
tel. 0-608-042-412

fak. 206

NIERUCHOMOŚCI

„TYTAN”

18-400 ŁOMŻA

ul. Polowa 45

tel. (086) 216-62-26

0-604 05 10 82

www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA TYGODNIA

Mieszkania

Śródmieście – 47,61 m², po remoncie, IV piętro – 85.000 zł
Poznańska – pow. 62,2 m², 4 pokoje, wykończone, możliwość
zamiany na mniejsze – cena 1200 zł/m²

Lokale w Łomży

Do wynajęcia pawilon handlowo-usługowy o pow. 221,89 m² –
3000 zł/miesiąc
Do sprzedania pawilon usługowo-mieszkalny w centrum Zambrowa
– 250.000 zł

Domy

Łomża ul. Nowogrodzka, pow. użytkowa 206 m², pow. działki
408 m², wysoki standard – 370.000 zł
Grabowo – pow. 100 m², pow. działki 2100 m² – 70.000 zł

NIERUCHOMOŚĆ HANDLOWO-USŁUGOWO-MIESZKALNA
W CENTRUM ŁOMŻY – 1.600.000 zł

fak./k-mc

KONTAKTY



KUPIĘ każdą ilość ziemniaków ja-
dalnych, Konarzyce (pow. Łomża),
Łomżyńska 178, 215-75-79

516

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM na wycieleniu jałów-
kę, (086) 217-92-50

469

RTV - AGD

CYFRA +, POLSAT, Łomża, Nie-
podległości 9, (086) 216-34-38

Fak. 38-o

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
(086) 218-00-01.

Fak. 54-o

NAPRAWY TELEWIZORÓW, mo-
nitorów, sprzętu audio-wideo, Ra-
dziecka 3, (086) 216-71-66

415-o

FINANSE

EKSPRESOWA GOTÓWKA, (086)
212-54-85.

Fak. 55-o

POŻYCZKI BEZ poręczycieli, 0-
509-125-133.

Fak. 55-o

POŻYCZKI NA gorące potrzeby,
(086) 212-54-86.

Fak. 55-o

DOTACJE dla mikroprzedsię-
biorstw - wniosek i załączniki
sprzedzę, tel. 0-512-45-19-31

Sms

RÓŻNE

DREWNO OPAŁOWE z Nadle-
śnictwa - dostawa, 0-608-412-
919

Fak. 100-00

MAGICZNE BIURO Matrymo-
nialne „Katarzynka”. WRÓŻKA
Kasia, (086) 473-16-50, www.tup-
tus4.webpark.pl

304-00

ZLECĘ INSTALACJĘ alarmu i ka-
mer, 0-606-416-991

437-o

BRZOZA OPAŁOWA, rąbana, 0-
693-743-129

471

SPRZEDAM: - DREWNO opało-
we, liściaste z dowozem, - kłacz
żrebną, 0-600-120-771

487

SPRZEDAM LADY sklepowe, 0-
604-224-326

479

DREWNO OPAŁOWE, 0-604-
545-598

498-o

SIECI KOMPUTEROWE 5+, 6,
7. Centralki telefoniczne „PRO-
TON”, (086) 2185-178, 0-502-
284-699

500-o

KUPIĘ ZŁOTE monety, 0-500-
096-936

501-o

DREWNO OPAŁOWE - komin-
kowe, z dowozem, Al. Legionów
147, 0-606-119-548

512-o

ODDAM

Chcesz oddać za darmo używa-
ne rzeczy! Ogłoszenie w „Kon-
taktach” zamieścisz za darmo!

ZNALEZIONO PSA w 30-stop-
niowy mróz, przywiązane dru-
tem do drzewa. Pies jest mądry i
bardzo łagodny. Czekaj na czułego
właściciela, tel. 216-28-64, 0-
694-512-337

Bezp.-o

UŻYWANE

Wszystkie ogłoszenia drobne
w „Kontaktach” sprzedam lub
kupię używane (meble, sprzęt
AGD i RTV oraz dla dzieci) -
TYLKO ZA 2 złote!

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

**Będziesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?**

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

• KIM JESTEŚMY?

Prestigious amerykańską kancelarią adwokacką w centrum
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek
przy pracy

• SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?

Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem
pracuje

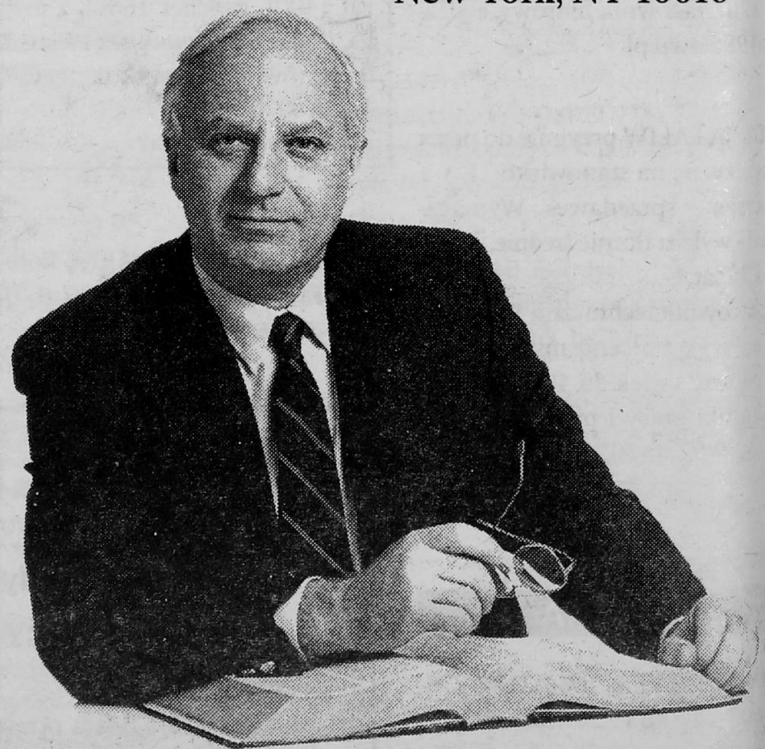
• W JAKI SPOSÓB OPŁACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



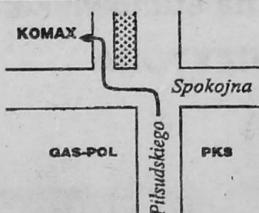
SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat



**ŚWIAT
GLAZURY**

**ZANIM KUPISZ - SPRAWDŹ!
NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE**

glazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi
ceramika sanitarna i kabiny prysznicowe
tanie płytki do dojrówności mleka



FACHOWE DORADZTWO
RATY - DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

Fak. 80



KONTAKTY

TERAZ MY PŁACIMY

Każdy Pacjent, kupujący leki w Aptece Na Dwornej jest traktowany ze szczególną troską. Jeżeli należysz do grona Pacjentów przyjmujących leki z poniższej listy sprawdź, jak możemy Ci pomóc.



PRZYJDŹ z receptą

na którykolwiek z podanych niżej leków - otrzymasz finansowe wsparcie według wyciągu z listy cenowej zamieszczonego poniżej

wsparcie finansowe za okazanie recepty na 1 opakowanie leku

nazwa leku dawka/opis	odpłatność Pacjenta		nazwa leku dawka/opis	odpłatność Pacjenta		nazwa leku dawka/opis	odpłatność Pacjenta
Arimidex 1 mg x 28 tabl. Rp	0,00	15,00	Lamitrin 25 mg x 30 tabl. Rp	0,00	2,00	Sabril 500 mg x 100 tabl. Rp	0,00 10,00
Aredia 90 mg 1 fiolka + 10 mg rozp. Rp	0,00	20,00	Lamitrin 50 mg x 30 tabl. Rp	0,00	2,00	Sandimum Neoral 10 mg x 60 kaps. Rp	0,00 5,00
Atrozol 1 mg x 28 tabl. Rp	0,00	15,00	Lamitrin 100 mg x 30 tabl. Rp	0,00	2,00	Sandimum Neoral 25 mg x 50 kaps. Rp	0,00 5,00
Aromek 2,5 mg x 30 tabl. Rp	0,00	10,00	Lamitrin 100 mg x 60 tabl. Rp	0,00	2,00	Sindronat 400 mg x 100 kaps. Rp	0,00 15,00
Bonefos 400 mg x 100 kaps. Rp	0,00	10,00	Lamotrix 50 mg x 30 tabl. Rp	0,00	2,00	Sandimum Neoral 50 mg x 50 kaps. Rp	0,00 5,00
Durogesic TTS 0,025 mg/h 5 plastrów Rp	0,00	5,00	Lamotrix 100 mg x 30 tabl. Rp	0,00	2,00	Sandimum Neoral 100 mg x 50 kaps. Rp	0,00 10,00
Durogesic TTS 0,05 mg/h 5 plastrów Rp	0,00	10,00	Lucrin Depot 11,25 mg 1 fiolka Rp	0,00	40,00	Sandostatin 0,05 mg/1 ml 5 amp. Rp	0,00 5,00
Durogesic TTS 0,075 mg/h 5 plastrów Rp	0,00	10,00	Megace 40 mg/1 ml 240 ml Rp	0,00	10,00	Sandostatin 0,1 mg/1 ml 5 amp. Rp	0,00 5,00
Durogesic TTS 0,1 mg/h 5 plastrów Rp	0,00	15,00	Megalia 40mg/1 ml 240 ml Rp	0,00	10,00	Sandostatin LAR inj. 10 mg Rp	0,00 70,00
Diphereline SR 11,25 mg 1 fiolka + 2 ml rozp. Rp	0,00	40,00	Milupa PKU 1 granulat puszk. 500g Rp	0,00	10,00	Sandostatin LAR inj. 20 mg Rp	0,00 100,00
Equoral 25 mg x 50 kaps. Rp	0,00	5,00	Milupa PKU 1-MIX granulat puszk. 1000g Rp	0,00	10,00	Sandostatin LAR inj. 30 mg Rp	0,00 100,00
Equoral 50 mg x 50 kaps. Rp	0,00	5,00	Milupa PKU 2 granulat puszk. 500g Rp	0,00	10,00	Setronon 4 mg x 10 tabl. Rp	0,00 5,00
Equoral 100 mg x 50 kaps. Rp	0,00	10,00	Milupa PKU 2-MIX granulat puszk. 400g Rp	0,00	10,00	Setronon 8 mg x 10 tabl. Rp	0,00 5,00
Equoral Roztwór 50 ml Rp	0,00	10,00	Milupa PKU 3 granulat puszk. 500g Rp	0,00	10,00	Topamax 25 mg x 28 tabl. Rp	0,00 2,00
Flutamid 250 mg x 100 tabl. Rp	0,00	5,00	Minirin 0,1 mg x 30 tabl. Rp	0,00	5,00	Topamax 50 mg x 28 tabl. Rp	0,00 5,00
Fraxiparine 0,3 ml x 10 amp.-strzyk. Rp	0,00	2,00	Minirin 0,2 mg x 30 tabl. Rp	0,00	10,00	Topamax 100 mg x 28 tabl. Rp	0,00 10,00
Fraxiparine 0,4 ml x 10 amp.-strzyk. Rp	0,00	5,00	Minirin aero. ol. do nosa 0,01 mg/d Rp	0,00	5,00	Topamax 200 mg x 28 tabl. Rp	0,00 10,00
Fraxiparine 0,6 ml x 10 amp.-strzyk. Rp	0,00	5,00	MST Continus 60 mg x 60 tabl. Rp	0,00	2,00	Trileptal 150 mg x 50 tabl. Rp	0,00 2,00
Fraxiparine 0,8 ml x 10 amp.-strzyk. Rp	0,00	5,00	MST Continus 100 mg x 60 tabl. Rp	0,00	5,00	Trileptal 300 mg x 50 tabl. Rp	0,00 2,00
Fraxiparine 1 ml x 10 amp.-strzyk. Rp	0,00	10,00	MST Continus 200 mg x 60 tabl. Rp	0,00	10,00	Trileptal 600 mg x 50 tabl. Rp	0,00 5,00
Fraxodi 0,6 ml x 10 amp.-strzyk. Rp	0,00	10,00	Neupogen inj. 30 mln j/0,5 ml 1 amp.-strz. Rp	0,00	10,00	Trileptal zawiesina 250 ml Rp	0,00 5,00
Fraxodi 0,8 ml x 10 amp.-strzyk. Rp	0,00	10,00	Neupogen inj. 48 mln j/0,5 ml 1 amp.-strz. Rp	0,00	15,00	Vepesid 50 mg x 20 kaps. Rp	0,00 10,00
Fraxodi 1 ml x 10 amp.-strzyk. Rp	0,00	15,00	Pamifos 90 mg 1 fiolka Rp	0,00	20,00	Vepesid 100 mg x 10 kaps. Rp	0,00 10,00
Gabax 100 mg x 100 kaps. Rp	0,00	5,00	Pamitor 90 mg 1 fiolka Rp	0,00	20,00	XP Analog proszek puszk. 400g Rp	0,00 5,00
Gabax 300 mg x 100 kaps. Rp	0,00	5,00	P-AM Maternal proszek puszk. 500 g Rp	0,00	15,00	Zofran czopki 16 mg x 2 szt. Rp	0,00 5,00
Gabax 400 mg x 100 kaps. Rp	0,00	5,00	P-AM Universal proszek puszk. 500 g Rp	0,00	15,00	Zofran 4 mg x 10 tabl. Rp	0,00 5,00
Gabitril 5 mg x 100 tabl. Rp	0,00	5,00	Phenyl-Free 1 proszek puszk. 454 g Rp	0,00	5,00	Zofran 8 mg x 10 tabl. Rp	0,00 5,00
Gabitril 10 mg x 100 tabl. Rp	0,00	10,00	Phenyl-Free 2 proszek puszk. 454 g Rp	0,00	5,00	Zofran syrop 4mg/5ml 50 ml Rp	0,00 5,00
Gabitril 15 mg x 100 tabl. Rp	0,00	15,00	Phenyl-Free 2HP proszek puszk. 454 g Rp	0,00	5,00	Zofran Zydis 4 mg x 10 porcji w blistrze Rp	0,00 5,00
Hydroxycarbamid 500 mg x 100 kaps. Rp	0,00	5,00	Pulmozyne 1 mg/1 ml 30 ampułek Rp	0,00	50,00	Zofran Zydis 8 mg x 10 porcji w blistrze Rp	0,00 5,00
Lametta 2,5 mg x 30 tabl. Rp	0,00	15,00	Sabril 50 saszetek Rp	0,00	5,00	Zoladex inj. 3,6 mg x 1 amp.-strz. Rp	0,00 15,00
						Zoladex LA inj. 10,8 mg x 1 amp.-strz. Rp	0,00 40,00

Wszystkie leki wydawane na podstawie ważnej recepty lekarskiej. Oferta ważna do odwołania. Szczegóły w Aptece.

TRWA NOWY WIELKI KONKURS

NIE PRZEGAP!

KOLEJNY FIAT PANDA

**NAGRODA
GŁÓWNA**

szczegóły w Aptece.



Apteka Na Dwornej, Łomża, ul. Dworna 8. Po stronie Pacjenta.

www.domel.pl
DOMEL
PRODUCENT OKIEN I DRZWI



Zimowa
*Ilość towarów ograniczona!
WYPRZEDAŻ
OKIEN
50%
TANIEJ

W NASZEJ OFERCIE:

NOWOŚĆ *Zima Cię nie zaskoczy*

- ✓ "CIEPŁE" RAMKI dystansowe SGG SWISSPACER
(dostępne kolory szary, czarny - standard oraz biały,
ciemny brąz, jasny brąz na zamówienie)
- ✓ SZKŁO NISKOEMISYJNE SGG Planitherm Ultra (1,0)

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81
Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/ 218 63 94
Wysokie Maz., Rynek Piłsudskiego 69 tel.086/ 275 03 82
Zambrów ul. Mazowiecka 2 (dworzec PKS) tel.086/ 271 34 51

Husqvarna

Promocja pilarek nie tylko dla drwali Husqvarna 345e i 353

od 16 stycznia do 25 marca 2006 r.

NOWOŚĆ!

1299 zł

Sugerowana cena
promocyjna brutto

**Taniej
o 250 zł**

~~1549 zł~~

Sugerowana cena brutto

Husqvarna 345e 3,0 KM



1999 zł

Sugerowana cena
promocyjna brutto

**Taniej
o 250 zł**

~~2249 zł~~

Sugerowana cena brutto

Husqvarna 353 3,3 KM



Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych
KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49
ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10
WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34
ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 51b, tel. (0-86) 276-08-40
CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 35, tel. (0-86) 277-21-78

My klientów rozpieszczamy,
nim zadzwonisz już czekamy

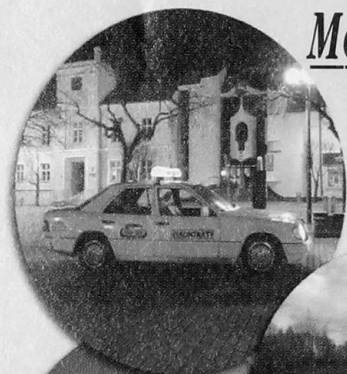
Możesz nas zamówić:

wybierając bezpłatny
0800-400-400
lub przez internet
www.taxi.lomza.info

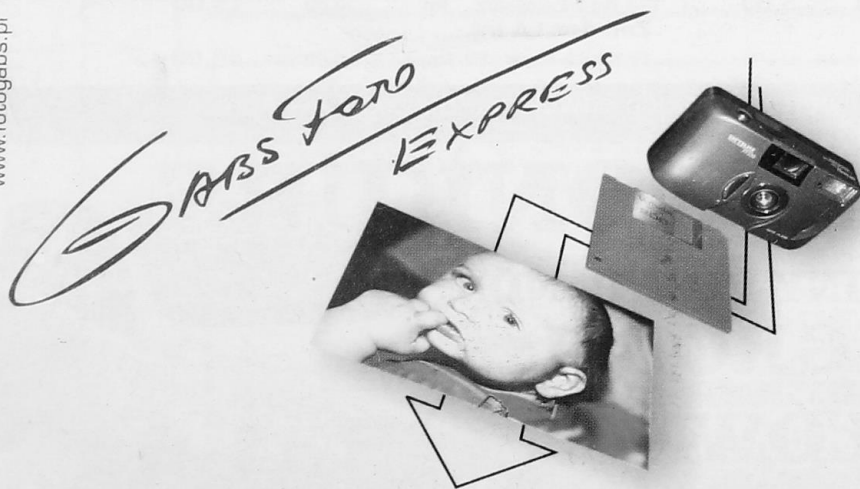
2
0
0
6

przez telefon
stacjonarny
96-21
218-10-26

wysyłając sms
695 566 151



www.fotogabs.pl



zmień cyfrowe na papierowe

Łomża, Stary Rynek 16, tel. (0*86) 216 77 16
Dmowskiego 1b, tel. 216 77 17

10 milionów samochodów sprzedanych w Europie
z Nissanem

MOŻESZ TYLKO WYGRAĆ

Wyjątkowa oferta bogato wyposażonych promocyjnych modeli czeka na Ciebie!



MICRA Visia 1.2, 3-drzwiowa:

ABS+EBD, 2 poduszki powietrzne, wspomaganie
układu kierowniczego, centralny zamek sterowany
pilotelem, szyby przednie elektrycznie regulowane

od 35 300 zł



X-TRAIL 2.0 Sport+, 4x4:

Klimatyzacja automatyczna, napęd ALL-MODE 4x4,
radio CD, szyberdach, ABS+EBD+BA, 4 poduszki
powietrzne, wspomaganie układu kierowniczego,
centralny zamek sterowany pilotelem, elektrycznie
regulowane szyby, elektrycznie regulowane lusterka
zewnątrzne, aktywne zagłówki foteli przednich,
16-calowe felgi ze stopu metali lekkich

od 99 990 zł



ALMERA Visia+, 1.5, 5-drzwiowa

Klimatyzacja, radio CD, ABS+EBD+BA, poduszki
powietrzne, wspomaganie układu kierowniczego,
centralny zamek sterowany pilotelem, elektrycznie
regulowane szyby przednie

od 47 900 zł

**Wygraj pierwszą w Polsce
MICRA COUPÉ + CABRIO!**

Kup dowolny nowy model Nissana między 9.01 a 28.02,
a masz szansę wygrać pierwszą w Polsce Micra C + CI



ŚWIĘTUJEMY DZIESIĘĆ MILIONÓW

10000000

SAMOCODÓW NISSAN
SPRZEDANYCH
W EUROPIE



Autoryzowany Dealer Nissan Poland

MIECZYŚLAW WASILEWSKI

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1, tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl